DZIŚ DODATEK SPORTOWY24

MICHAŁ CIEŚLAK PRZED WALKĄ ŻYCIA

WYNIKI I TABELE NIŻSZYCH KLAS ROZGRYWKOWYCH PIŁKI NOŻNEJ

Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087

www.echodnia.eu

Nr 255 (15 226) | Cena 6,00 zł (w tym 8% VAT)

RADOMSKIE Echo Dnia 55 lat

GMINA SIENNO
Wypadek na drodze wojewódzkiej w Jaworze Soleckim. W zderzeniu dwóch samochodów ranne zostały dwie osoby. To już kolejny wypadek na nowym odcinku od jego otwarcia we wrześniu – **Strona 3**

JUTRO
Keeza klasa B grupa 1 i 2. Trzynasta kolejka rozgrywek odbyła się w sobotę, 31 października. Wyniki i tabele

Poniedziałek 2.11.2026

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Iłża

Szpital w Iłży zamknął dwa oddziały. Brakuje lekarzy i pieniędzy

Od 1 listopada zamknięte zostały dwa oddziały: chirurgii oraz anestezjologii i intensywnej terapii. Co dalej ze szpitalem w Iłży?
– **Strona 5**

Radom

„Czachowski" świętuje 120-lecie. Msza święta, przemarsz i gala

W piątek, 30 października odbyła uroczysta gala z okazji jubileuszu radomskiego liceum z Nagrodami Prezydenta Radomia i Dyrektora
– **Strona 4**

Żłobek w Jedlni-Letnisku oficjalnie otwarty. To pierwsza taka placówka w gminie. Kosztowała ponad 3,9 miliona złotych – **Strona 4**

Radomski Łucz-Bud ma nowego prezesa zarządu. Krzysztof Mizera (na zdjęciu) zastąpił Marka Puternickiego. Nowy szef jest współtwórcą firmy – **Strona 2**



FOT. ŁUCZ-BUD

Radom/Region

Wszystkich Świętych w regionie. Tłumnie odwiedzaliśmy cmentarze. Były kwesty

Izabela Kozakiewicz

W niedzielę, 1 listopada, zapełniły się cmentarze w naszym regionie. We Wszystkich Świętych mieszkańcy pamiętali o zmarłych bliskich i znajomych, to była okazja do modlitwy przy ich grobach. Na wielu cmentarzach odbywały się kwesty na odnawianie zabytkowych nagrobków.

Mnóstwo osób odwiedziło cmentarz rzymsko - katolicki przy ulicy Limanowskiego w Radomiu. To najstarsza nekropolia w mieście i jedna z największych w regionie.

Tłoczno było też przy wejściach na nekropolię, tam na straganach można było kupić kwiaty i znicze. Ale nie brakowało też kramów z obwarzankami, czy balonami. To była gratka szczególnie dla dzieci.

Na wielu cmentarzach odbywały się kwesty. Na cmentarzu przy ulicy Limanowskiego w Radomiu Społeczny Komitet Ochrony Zabytkowego Cmentarza Rzymskokatolickiego zorganizował już 46. kwestę.



FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Wielu ludzi odwiedzało groby na cmentarzu przy Limanowskiego.

Zaczęła się w sobotę, 31 października. W niedzielę, 1 listopada znowu można było spotkać wolontariuszy z puszkami.

Pieniądze, które uda się zebrać Społeczny Komitet Ochrony Zabytkowego Cmentarza Rzymskokatolickiego, tak jak w zeszłym roku, przeznaczy na odnowienie grobu unickiego księdza Justyna Łady, uczestnika powstania styczniowego.

Społeczny Komitet Ochrony Zabytkowego Cmentarza Rzymskokatolickiego organizuje nie tylko z okazji Wszystkich Świętych, ale też w czasie Wielkich Sobót. Udało się odnowić wiele zabytkowych nagrobków. Cmentarz przy ulicy Limanowskiego został założony w 1812 roku, jest jeszcze wiele pomników, które wymagają ratunku.

Na zabytkowym cmentarzu przy ulicy Limanowskiego spoczywa na ponad 200 tysięcy osób, w tym tak zasłużone postacie; jak malarz Józef Brandt, chirurg Ludwik Przybyłko, senator II Rzeczypospolitej Maciej Glogier, a także radomscy biskupi, między innymi: Edward Materski i Piotr Turzyński.

Powiat grójecki

Zatrzymani po serii kradzieży w powiecie grójeckim

Izabela Kozakiewicz

W październiku na terenie powiatu grójeckiego odnotowano kilka kradzieży sklepowych. Sprawy dotyczą między innymi znanych obiektów handlowych w Jasieńcu i Belsku Dużym. Łupem złodziei padł towar o wartości blisko 12 tysięcy złotych.

Jak informuje sierżant sztabowa Elżbieta Dąbrowska, rzeczniczka grójeckiej policji, wśród skradzionych towarów znalazły się artykuły spożywcze, słodycze, alkohol, kosmetyki, środki czystości oraz odzież. Policjanci zatrzymali trzech mężczyzn w wieku od 28 do 40 lat podejrzanych o dokonanie kradzieży. Wszyscy usłyszeli zarzuty kradzieży. Jeden z mężczyzn dodatkowo usłyszał zarzut nie stosowania się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Radomiu zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Natomiast 40-letni mężczyzna z powiatu radzyńskiego usłyszał aż pięć zarzutów dotyczących kradzieży artykułów z placówek handlowych w Jasieńcu i Belsku Dużym, gdzie wartość strat wyniosła ponad 7 200 złotych.

Przy zatrzymanym 28-latku (w sprawie kradzieży alkoholu na kwotę ponad 3200 złotych) ujawniono też marihuanę. Mężczyzna usłyszał zarzuty w tej sprawie.

- O dalszym losie podejrzanych zdecyduje sąd. Za kradzież grozi kara do 5 lat więzienia, a za kradzież szczególnie zuchwałą grozi kara do 8 lat więzienia - informuje sierżant sztabowa Elżbieta Dąbrowska.

eprasa.pl 4bc7a38046

POLECAMY

JUTRO: Ważne zmiany w przepisach ŚRODA: Pierwsze objawy raka jądra. Badaj się sam

2.11.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny: Jerzy, Bohdan, Małgorzata
Telefon alarmowy: 112

ECHODNIA

Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Marek Piórecki

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Radom
Redakcja ul. W. Krukowskiego 1,
26-600 Radom
tel/ fax 48 38 21 100 (centrala)
radom@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Sławomir Baćkowski
Biuro reklamy oddziału
tel. 500 324 230
Druk
Drukarnia ZPR Media S.A.,
04-190 Warszawa, ul. Jubilerska 10

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia



Tomasz Rusek:
Chyba powinienem przeprosić...

Ja wiem, wiem. Dzień Wszystkich Świętych powinno opisywać się jako wyjątkowe chwile pełne zadumy. I należy to robić - rzecz jasna - używając głębokich metafor, które poruszają serca i zmuszają do refleksji. Dlatego chyba powinienem przeprosić, bo dla mnie 1 listopada już chyba do śmierci będzie się kojarzył z... radosnym czasem spędzonym z moją siostrą na wyjątkowej zabawie, w którą bawiliśmy się tylko raz w roku.

A było tak. Za dzieciaka po cmentarzu, od grobu do grobu, chodziliśmy całą rodziną. Jedną rundę zaliczaliśmy za dnia, drugą - gdy zrobiło się ciemno. I właśnie ta druga tura była moją ulubioną. Wtedy właśnie razem z moją starszą o dwa lata siostrą - z poszanowaniem zmarłych! - robiliśmy sobie z wosku naparstki. Jak?

Wtedy znicze były w większości „otwarte" - przypominały miseczki z knotami. Celem zabawy było zrobienie naparstków w różnych kolorach na wszystkich dziesięciu palcach (u rąk, oczywiście). Biegaliśmy więc jak elektrony dookoła spacerujących po alejkach rodziców, szukając zniczy w nietypowych barwach. Gdy się taki trafiał, trzeba było ostrożnie zanurzyć końcówkę palca tuż obok knota, wytrzymać dość wysoką temperaturę płynnego wosku, a potem powoli palucha wyciągnąć i czekać, aż wosk zastygnie i stworzy się „naparstek". „Tu jest czerwony!", „Ale fajny zielony!" - szeptaliśmy do siebie, wskazują nawzajem, na której mogile taki kolor się znajduje. A potem oglądaliśmy swoje kolorowe paluchy, śmiejąc się z kolejnych kolorów.

I właśnie o tym myślałem wczoraj, gdy spacerowałem po cmentarzu. Chyba już zawsze 1 listopada będzie dla mnie nie tylko czasem wspominania zmarłych, ale też... powrotem do tamtych beztroskich chwil.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dziś
8°C/5°C

jutro
7°C/3°C

RADOM

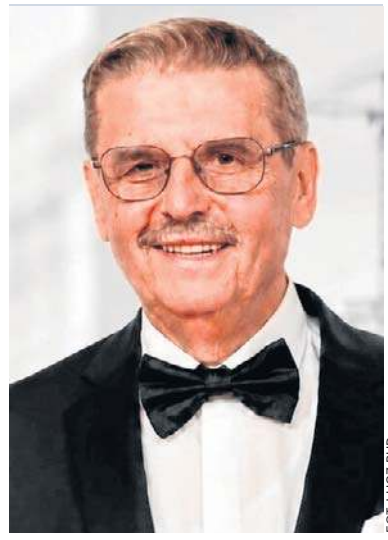
Zmiany w zarządzie radomskiego Łucz-Budu. Krzysztof Mizera nowym prezesem

Oprac. Patryk Samborski

Krzysztof Mizera został nowym prezesem zarządu radomskiej firmy budowlanej Łucz-Bud. Zastąpił na tym stanowisku Marka Puternickiego. Nowy szef spółki jest jej współtwórcą i współzałożycielem, a doświadczenie w branży budowlanej zdobywa od 1979 roku.

Informację o zmianie na stanowisku prezesa przekazała spółka Łucz-Bud. Krzysztof Mizera zastąpił Marka Puternickiego, który dotychczas kierował zarządem firmy. W opublikowanym komunikacie przedsiębiorstwo pogratulowało nowemu prezesowi i życzyło mu powodzenia w realizacji planów oraz dalszego rozwoju spółki.

Krzysztof Mizera jest współtwórcą i współzałożycielem radomskiej firmy P.H.U.B. Łucz-Bud. Swoją karierę zawodową rozpoczął w 1979 roku. Jako technik budownictwa podjął wówczas pracę w Kombinacie Budowlanym w Radomiu. Później zdobywał doświadczenie w Zakładzie Remontowo-Budowlanym przy Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego „Łucznik".



FOT. ŁUCZ-BUD

Nowy prezes Krzysztof Mizera.

Przez lata rozwijał doświadczenie menadżerskie, które, jak podkreśla firma, miało wpływ na budowanie jej pozycji jako solidnego i godnego zaufania partnera. W swojej pracy stawia na wykwalifikowany zespół, wzajemną motywację, efektywność i profesjonalizm.

- Serdecznie witamy na nowym stanowisku i życzymy wielu sukcesów, energii do realizacji ambitnych planów oraz wszelkiej pomyślności! - możemy przeczytać w komunikacie firmy Łucz-Bud.

Prywatnie Krzysztof Mizera jest dziadkiem, interesuje się joggingiem, piłką nożną i motoryzacją. Jego pasją są również nowoczesne rozwiązania stosowane w budownictwie.

Po zmianie na stanowisku prezesa w zarządzie spółki pozostają Tomasz Mizera, pełniący funkcję wiceprezesa do spraw inwestycji i rozwoju, Daria Lubasińska-Gębka, członkini zarządu i dyrektor do spraw finansowych, oraz Włodzimierz Krzos, członek zarządu i dyrektor do spraw technicznych.

Firma podziękowała również Markowi i Jarosławowi Puternickim za dotychczasową współpracę. W komunikacie skierowała do nich życzenia powodzenia i pomyślności na dalszej drodze zawodowej.

Firma Łucz-Bud w tym roku świętuje jubileusz 35-lecia. 16 października odbyła sięjuileuszowa gala podczas której wystąpiła Natasza Urbańska.

REGION

Kradli alkohol i markowe ubrania w trzech powiatach. Są zatrzymani

Aleksandra Majchrzak

W poniedziałek, 26 października zatrzymano trzech mężczyzn podejrzanych o serię kradzieży sklepowych. Mieli zabierać ze sklepów głównie alkohol oraz markową odzież. Straty oszacowano na blisko 10 tysięcy złotych.

Sprawa dotyczy kradzieży, do których dochodziło w ciągu ostatnich czterech miesięcy. Przestępstwa odnotowano w Szydłowcu, a także na terenie powiatów radomskiego i zwoleńskiego. Podejrzani mieli działać w sklepach należących do różnych sieci handlowych.

Ustalenie osób odpowiedzialnych za kradzieże zajęli się szydłowieccy funkcjonariusze, Wydziału Kryminalnego. Zatrzymani to mieszkańcy Radomia i powiatu radomskiego w wieku od 26 do 30 lat. Mężczyźni zostali ujęci przez policjantów w różnych miejscach na terenie województwa mazowieckiego

- Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego policjanci przedstawili im zarzuty dotyczące kradzieży. Straty, jakie spowodowali swoim działaniem, opiewają na kwotę blisko 10 tysięcy złotych - informuje aspirant Marlena Skórkiewicz.

Za tego rodzaju przestępstwo grozi kara od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności. Jeden z zatrzymanych działał w warunkach recydywy, co może oznaczać surowszy wymiar kary. W jego przypadku sąd może orzec nawet 7,5 roku więzienia.

eprasa.pl 4bc7a38046

GMINA SIENNO

Wypadek na drodze wojewódzkiej. W zderzeniu dwóch samochodów ranne zostały dwie osoby

Do wypadku w Jaworze Soleckim w gminie Sienno doszło w sobotę, 31 października. Na nowym odcinku drogi wojewódzkiej 747 zderzyły się dwie osobówki. Trasa w miejscu wypadku została zablokowana, były objazdy

Izabela Kozakiewicz

O wypadku w Jaworze Soleckim służby ratunkowe z powiatu lipskiego zostały powiadomione kilka minut przed godziną 10 w sobotę, 31 października. Doszło tam do zderzenia dwóch samochodów osobowych.

- Kierujący toyotą, jadąc od Sienna i wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącej skodzie i doprowadził do zderzenia. Obaj kierujący byli trzeźwi - mówi starsza aspirant Monika Karasińska, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Lipsku.

Obaj mężczyźni z obrażeniami nie zagrażającymi życiu zostali odwiezieni do szpitala. W żadnym samochodzie nie było pasażerów.

Na miejscu czynności prowadzą policjanci z Lipska. Działają też działali strażacy z Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Lipsku oraz Ochotnicze Straże Pożarne z Sienna i Janowa.



FOT. RATOWNICTWO POWIATU LIPSKIEGO

Do wypadku w Jaworze Soleckim doszło na nowym odcinku drogi wojewódzkiej. Kierowcy zostali ranni, a samochody mocno zniszczone. Droga została zablokowana. Czynności prowadzili policjanci.

Droga w miejscu wypadku została zablokowana. Policjanci kierowali ruch objazdami. Utrudnienia potrwały do godziny około 13.30.

Droga wojewódzka 747 została oddana do użytku po przebudowie we wrześniu tego roku. Kierowcy dostali szeroką, równą jezdnię i nie wszyscy stosują się do ograniczeń prędkości. To już kolejny wypadek na nowym odcinku od jego otwarcia. Było tam już śmiertelne potrącenie rowerzystki, do którego doszło w niedzielę, 20 września. Około godziny 9.30 kierujący samochodem kempingowym w Krępie Kościelnej potrącił 80-letnią rowerzystkę. Mimo starań ratowników kobiety nie udało się uratować. Zmarła na miejscu wypadku. Z kolei 2 września, również w Krępie Kościelnej samochód wypadł z drogi.

NASZ PATRONAT 0111560081

Dobry sąsiad to partner w rozwoju. Dialog z mieszkańcami kluczem do udanych inwestycji

Duże inwestycje infrastrukturalne i energetyczne przynoszą korzyści nie tylko inwestorom, ale również regionom, w których są realizowane. Warunkiem jest jednak otwarta współpraca z mieszkańcami, poznanie ich potrzeb i uwzględnienie lokalnej specyfiki. – Każdą społeczność trzeba traktować indywidualnie, słuchać jej potrzeb i rozumieć, co jest dla niej ważne – podkreślała Anita Cieślicka-Szczepaniak, przedstawicielka ORLENU podczas debaty poświęconej relacjom między inwestorami a społecznościami lokalnymi.



Temu zagadnieniu poświęcono panel „Być dobrym sąsiadem: zarządzanie procesem inwestycyjnym w zgodzie ze społecznościami lokalnymi". Dyskusję moderowała Monika Tenerowicz, zastępczyni dyrektora Departamentu Komunikacji i Marketingu ORLEN Oddziału Centralnego Upstream Polska. Wzięli w niej udział Anita Cieślicka-Szczepaniak, rzeczniczka ds. społeczności lokalnych ORLEN, Artur Kawicki, zastępca dyrektora Departamentu Inwestycji w Polskiej Spółce Gazownictwa, Marcin Pabierowski, prezydent Zielonej Góry oraz Krzysztof Kukucki, prezydent Włocławka.

Dialog trzeba rozpocząć odpowiednio wcześnie

Uczestnicy debaty zgodzili się, że skuteczna współpraca z mieszkańcami nie powinna ograniczać się do formalnych konsultacji prowadzonych na kolejnych etapach procesu inwestycyjnego. Kluczowe jest rozpoczęcie rozmów odpowiednio wcześnie, tak aby możliwe było rozpoznanie lokalnych oczekiwań i uwzględnienie ich podczas planowania przedsięwzięcia. Współpraca powinna trwać przez cały okres eksploatacji, tak by dbać o transparentny dialog i budować trwałe partnerstwa.

– Każdą społeczność trzeba traktować indywidualnie, słuchać jej potrzeb i analizować, co jest dla niej ważne. Jeśli prowadzimy otwarty dialog, to już na bardzo wczesnym etapie możemy lepiej dostosować inwestycję do specyfiki regionu – mówiła Anita Cieślicka-Szczepaniak.

Lokalni przedsiębiorcy zyskują na dużych projektach

Korzyści wynikające z inwestycji mogą wykraczać daleko poza teren, na którym powstaje infrastruktura. Duże przedsięwzięcia generują zapotrzebowanie na usługi, specjalistyczne kompetencje i dostawy, tworząc możliwości rozwoju dla lokalnych firm. W ten sposób inwestor może wspierać regionalną gospodarkę nie tylko bezpośrednio, ale również poprzez rozbudowę łańcucha dostaw.

O znaczeniu dużych inwestycji dla rozwoju regionów mówił również Marcin Pabierowski. Przywołał przykład Zielonej Góry, gdzie przez lata realizowano znaczące przedsięwzięcia związane z sektorem naftowo-gazowym. Ich efektem były nie tylko miejsca pracy, lecz także rozwój kompetencji inżynierskich, firm wykonawczych i zaplecza technologicznego, które pozostają ważnymi elementami lokalnej gospodarki.

Prezydent Włocławka Krzysztof Kukucki zwrócił również uwagę na możliwość łączenia rozwoju przemysłu z poszanowaniem lokalnych uwarunkowań i środowiska naturalnego. Wymaga to uwzględniania specyfiki danego miejsca oraz prowadzenia inwestycji w sposób, który pozwala ograniczać ich negatywne oddziaływanie na otoczenie.

Odpowiedzialność inwestora nie kończy się na budowie

Istotnym wątkiem dyskusji było również długofalowe zaangażowanie przedsiębiorstw w życie społeczności, w których prowadzą działalność. Mieszkańcy oczekują bowiem nie tylko nowych inwestycji, lecz także działań odpowiadających na konkretne potrzeby lokalne. Mogą one dotyczyć edukacji, bezpieczeństwa, poprawy efektywności energetycznej budynków czy rozwoju inicjatyw społecznych.

– Programy grantowe przynoszą długofalową zmianę. Nie chodzi o jednorazowe działania, ale o projekty, które realnie i trwale poprawiają jakość życia mieszkańców – podkreślała Anita Cieślicka-Szczepaniak.

Przedstawicielka ORLENU wskazała m.in. na inicjatywy wspierające termomodernizację budynków w których świadczone jest wsparcie dla grup szczególnie wrażliwych oraz projekty edukacyjne.

Ważnym elementem budowania relacji z lokalnymi społecznościami jest także bezpieczeństwo. Anita Cieślicka-Szczepaniak przypomniała o programie „ORLEN na Straży". Doposażenie strażaków, rozwijanie ich możliwości operacyjnych, szkolenia i wsparcie psychologiczne przekładają się na sprawniejsze reagowanie w sytuacjach zagrożenia.

– Często słyszymy od strażaków, że dzięki temu mogli szybciej dotrzeć na miejsce zdarzenia i skuteczniej pomagać mieszkańcom. To pokazuje, że inwestowanie w bezpieczeństwo lokalnych społeczności przynosi konkretne efekty – podsumowała.

eprasa.pl 4bc7a38046

JEDLNIA-LETNISKO

Żłobek w Jedlni-Letnisku oficjalnie otwarty. Pierwsza taka placówka w gminie

Izabela Kozakiewicz

W Jedlni - Letnisko powstał pierwszy w gminie żłobek samorządowy „Słoneczna Polana". Tempo budowy było rekordowe, od wbicia pierwszej łopaty do otwarcia minęło zaledwie pół roku. Na dzieci, może ich tam być 50, czekają sale zabaw, sypialnie, gabinet pielęgniarski i szatnie. Żłobek zacznie funkcjonować już od początku listopada.

Żłobek został wybudowany przy ulicy Słonecznej, po sąsiedzku ze szkołą i przedszkolem. To kolorowy, parterowy budynek. Jest w nim miejsce dla 50 dzieci. Wewnątrz są cztery sale zabaw wraz z sypialniami, toalety, pokoje dla nauczycieli, zaplecze techniczne i pomieszczenie do wydawania posiłków. To pierwszy żłobek w gminie Jedlnia - Letnisko.

W czwartek, 29 października odbyło się oficjalne otwarcie „Słonecznej Polany". Od 2 listopada żłobek zacznie funkcjonować i zapewniać opiekę dzieciom.

- Dla nas to historyczny dzień. Bardzo się cieszymy, że żłobek powstał, to odpowiedź na oczekiwania naszych mieszkańców. Chcieli mieć miejsce, w którym ich dzieci dostaną opiekę, będą bezpiecznie się bawić i rozwijać - mówił Rafał Kornat, burmistrz Jedlni - Letniska.

Budowa kosztowała ponad 3,9 miliona złotych. Jedlni - Letnisko skorzystała z dotacji z Krajowego Programu Odbudowy. Budowa zajęła tylko pół roku.

- Pieniądze z rządowej dotacji w stu procentach pokryły koszty budowy. Nie musieliśmy dokładać ani złotówki, jesteśmy szczęśliwi, że takie programu istnieją. Podczas budowy były trudne momenty, były obawy, ale zakończyliśmy budowę, żłobek jest gotowy dla dzieci - dodawał Rafał Kornat.

Podczas otwarcia żłobek mogli obejrzeć także zaproszeni goście, wśród nich wicewojewoda mazowiecki Patryk Fajdek, wójt sąsiedniego Skaryszewa Justyna Grys, czy starosta radomski i Marcin Ciężkowski, zastępca mazowieckiego wojewódzkiego inspektora transportu drogowego. Goście przyjechali oczywiście z prezentami dla dzieci.

- Bardzo się cieszę, ten żłobek powstał. Żłobek to nie przywilej dla mieszkańców dużych miast, żłobek powinien być w każdej miejscowości takiej, jak Jedlnia - Letnisko. Państwo ma obowiązek wspierać rodziców w wychowaniu dzieci. I nasze państwo to robi. Dostaliście pieniądze na budowę z Krajowego Programu Odbudowy, ale każdy rodzic, który zdecyduje się skorzystać z żłobka dostanie 1500 złotych - mówił Patryk Fajdek.

Od 2 listopada w żłobku zaczynają się zajęcia. Na początek będzie dla 15 dzieci. Rekrutacja jest w trakcie.

- Zapraszamy wszystkie dzieci, przede wszystkim z naszej gminy, ale też sąsiednich miejscowości - dodaje Rafał Kornat.

Na dzieci czekają kolorowe zabawki, tradycyjne przytulanki, ale też drewniane samochody czy interaktywne gry i tablice. Są sypialnie, w przyszłości będzie także gabinet pielęgniarki.

- Chcieliśmy stworzyć miejsce, w którym dzieci będą bezpiecznie, a ich rodzice spokojni. Chcemy miejsca, pełnego śmiechu i małych - wielkich przygód. Mam głowę pełną pomysłów i jestem przekonana, że stworzymy coś naprawdę wyjątkowego - zapewniała Karolina Majewska - Bąk, dyrektor Żłobka Samorzadowego „Słoneczna Polana" w Jedlni - Letnisku.



FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

W czwartek, 29 października odbyło się oficjalne otwarcie żłobka „Słoneczna Polana" w Jedlni-Letnisku.

RADOM

„Czachowski" świętował 120-lecie. Msza święta, przemarsz i uroczysta gala w Radomiu

III Liceum Ogólnokształcące imienia pułkownika Dionizego Czachowskiego w Radomiu świętuje 120-lecie powstania szkoły.

Julia Sosnowska



FOT. JULIA SOSNOWSKA

Jubileusz III Liceum Ogólnokształcącego w Radomiu był okazją do wręczenia pamiątkowych nagród i dyplomów.

Z tej okazji w piątek, 30 października odbyła uroczysta gala w Zespole Szkół Muzycznych w Radomiu. Wręczono Nagrody Prezydenta Radomia oraz Nagrody Dyrektora.

Wśród gości znaleźli się między innymi: posłowie Konrad Frysztak, Andrzej Kosztowniak i Marek Suski, wicewojewoda mazowiecki Patryk Fajdek, wiceprezydentki Radomia Katarzyna Kalinowska i Marta Michalska-Wilk, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Magdalena Lasota, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej i dyrektor radomskiej „Elektrowni" Wioletta Kotkowska, radna Anna Kotkowska, radny Adam Bocheński, przewodniczący Komisji Edukacji, Sportu i Turystyki Rady Miejskiej w Radomiu oraz dyrektor Instytutu Technologii Eksploatacji Sieci Badawczej Łukasiewicz Adam Duszyk, dyrektor Delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Radomiu Dawid Ruszczyk oraz dyrektor Miejskiego Urzędu Pracy Łukasz Molenda. Byli też oczywiście absolwenci, uczniowie, nauczyciele, byli nauczyciele i inne osoby związane z „Czachowskim".

Wszystkich zebranych powitał Norbert Saduła, dyrektor III Liceum Ogólnokształcącego imienia pułkownika Dionizego Czachowskiego w Radomiu. W trakcie uroczystości przedstawiony został rys historyczny szkoły, która przez ostatnich 120 lat kształciła tysiące mieszkańców Radomia i całego regionu radomskiego. Gala była też okazją do wręczenia nagród i upominków.

Nagrody Prezydenta Radomia wręczyły wiceprezydentki: Katarzyna Kalinowska oraz Marta Michalska - Wilk. Nagrodę otrzymali: dyrektor szkoły Norbert Saduła, Małgorzata Borudzińska-Frąk - nauczycielka języka polskiego, Joanna Woźniak - nauczycielka wiedzy o społeczeństwie, Magdalena Makarska - nauczycielka informatyki.

Nagrody Dyrektora Szkoły otrzymali: Kamila Popiel-Leśniowska, Magdalena Zawadzka-Dąbrowska, Olga Adameczek-Saluda, Marta Antoniak, Agnieszka Bednarczyk, Marcin Brodecki, Marta Budnicka, Emilia Chodak, Agnieszka Czaj, Małgorzata Dudeła, Agnieszka Ficek, Katarzyna Gos, Maciej Gos, Dorota Haber-Niedzielska, Bernadetta Jakubowska, Tomasz Kiliańczyk, Sylwia Łata-Alot, Anna Maziarska, Małgorzata Mazur, Małgorzata Mortka, Agnieszka Pętala, Małgorzata Płowiec, Agnieszka Popiel, Ilona Rzepkowska, Nina Sienkiewicz, Urszula Staniewska, Michał Tabor, Adrian Tądera, Małgorzata Wachowicz, Katarzyna Wesołowska, Katarzyna Witaszek, Marcin Wójcik.

Następnie podziękowano byłym dyrektorom III Liceum Ogólnokształcące imienia pułkownika Dionizego Czachowskiego w Radomiu: Andrzejowi Pleśniewiczowi, Danucie Sawickiej oraz Wojciechowi Chrzanowskiemu. Pamiątkową monografię oraz kwiaty wręczał dyrektor Norbert Saluda oraz wicedyrektor Magdalena Zawadzka-Dąbrowska.

Uroczystości jubileuszowe 120-lecia liceum rozpoczęły się przed południem od mszy świętej w katedrze pod wezwaniem Opieki Najświętszej Maryi Panny w Radomiu. Nabożeństwo zgromadziło uczniów, nauczycieli oraz absolwentów III Liceum Ogólnokształcącego imienia pułkownika Dionizego Czachowskiego w Radomiu. Mszy przewodniczył biskup radomski Marek Solarczyk.

Po mszy uczniowie, nauczyciele oraz dyrekcja „Czachowskiego" wzięli udział w przemarszu ulicami Radomia. Uczestnicy po mszy świętej wyruszyli sprzed katedry przez Aleję Chrapka i ulicę Żeromskiego do Klasztoru Ojców Bernardynów. Następnie z klasztoru przez ulice Żeromskiego i Malczewskiego na Plac Żołnierzy 72 Pułku Piechoty. Następnie uczestnicy oddali hołd patronowi szkoły, składając wieńce przy jego grobie i mauzoleum.

W Klasztorze Ojców Bernardynów wieńce złożyli dyrektor Norbert Saluda oraz parlamentarzyści Marek Suski i Andrzej Kosztowniak.

Historia szkoły rozpoczęła się 1 marca 1906 roku. Wtedy Maria i Aleksandra Gaj założyły w Radomiu trzyklasową prywatną szkołę żeńską. Z biegiem lat placówka zdobywała coraz większe znaczenie, a w okresie międzywojennym funkcjonowała jako Zakłady Naukowe Żeńskie Marii Gajl. Mieszkańcy miasta znali ją przede wszystkim jako „Gajlówkę".

Przez kolejne dekady szkoła przechodziła zmiany organizacyjne, ale nadal odgrywała ważną rolę w edukacji młodych radomian. W 1964 roku nadano jej imię pułkownika Dionizego Czachowskiego, jednego z dowódców Powstania Styczniowego. Rok szkolny 1965/1966 przyniósł powstanie III Liceum Ogólnokształcącego, które kontynuuje tradycje dawnej placówki.

eprasa.pl 4bc7a38046

IŁŻA

Szpital powiatowy w Iłży zlikwidował dwa oddziały. Brakuje lekarzy i pieniędzy. Co dalej z lecznicą?

Izabela Kozakiewicz

Coraz trudniejsza sytuacja szpitala powiatowego w Iłży. Właśnie zostały zamknięte dwa oddziały: chirurgii oraz anestezjologii i intensywnej terapii. Już rozwiązane zostały kontrakty z częścią lekarzy. Większość pielęgniarek ma być przesuniętych do innych oddziałów.

Sobota, 31 października była ostatnim dnie funkcjonowania Oddziału Chirurgii Ogólnej oraz Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii szpitala powiatowego w Iłży. Powody decyzji o ich likwidacji są dwa. Brakuje lekarzy anestezjologów, a bez nich nie można ani operować, ani zapewnić opieki pacjentom intensywnej terapii. Drugi powód to oczywiście pieniądze. W związku z ich brakiem szpital nie był w stanie wypłacać medykom pensji, jakie mieli zagwarantowane w kontraktach.

Wysokie były też koszty funkcjonowania oddziałów, nie pokrywały ich pieniądze, które szpitalowi wypłacał Narodowy Fundusz Zdrowia. Oba oddziały przynosiły starty. W pierwszych siedmiu miesiącach 2026 roku chirurgia odnotowała około 1,8 miliona złotych strat, a anestezjologia i intensywna terapia około 1,9 miliona złotych start. Razem to już 3,7 miliona złotych, co oznacza, że miesięcznie brakowało średnio ponad 500 tysięcy złotych.

Paradoksalnie sytuacji oddziałów nie poprawił wcale fakt, że w tym roku zwiększyła się liczba wykonywanych tam zabiegów.

- Więcej operacji to również większe wydatki na wynagrodzenie personelu, zakup leków i materiałów medycznych oraz samo funkcjonowanie dwóch bloków operacyjnych. Tymczasem finansowanie z Narodowego Funduszu Zdrowia nie nadąża za wzrostem kosztów i nie pokrywa rzeczywistych wydatków na leczenie - informuje Marcin Genca, rzecznik prasowy radomskiego Starostwa Powiatowego.



FOT. ARCHIWUM

W szpitalu w Iłży od 1 listopada nie ma już oddziałów chirurgii oraz anestezjologii i intensywnej terapii.

Ze statystyk, które otrzymaliśmy ze starostwa wynika, że w 2025 roku na Oddziale Chirurgii Ogólnej wykonano 1011 zabiegów operacyjnych, w tym 766 chirurgicznych i 245 ortopedycznych. Od stycznia do września 2026 roku wykonano 849 zabiegów, w tym 619 chirurgicznych i 230 ortopedycznych. Średnia wzrosła do 94 zabiegów miesięcznie, czyli około 22 tygodniowo.

W 2025 roku oddział dysponował 17 łóżkami, odnotował 1589 hospitalizacji, a wykorzystanie łóżek wynosiło 93,76 procent. Średni pobyt pacjenta trwał 3,66 dnia. Od stycznia do września 2026 roku, przy tej samej liczbie łóżek, odnotowano 1258 hospitalizacji. Wykorzystanie łóżek wyniosło 71,56 procent, a średni pobyt skrócił się do 2,64 dnia.

Jak się dowiedzieliśmy w Oddziale Chirurgii Ogólnej zatrudnionych było 14 lekarzy, w tym tylko dwóch na podstawie umowy o pracę. Pozostali mieli kontrakty i one już zostały rozwiązane. Natomiast jeden lekarz otrzymał wypowiedzenie zmieniające warunki umowy o pracę.

- W Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii zatrudnionych jest 10 lekarzy na podstawie umów cywilnoprawnych. Według dyrekcji szpitala, umowy te nie zostały jak dotąd rozwiązane - przekazuje Marcin Genca.

Prace ma zachować większość pielęgniarek zatrudnionych w oddziałach, mają one być przeniesione do innych oddziałów lub poradni. Oba oddziały zatrudniają 29 pielęgniarek, jak dotychczas jedna otrzymała wypowiedzenie umowy o pracę, a dwie wypowiedzenia zmieniające warunki zatrudnienia.

Pozostały personel też ma znaleźć zajęcie w innych działach szpitala. Takie są przynajmniej plany. - Zamknięcie oddziałów, nie oznacza likwidacji szpitala. Od 1 listopada Oddział Chorób Wewnętrznych zostanie powiększony o 20 łóżek i będzie miał łącznie 41. Poradnie chirurgiczna i urazowo-ortopedyczna, po miesięcznej przerwie związanej ze zmianą umów z Narodowym Funduszem Zdrowia, mają wznowić swoją działalność od 1 grudnia tego roku - uspokaja Marcin Genca.

RADOM

Budują trasę N-S na północy miasta. Jest duży ruch. Rondo już przejezdne

Izabela Kozakiewicz

Budowa trasy N-S w Radomiu wkracza w ostatnią fazę. Teraz najwięcej dzieje się od strony ulicy Energetyków. Nowe rondo jest już przejezdne, choć wciąż nie gotowe.

Drogowcy leją też asfalt na ciągach dla rowerzystów. Wykonawca musi się spieszyć, bo czasu jest coraz mniej, a pogoda może spłatać figla.

Trwa budowa kilometrowej długości odcinka trasy N-S od ulicy Andersa do Energetyków, w okolicy marketu budowlanego. Tam zostało wybudowane nowo rondo. Samochody już nim przejeżdżają, ale brakuje jeszcze między innymi ostatniej warstwy asfaltu.

Jak informuje Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu, na drodze głównej została już położona warstwa ścieralna asfaltu. Ale walce wciąż pracują, bo układana jest masa bitumiczna na ciągach pieszo - rowerowych wzdłuż drogi, od strony Energetyków, ale też od Andersa.



FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Budowa trasy N-S w Radomiu. Walce pracują także na ścieżce rowerowej od strony ulicy Andersa.

Drogowcy wykonują też ostatnie pracy przy wiadukcie nad ulicą Gołębiowską w ciągu trasy N-S.

- Wszystkie roboty idą zgodnie z planem. Wykonawca - zgodnie z umową - ma zakończyć budowę w grudniu tego roku - mówi Łukasz Kościelniak, rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji w Radomiu.

Przypomnijmy, to ostatni odcinek trasy N-S, została wytyczona nowym śladem, wzdłuż torów kolejowych. Nowa droga będzie kosztowała 15,7 miliona złotych, głównym wykonawcą jest Strabag z Pruszkowa.

Po zakończeniu robót na trasę N-S wjedziemy już przy dworcu PKS. Dzięki temu ominiemy zatłoczoną ulicę 25 Czerwca. Można z niej zjechać w ulicę Struga, a później pojechać aż do Energetyków, nie wjeżdżając w korkująca się ulicę Zbrowskiego i jej skrzyżowanie z ulicą Żółkiewskiego. Teraz trasa N-S kończy się przy ulicy Andersa.

REKLAMA 0011605854



eprasa.pl 4bc7a38046

FOKUS

• **W tradycji ludowej** wierzono, że 1 i 2 listopada kontakt z zaświatami jest łatwiejszy, a dusze zmarłych odwiedzają świat doczesny

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

Premier: Kompromisu w sprawie Trybunału Konstytucyjnego nie będzie

Kryzys związany z sytuacją w TK nie został zażegnany. W sobotnim orędziu premier Donald Tusk wykluczył kompromis, zaś prezydent Karol Nawrocki odbył serię spotkań z politykami

oprac. Karolina Wrońska

Sytuacja eskalowała w piątkowy wieczór, kiedy to po południu pojawiła się informacja o zarządzeniu przerwy w czynnościach prezesa Trybunału Konstytucyjnego Bogdana Święczkowskiego i wiceprezesa Bartłomieja Sochańskiego, zaś Anna Korwin-Piotrowska, jako mająca najdłuższy staż sędziowski, została ogłoszona osobą kierującą Trybunałem.

Wtedy też - w związku z informacją Korwin-Piotrowskiej o możliwości wystąpienia zagrożeń dla życia lub zdrowia sędziów i pracowników TK na terenie, ale nie w samym Trybunale, pojawiła się policja. Zgromadzony przed trybunałem tłum próbował siłowo przedostać się na teren.

Wobec tych zdarzeń prezydent Nawrocki, który był w podróży do Senegalu, przerwał lot, wrócił do kraju i pojawił się w siedzibie TK. Wcześniej odbył konsultacje z I prezesem Sądu Najwyższego Zbigniewem Kapińskim oraz z Bogdanem Święczkowskim i z nimi wszedł do budynku TK.

Sędzia Maciej Berek opublikował nagranie, na którym widać, jak prezydent Nawrocki przeciska się między stojącymi w drzwiach budynku osobami; widać wybranych sędziów do TK, m.in. Krystiana Markiewicza.

W mediach pojawiło się też kolejne nagranie ze środka budynku Trybunału Konstytucyjnego, gdzie przebywał prezydent Nawrocki oraz m.in. siedem osób wybranych przez Sejm tej kadencji na sędziów TK. Na nagraniu z korytarza słychać, jak Anna Korwin-Piotrowska mówi: - Jesteśmy sędziami Trybunału Konstytucyjnego.

- Państwo nie jesteście sędziami TK - odpowiada prezydent Nawrocki, zwracając się do: Anny Korwin-Piotrowskiej, Krystiana Markiewicza i Macieja Berka. Towarzyszący prezydentowi szef KPRP Zbigniew Bogucki dodał, że „widzi tu tylko jednego sędziego" TK, wskazując na Sławomira Patyrę. - Pani dokonuje zamachu stanu, nie wiem, czy ma pani tego świadomość - powiedział Bogucki do Korwin-Piotrowskiej.

Ok. godz. 5 nad ranem prezydent i szef jego kancelarii Zbigniew Bogucki, a także sędzia Sochański opuścili budynek Trybunału.



FOT. LESZEK SZYMAŃSKI

W piątkowy wieczór przed Trybunałem Konstytucyjnym doszło do eskalacji: protestujący próbowali wedrzeć się na teren TK

Konsultacje prezydenta

W sobotę po 13. w Pałacu Prezydenckim odbyła się seria spotkań prezydenta z liderami ugrupowań parlamentarnych. O godz. 13 prezydent przyjął wicepremiera, prezesa PSL Władysława Kosiniaka-Kamysza oraz wicemarszałka Sejmu, przewodniczącego Rady Naczelnej PSL Piotra Zgorzelskiego.

Jako kolejny w Pałacu pojawił się przewodniczący klubu Polska 2050 Szymon Hołownia, zaś ok. godz. 14.30 przyjechali prezes PiS Jarosław Kaczyński i szef klubu parlamentarnego tej partii Mariusz Błaszczak.

Z kolei ok. godz. 15 z prezydentem spotkali się przedstawiciele Razem, m.in. współprzewodniczący partii Adrian Zandberg.

Po godz. 16 spotkanie z prezydentem odbyli lider Rozwoju Plus Mateusz Morawiecki i wicemarszałek Sejmu Marcin Horała. Morawiecki relacjonował po wizycie u prezydenta, że podzielili się z nim koncepcją zgłoszenia konstruktywnego wotum nieufności. Po nim w Pałacu gościli liderzy Konfederacji Krzysztof Bosak i Sławomir Mentzen.

Z prezydentem nie rozmawiali przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej, Lewicy i klubu Centrum. Szef klubu KO Zbigniew Konwiński przekazał, że zaproszenie dostał SMS-em ok. godz. 14.40, gdy trwały już spotkania z innymi klubami, a po wskazaniu przedstawicieli KO nie otrzymał odpowiedzi z Kancelarii Prezydenta.

Orędzie Donalda Tuska

- Atak na Trybunał Konstytucyjny i jego sędziów to kolejna odsłona procesu niszczenia rządów prawa w Polsce przez PiS i prezydentów Andrzeja Dudę i Karola Nawrockiego - oświadczył w wyemitowanym w sobotni wieczór orędziu premier Donald Tusk. - Od wielu godzin obserwujemy z niepokojem tę sytuację. Trudno nam wszystkim zrozumieć, o co chodzi przepychającym się grupom polityków i aktywistów z PiS-u i Konfederacji, od Brauna po Bąkiewicza - powiedział Donald Tusk

Tusk zaznaczał, że wszystkim siłom politycznym i obu prezydentom proponowano uchwały i ustawy, które umożliwiłyby wspólną odbudowę praworządności, ale „wszystko na nic, wszystko zablokowane przez prezydenta i PiS".

Jak mówił, w tej sytuacji czekano na wygaśnięcie kadencji sędziów mianowanych przez PiS. Zwrócił uwagę, że Sejm wybrał nowych sędziów, którzy złożyli ślubowanie, ale prezydent go od nich nie odebrał, a prezes TK Bogdan Święczkowski uniemożliwiał im podjęcie pracy. - Kiedy po wielu tygodniach wyczekiwania postanowili podjąć swoje obowiązki (...), zostali zaatakowani - powiedział Tusk. Dodał, że policja „chroniła Trybunał przed napastnikami".

Premier porównał sytuację do złodzieja, który wyrywa starszej kobiecie torebkę, a po zatrzymaniu krzyczy, że stosuje się wobec niego przemoc. - Niektórzy gapie, symetryści, proponują, aby dla załagodzenia sprawy złodziej i ofiara podzielili się po równo zawartością torebki. W pewnych sprawach nie może być kompromisu - podkreślił.

- W państwie prawa polityk nie może wchodzić na teren sądu czy trybunału i wydawać poleceń czy zastraszać sędziów, nawet jeśli jest prezydentem. Państwo prawa nie widzi barw partyjnych i nie zna pojęcia bezkarności - podkreślił, nawiązując do wizyty prezydenta w budynku Trybunału.

- Jestem pewien, że TK zacznie działać tak, jak powinien. (...) Samorządnie i zgodnie z konstytucją - oświadczył premier.

Co na to Unia Europejska?

Kryzys w Trybunale odbił się szerokim echem w prasie europejskiej i światowej. Głos zabrali też przedstawiciele Unii Europejskiej. - Do polskich władz należy zapewnienie, aby Trybunał Konstytucyjny mógł funkcjonować zgodnie z polską konstytucją oraz z poszanowaniem odpowiedniego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - przekazała w sobotni wieczór rzeczniczka Komisji Europejskiej Louise Bogey.

Zapewniła, że Komisja uważnie śledzi ostatnie wydarzenia dotyczące TK.

Reakcja I prezesa SN

Zbigniew Kapiński, I prezes Sądu Najwyższego zwołał na wtorek, 3 listopada nadzwyczajne Zgromadzenie Ogólne Sędziów SN m.in. „w sprawie omówienia zagrożeń dla porządku konstytucyjnego RP".

Również na wtorek, 3 listopada zwołane jest posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego Sędziów TK w celu rozpatrzenia projektu dochodów i wydatków Trybunału Konstytucyjnego na rok 2027.

Na ten dzień zaplanowane było też posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego, które na razie nie zostało odwołane.

PAP

KRÓTKO

Tatry

Słowaccy ratownicy odnaleźli polskiego turystę

44-letni polski turysta, który nie wrócił ze Świnicy do schroniska Murowaniec na Hali Gąsienicowej, został odnaleziony w nocy z soboty na niedzielę po słowackiej stronie Tatr. Mężczyzna zabłądził i schodził Doliną Cichą - poinformowała Horaka Zachłanna Służba (HAS).

O pomoc w nocnych poszukiwaniach słowackich ratowników poprosili ratownicy TOPR z Zakopanego. Ponieważ Świnica to szczyt graniczny, istniało przypuszczenie, że turysta mógł podczas złej pogody i ograniczonej widoczności stracić orientację i zejść na słowacką stronę Tatr.

Turystę odnaleziono w Dolinie Cichej. 44-latek nie odniósł obrażeń i nie wymagał pomocy medycznej. Ratownicy przetransportowali mężczyznę do wylotu szlaku. PAP

Pieniny

Spływ Dunajcem zakończony. Dobry wynik

Niemal 334,5 tys. turystów skorzystało w tym roku z tradycyjnego spływu przełomem Dunajca w Pieninach. Był to trzeci pod względem frekwencji sezon w 92-letniej historii zorganizowanych spływów - poinformował prezes Polskiego Stowarzyszenia Flisaków Pienińskich Jerzy Regiel.

Sezon flisacki na Dunajcu tradycyjnie rozpoczął się na początku kwietnia i zakończył 31 października.

- To był bardzo dobry sezon i zamykamy go z trzecim wynikiem frekwencyjnym w historii zorganizowanych spływów przełomem Dunajca. Chociaż wiosna wcale nie zapowiadała tak dobrego wyniku, to w sierpniu, wrześniu i październiku frekwencja była bardzo duża - powiedział Regiel. PAP



FOT. WIKIPEDIA.ORG

W Polsce będzie coraz więcej zmarłych, a coraz mniej bliskich, którzy zadbają o ich groby. Przybędzie też ludzi umierających w samotności

PROF. PIOTR SZUKALSKI
demograf z Uniwersytetu Łódzkiego

eprasa.pl 4bc7a38046

NIEMCY

Demonstracje młodych w niemieckich miastach. Doszło do starć z policją

oprac. Anna Nagel

Kilku policjantów zostało rannych we Frankfurcie nad Menem, gdzie podczas sobotniego protestu młodych zaatakowała ich grupa lewicowych ekstremistów. W większości miast demonstracje przebiegały pokojowo.

Według szefa MSW Hesji Romana Posecka potwierdziły się ostrzeżenia, iż do demonstracji przyłączą się środowiska skrajnie lewicowe zdolne do przemocy. - Zaatakowali masowo policję butelkami, kamieniami i pirotechniką - powiedział szef MSW Hesji.

Podobnie było w Hamburgu, gdzie uczestnicy protestu odpalali petardy oraz rzucali w policjantów fajerwerkami i butelkami. Ostatecznie służby użyły dwóch armatek wodnych.

W Kolonii policja wycofała się przed napierającymi demonstrantami, wśród których odpalano petardy. Funkcjonariusze wezwali uczestników do zejścia z ulicy na chodnik albo rozejścia się, a wobec tych, którzy tego nie zrobili, użyli armatki wodnej. Potem sytuacja nad brzegiem Renu się uspokoiła.

W Berlinie w demonstracji wzięło udział od 3 do 3,5 tys. osób. Dominowały hasła antyfaszystowskie i propalestyńskie, wielokrotnie odpalano fajerwerki, a wielu uczestników miało zasłonięte twarze.

W większości niemieckich miast protesty młodych organizowane przez inicjatywę Gen Z regelt przebiegały pokojowo. Część demonstracji zatrzymano z powodu naruszeń zakazu zasłaniania twarzy. Inicjatywa podała, że w 12 miastach w protestach wzięło udział łącznie ponad 68 tys. osób. Media piszą o kilkudziesięciu tysiącach uczestników. Ogólnokrajowych danych policji na razie nie ma.

Demonstranci domagali się m.in. zwiększenia inwestycji w edukację, opiekę zdrowotną i ochronę klimatu. Chcieli też pokazać swój sprzeciw wobec obowiązkowej służbie wojskowej. Opowiadają się również za silniejszym włączeniem młodych ludzi w decyzje polityczne. **PAP**



FOT. PAP/EPA

Protesty młodych organizowane były przez przez inicjatywę Gen Z regelt

INDIE

Protest partii opozycyjnych przeciw zmianom w rejestrach wyborczych

oprac. Alina Mazurska

Indyjskie partie opozycyjne wznowiły wczoraj protesty, domagając się dymisji przewodniczącego komisji wyborczej Gyanesha Kumara, któremu zarzuca się przeprowadzenie zmian w rejestrach wyborców na korzyść rządzącej Indyjskiej Partii Ludowej.

Tysiące demonstrantów zgromadziły się na Placu Ramlila w Delhi, skandując hasła przeciwko władzom centralnym Indii. Wielu protestujących powiewało flagami lub miało ze sobą instrumenty muzyczne.

Manifestację zwołał lider opozycyjnego Indyjskiego Kongresu Narodowego (INC) Rahul Gandhi przy wsparciu młodzieżowego ruchu „Karaluchy". Od miesiąca protesty odbywają się w Delhi niemal codziennie.

Władze rozlokowały tysiące policjantów i żołnierzy na miejscu protestu oraz na trasie manifestacji. Demonstranci są obserwowani przy użyciu dronów, kamer monitoringu ulicznego oraz kamer na mundurach funkcjonariuszy.

Rozpoczęta w 2025 r. weryfikacja list wyborczych doprowadziła do wykreślenia z nich ponad 130 mln osób. Według komisji wśród nich było 28 mln zmarłych, 63 mln osób, które zmieniły miejsce zamieszkania, oraz 30 mln osób, których nie udało się odnaleźć. Opozycja twierdzi, że zmiany szczególnie dotknęły muzułmanów i inne mniejszości, wśród których poparcie dla BJP jest niższe. Komisja wyborcza odrzuca zarzuty o nieprawidłowości. **PAP**

UKRAINA

Mieszkańcy Ołeszek wyrwani spod rosyjskiej okupacji

oprac. Anna Nagel

Mieszkańcy ewakuowani z okupowanego przez Rosję miasta Ołeszki wrócili na tereny kontrolowane przez Ukrainę. Wraz z ewakuowanymi wróciła ukraińska delegacja, która w Ołeszkach wykonywała misję humanitarną.

„Osoby wymagające ewakuacji zostały wywiezione z miasta i okolicznej hromady (gminy). Obecnie obywatele Ukrainy z Ołeszek przekroczyli granicę państwową na obszarze obwodu czernihowskiego (sąsiadującego z Białorusią)" – napisał Zełenski w komunikatorze Telegram. Zapewnił, że wszyscy ewakuowani otrzymają niezbędną pomoc.

Prezydent podkreślił, że ważne jest, by instytucje rządowe oraz władze obwodowe i lokalne sprawnie pomogły ewakuowanym przystosować się do nowych warunków.

Zełenski przekazał, że na kierunku chersońskim ustanowiono zawieszenie broni, w czasie którego rozminowano drogi prowadzące do Ołeszek i dostarczono transporty z pomocą humanitarną. „Liczymy na to, że dostęp humanitarny do Ołeszek zostanie utrzymany" – podkreślił.

Szef państwa podziękował stronie amerykańskiej i osobiście pierwszej damie Stanów Zjednoczonych Melanii Trump za pośrednictwo. „Jestem dumny z naszych Sił Obrony Ukrainy, które bronią naszego państwa i z honorem zapewniły warunki bezpieczeństwa niezbędne do przeprowadzenia operacji humanitarnej. Dziękuję rzecznikowi praw obywatelskich Ukrainy Dmytrowi Łubincowi i jego zespołowi za realizację misji" – dodał.

Prezydent podziękował także wszystkim dziennikarzom, przywódcom politycznym i społecznym oraz wszystkim ludziom, którym nie jest obojętny los innych i którzy zwracali uwagę świata na sytuację w Ołeszkach oraz prawdziwą katastrofę humanitarną na terytorium Ukrainy okupowanym przez Rosję.

Rzecznik praw człowieka poinformował, że misja humanitarna zakończyła się sukcesem, twierdząc, że była to niełatwa droga.

„Od negocjacji i uzgodnienia zawieszenia broni po dostarczenie pomocy humanitarnej bezpośrednio do Ołeszek oraz zorganizowanie ewakuacji ludności cywilnej. Zawieszenie broni potrwa do 1 listopada, do godziny 22.59. Jest to najdłuższe zawieszenie broni od 2022 roku, którego przestrzegają obie strony" – oświadczył Łubinec.

Rzecznik praw człowieka przekazał, że najstarsza osoba, która wyjechała z Ołeszek, ma 94 lata, a najmłodsza niewiele ponad rok.

„I jeszcze jeden wyjątkowy szczegół tej misji: wraz z ludźmi udało się uratować również ich zwierzęta domowe. Wśród nich znalazły się psy, koty, papuga, a nawet szop" – napisał Łubiniec.

Według rzecznika niezwykle ważne jest, aby misja humanitarna w Ołeszkach nie pozostała odosobnionym przypadkiem. Stwierdził, że to doświadczenie może stać się podstawą nowego mechanizmu reagowania na najtrudniejsze kryzysy humanitarne – mechanizmu, w centrum którego zawsze będą znajdować się ludzie, ich bezpieczeństwo i prawo do życia.

Ołeszki leżą około 4 km od Chersonia na lewym, okupowanym przez Rosję brzegu Dniepru. Według doniesień drogi dojazdowe do miasta zostały zaminowane i operowały tam rosyjskie drony, utrudniając mieszkańcom opuszczenie tych terenów. **PAP**



FOT. PAP/EPA

Mieszkańcy Ołeszek zostali szczęśliwie ewakuowani. Dzięki misji humanitarnej wrócili na tereny kontrolowane przez Ukrainę

BUŁGARIA

Druga tura wyborów prezydenckich. Jotowa vs. Giurow

oprac Alina Mazurska

Wczoraj w Bułgarii odbyła się druga tura wyborów prezydenckich, w której rywalizowali urzędująca prezydentka Iliana Jotowa i były premier Andrej Giurow.

W pierwszej turze, 25 października, Jotowa zdobyła 34,7 proc. głosów, a Giurow 31,9 proc.

Lokale wyborcze były otwarte do godziny 20 miejscowego czasu (19 w Polsce).

Ewentualne zwycięstwo Jotowej, wspieranej przez partię Postępowa Bułgaria (PB) premiera Rumena Radewa oraz socjalistów, zdaniem obserwatorów utrzymałoby urząd prezydenta w rękach rządzącej większości, co mogłoby ograniczyć mechanizmy kontroli i równowagi w państwie. Jotowa w kampanii zapowiadała kontynuowanie linii Radewa: utrzymanie europejskiego kursu Bułgarii przy jednoczesnym dążeniu do poprawy relacji z Moskwą i zniesienia sankcji na Rosję.

Giurow – ekonomista, były wiceprezes banku centralnego i premier rządu tymczasowego na początku 2026 roku – jest wspierany przez opozycyjny, proeuropejski blok Kontynuujemy Zmiany – Demokratyczna Bułgaria (PP-DB). Konsekwentnie opowiada się za ścisłą współpracą z NATO i wsparciem dla Ukrainy.

Odmienny rozkład głosów niż w kraju odnotowano w komisjach zagranicznych. Zecydowanym liderem – 45,7 proc. – został Giurow. Jotowa zdobyła tam 22,7 proc. głosów. **PAP**

eprasa.pl 4bc7a38046

PROGRAMOWO

G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Maciek Bilewicz przeszedł operację, i choć wie, że potrzeba czasu, to jako chirurg bardzo boi się o sprawność swojej ręki. Kolejnej operacji ma podjąć się inny lekarz – znany w środowisku dr Marcin Wilk. Zostaje zwołane konsylium. Kasia rozmawia o tym z Alicją, która nie jest optymistką, patrzy realnie. Dr Wilk decyduje się operować, ale nie zdradza swojego planu.

Tymczasem Radecki po oskarżeniach wobec Łukasza sugeruje Asi, że powinna odciąć się od byłego męża, zerwać z nim kontakty i sądownie pozbawić go praw rodzicielskich... Niespodziewanie okazuje się, że mimo wycofania oskarżeń przez Aldonę, komisja jednak odbędzie się. Na kardiologii panuje nerwowa atmosfera, Zychowicz ma pretensje.

G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Powrót Renaty do obowiązków w lokalu pozwala Luizie wziąć wolny dzień, który dziewczyna niemal w całości spędza w towarzystwie Kacpra. W tym samym czasie Damian odbywa poważną rozmowę z Marcinem – doświadczony przez los przyjaciel uświadamia policjantowi, że jako partner osoby zmagającej się z nałogiem sam powinien poddać się terapii dla osób współuzależnionych.

Równolegle relacja Tomasza i Grażyny wkracza na kolejny etap. Kępski proponuje ukochanej wspólne zamieszkanie, po czym oboje decydują się poinformować o swoim związku Wandę. Po wizycie u seniorki Wiracka spotyka się z Wiktorem, usiłując nakłonić syna do przełamania dawnych urazów.



G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Radek i Maja nie mogą się od siebie odkleić. Niestety, co i rusz przyłapuje ich Grażyna. Pech nie opuszcza Radka także na sali operacyjnej. Podczas rutynowego zabiegu odkrywa on w ciele pacjentki niepokojącą zmianę. Asystujący mu chirurg asekuracyjnie odradza wycięcie rozrostu – nie mają na to zgody. Co zrobi Radek?

Natomiast Julka nie wraca na noc do domu. Gdy Marysia orientuje się, że w pokoju został tylko jej telefon, szybko wpada w panikę. Nerwy udzielają się wszystkim, dochodzi do kłótni między małżeństwem Nowaczyków. Niespodziewanie ostro interweniuje Paweł... Tymczasem pod klubem Iskra zjawia się tajemniczy mężczyzna w kapturze. Fotografuje kamery monitoringu i znika bez śladu. Borys jest przekonany, że to Darek, który wyszedł z aresztu. Ten jednak twierdzi, że to nie on i nie działa też na polecenie ojca.



G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN



Hebel i Seba w przeddzień turnieju robią swoim zawodnikom niespodziankę. Agnieszka załatwia chłopcom przepustkę z poprawczaka a Ryszard zabiera ich na steki. Rozmowy z Heblem sprawiają, że Tomek zaczyna wierzyć, że może mieć normalną przyszłość... Tymczasem Olszewską dopada jego brat – „Żaba" jest bezczelny i grozi Agnieszce! Mają zostawić Tomka w spokoju!

Iga i Sławek na tropie pedofila, który kontaktował się ze Stefankiem! Stefek staje się ofiarą hejtu. Marta docieka skąd media wiedziały, że syn Mikołaja wysyłał zdjęcia brata pedofilowi.... Tymczasem Sławek i Iga mają trop – człowiek, który jako Dorka kontaktował się ze Stefkiem, zalogował się właśnie w kawiarni! Niestety, spóźniają się... Na komendzie dowiadują się, że przydzielono im pomoc – Piotra, specjalistę do walki z cyberprzestępczością. Przybysz i Dziedzic uważają, że kolega przyszedł na gotowe... Lew wściekły! Nalepa dowiaduje się, kto zamiast niego wykona pokazową operację – to Oriana Warska. Lew jest w szoku – to... jego studencka miłość!



G. 20:50

M jak miłość

TVP 2

Maria stara się dojść do siebie w ciszy. Na Mazurach Maria wpada na spacerze na Jerzego Wielickiego – chorego na cukrzycę, który wymaga natychmiastowej pomocy. Rogowska nie tylko wzywa karetkę, ale też walczy o życie nieznajomego, wykonując resuscytację. Po kilku godzinach mężczyzna ją odnajduje i dziękuje za ocalenie. Na Mazury zagląda także Judyta, której Maria w końcu szczerze opowiada o swoim bólu po zdradzie. A później do żony przyjeżdża Artur, błagając o ostatnią szansę... Mateusz znów zabiera Majkę do Grabiny, a na wsi przyjaciółka cały czas prowokuje Mostowiaka i w końcu nawet go całuje. Tymczasem Żak czuje ukłucie zazdrości, gdy Kisielowa wybiera się do lasu ze swoim „adoratorem" – organistą. Robert wpada na sprytny pomysł, jak zniechęcić żonę do kolejnych spacerów z rzekomym rywalem.

eprasa.pl 4bc7a38046

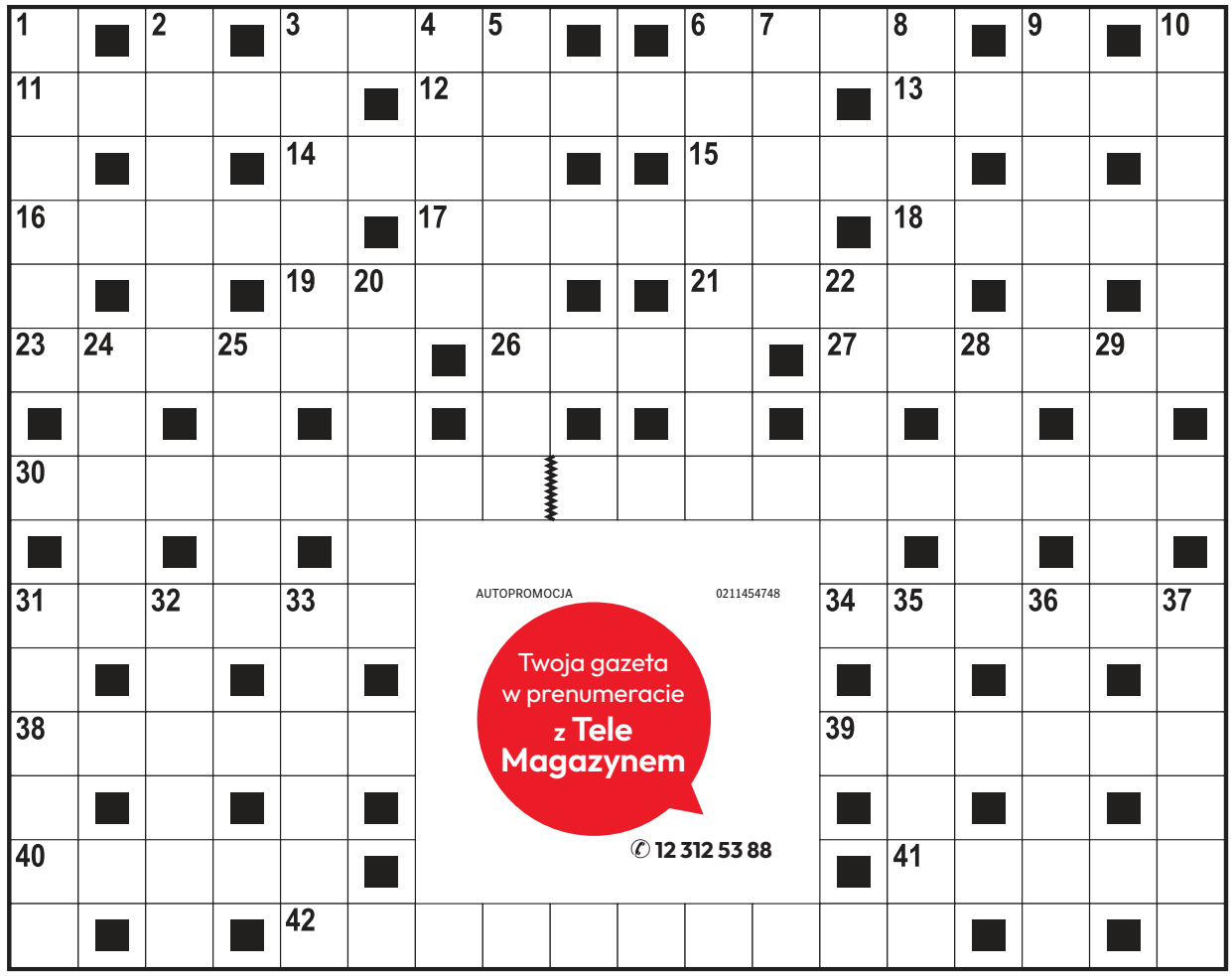
KRZYŻÓWKA NR 169

Poziomo:

3) praktyczna nauka zawodu,
6) Edith, francuska piosenkarka („Padam, Padam”),
11) zniżka dla stałego klienta,
12) Janusz, polski muzyk jazzowy, saksofonista i klarnecista,
13) Rainer Maria, poeta austriacki,
14) roślina do majenia, tatarak,
15) odtwarzana przez aktora,
16) uczeń szkoły wojskowej,
17) przygotowuje drinki w lokalu,
18) najwyżej położony punkt na niebie,
19) wesoła, radosna zabawa,
21) gromadzone na twardym dysku,
23) marka napoju gazowanego,
26) pudełko u pasa samuraja,
27) dawniej poważanie, szacunek,
30) aktorka z filmu „Dzikość serca”,
31) św. Krzysztof dla kierowców,
34) ceramiczny materiał ogniotrwały,
38) czekoladowa na torcie,
39) wytwarza ciąg powietrza,
40) Karol, założyciel firmy cukierniczej,
41) zmora początkującego aktora,
42) dziennikarz pracujący w czasopiśmie.

Pionowo:

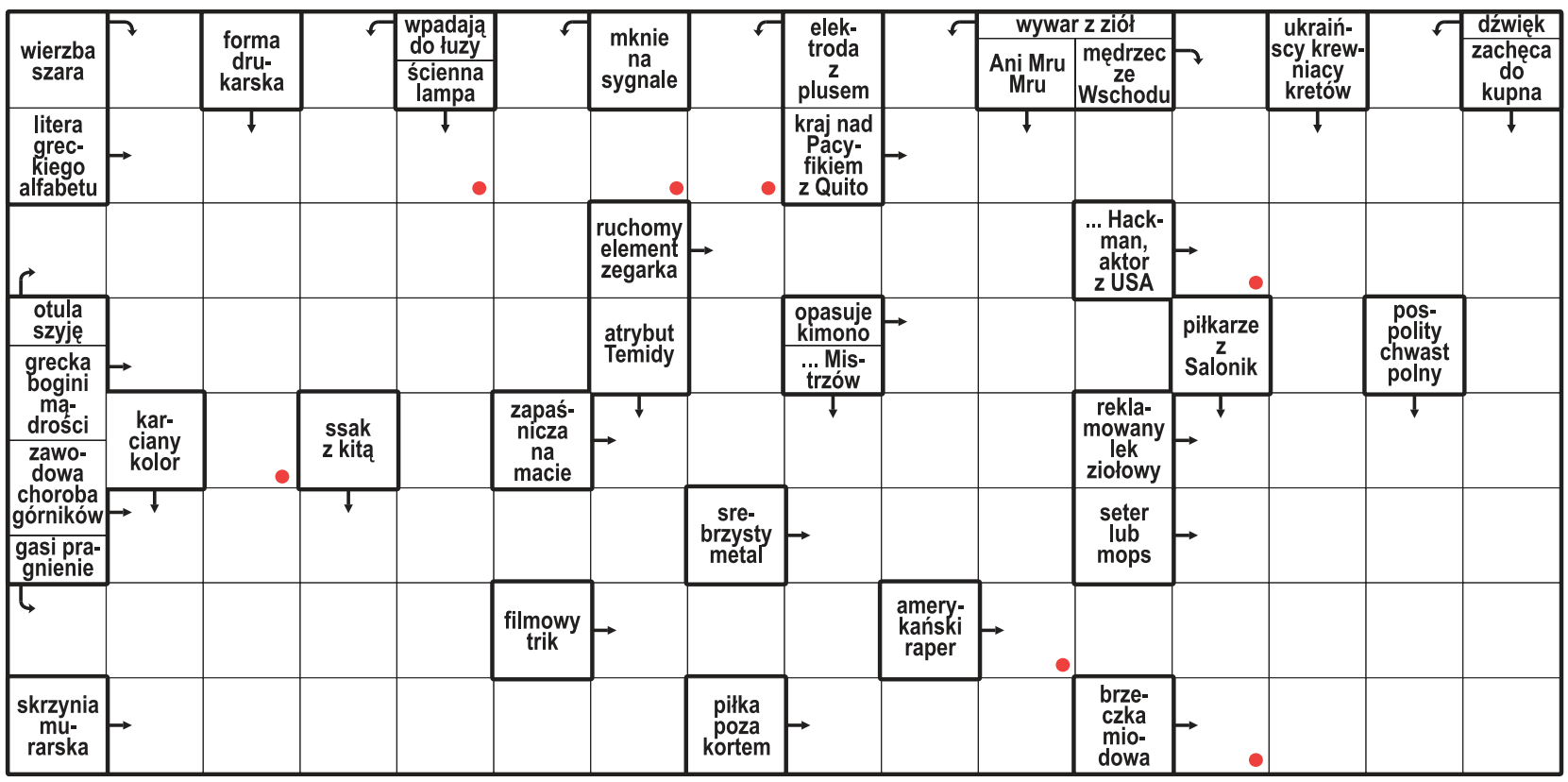
1) gazela z Półwyspu Arabskiego,
2) polowy lub galowy dla żołnierza,
3) zbiór przepisów organizacji,
4) pełzak z nibynóżkami,
5) krzewinka o czerwonych, soczystych jagodach,
6) zdanie pozornie prawdziwe,
7) obraz malowany na desce,
8) oklepany zwrot, komunał,
9) zieleńce w miejscu dawnych fortyfikacji,
10) grecka bogini ogniska domowego,
20) europejska stolica z Bramą Brandenburską,
22) postać z mitologii greckiej zwana „starcem morskim”,
24) dobry lub zły okres życia,
25) egzotyczna przyprawa kuchenna,
28) muza z maską komiczną,
29) słodki owoc tropikalny,
31) ozdobna roślina astrowata,
32) miasto w Hiszpanii z Muzeum Santa Cruz,
33) zimowe ocieplenie, roztopy,
35) komedia Aleksandra Fredry z Papkinem,
36) miejsce gdzie rodzą się plotki,
37) ludowy taniec śląski.



ROZWIĄZANIE NR 168

S	■	T	■	T	H	O	R	■	■	P	I	U	S	■	Z	■	M	
Z	I	E	L	E	■	S	E	N	S	A	T	■	Z	A	D	R	A	
C	■	M	■	K	R	A	K	■	■	R	A	J	A	■	A	■	R	
Z	A	P	I	S	■	D	W	O	R	A	K	■	B	A	N	D	Y	
Ę	■	R	■	A	K	A	I	■	■	G	A	M	A	■	I	■	L	
K	R	A	K	S	A	■	Z	L	E	W	■	A	S	C	E	T	A	
■	Ó	■	O	■	O	■	Y	■	■	A	■	G	■	H	■	E	■	
I	Z	A	B	E	L	A	T	R	O	J	A	N	O	W	S	K	A	
■	G	■	R	■	I							U	■	A	■	L	■	
F	A	R	A	O	N							M	A	T	I	A	S	
A	■	E	■	D	■							■	L	■	L	■	Ł	
S	Z	T	Y	C	H							Ż	E	L	I	W	O	
A	■	U	■	Z	■							■	J	■	A	■	W	
D	E	R	B	Y	■							■	K	A	D	R	A	
A	■	N	■	T	E	L	E	N	O	W	E	L	A	■	A	■	K	

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KONGRES.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj śmiało, lecz słuchaj intuicji. Horoskop dzienny zapowiada, że mały krok przyniesie duży efekt.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojne tempo da najlepsze wyniki. Horoskop na dziś mówi, że – nie śpiesząc się – wiele zyskasz.

Baran (21.03 - 19.04)
Rozmowa otworzy drzwi do ciekawej szansy. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi uważnie słuchać.

Byk (20.04 - 20.05)
Domowe sprawy ułożą się lepiej niż sądzisz. Horoskop dzienny sugeruje zachować dziś cierpliwość.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciągnie ludzi i dobre okazje. Horoskop na dziś radzi pozostać sobą przez cały dzień.

Rak (22.06 - 22.07)
Porządek pomoże szybciej osiągnąć ważny cel. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że wszystko się uda.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia wróci, gdy odpuścisz drobiazgi. Horoskop dzienny radzi postawić na dobry nastrój.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja wskaże właściwy kierunek. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać swoim odczuciom.

Waga (23.09 - 22.10)
Nowe pomysły dodadzą Ci odwagi. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi wykorzystać sprzyjający moment.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekt. Horoskop dzienny podpowiada, by trzymać kurs mimo przeszkód.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność pomoże rozwiązać problem. Horoskop na dziś to wskazówka, by szukać inspiracji wokół.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wrażliwość stanie się atutem w relacjach. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi okazywać serce i spokój.

eprasa.pl 4bc7a38046

DROBNE

Handlowe

INNE

TANIE kołdry puchowe 534-222-122

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, tradycyjne Święta Bożego Narodzenia 1500 zł, miodowyraj.pl 501642492.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

AUTOREKLAMA

SPORTOWY24
Sport to Wy
sportowy24.pl

REKLAMA 0011606244

GG.6840.13.2026 Ulanów, dnia 28.10.2026r.

Ogłoszenie o przetargu

Burmistrz Gminy i Miasta w Ulanowie

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Ulanów położonych w miejscowości Bukowina i Kurzyna Wielka.

1. Nieruchomości gruntowe stanowiące własność Gminy Ulanów położone w miejscowości Bukowina przeznaczone do sprzedaży w drodze przetargu.

Działki niezabudowane: nr ewid. 279/18 o pow. 0,1660 ha, nr ewid. 279/19 o pow. 0,1636 ha wydzielone z działki nr ewid. 279/15 z przeznaczeniem pod zabudowęmieszkaniową jednorodzinną, położone na skraju zabudowy wsi od strony miejscowości Bieliny. Otoczenie - zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, łąki, las. Działki w terenie częściowo uzbrojonym – woda, kanalizacja, w sąsiedztwie eNN. Teren płaski, niezadrzewiony, porosły niewielkimi chwastami. Bezpośredni dostęp do drogi publicznej, wzdłuż drogi rów odwadniający. Działki są objęte Księgą Wieczystą nr TB1N/00094024/5 założoną w Sądzie Rejonowym w Nisku IV Wydziale Ksiąg Wieczystych.

- wartość działki nr ewid. 279/18 wynosi 57 208,00 zł + 23% Vat
- wartość działki nr ewid. 279/19 wynosi 56 381,00 zł + 23% Vat

2. Nieruchomości gruntowe stanowiące własność Gminy Ulanów położone w miejscowości Kurzyna Wielka przeznaczone do sprzedaży w drodze przetargu.

Działki niezabudowane: nr ewid. 214/12 o pow. 0,1122 ha, 214/13 o pow. 0,1122 ha z przeznaczeniem pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Położone w północnej części zabudowy wsi. Otoczenie-zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, łąki, las. Działki w terenie częściowo uzbrojonym- woda, kanalizacja, w sąsiedztwie eNN. Teren płaski, niezadrzewiony, porosły niewielkimi chwastami. Bezpośredni dostęp do wewnętrznej drogi gminnej asfaltowej. Wzdłuż drogi niewielki rów odwadniający. Działki objęte są Księgą Wieczystą nr TB1N/00096171/4 założoną w Sądzie Rejonowym w Nisku IV Wydział Ksiąg Wieczystych.

- wartość działki nr ewid. 214/12 wynosi 30 790,00 zł+ 23% Vat
- wartość działki nr ewid. 214/13 wynosi 30 790,00 zł+ 23% Vat

Działki przeznaczone do sprzedaży położone w miejscowości Bukowina i Kurzyna Wielka w przyjętym planie ogólnym przez Radę Miejską w Ulanowie w dniu 25 sierpnia 2026r. uchwałą nr XXIII/167/2026 w sprawie uchwalenia Planu Ogólnego Gminy i Miasta Ulanów, który nie został na obecny moment opublikowany w Dzienniku Urzędowym Województwa Podkarpackiego znajdują się w strefie SJ- strefa wielofunkcyjna z zabudową mieszkaniową jednorodzinną. Działki będące przedmiotem sprzedaży wolne są od obciążeń.

Przetarg odbędzie się w dniu 02.12.2026r.

w sali narad Urzędu Gminy i Miasta w Ulanowie ul. Rynek 5, 37-410 Ulanów.

Przetarg: na działkę o nr ewid. 279/18 odbędzie się o godzinie 10:00
na działkę o nr ewid. 279/19 odbędzie się o godzinie 10:30
na działkę o nr ewid. 214/12 odbędzie się o godzinie 11:00
na działkę o nr ewid. 214/13 odbędzie się o godzinie 11:30

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości :
11 400,00 zł na działkę o nr ewid. 279/18
11 200,00 zł na działkę o nr ewid. 279/19
6 100,00 zł na działkę o nr ewid. 214/12
6 100,00 zł na działkę o nr ewid. 214/13

Wadium należy wpłacić na rachunek bankowy Urzędu Gminy i Miasta w Ulanowie nr 80 9430 1032 4000 0303 2000 0002 w Nadsańskim Banku Spółdzielczym Stalowa Wola Oddział Ulanów najpóźniej do dnia 25.11.2026r.
W przypadku, gdy osoba, która wygrała przetarg uchyli się od zawarcia umowy w formie aktu notarialnego wadium przepada na rzecz Gminy Ulanów. Wadium wpłacone przez osobę, która wygrała przetarg, zostanie zaliczone na poczet ceny nabytej działki, pozostałym uczestnikom wadium zostanie zwrócone po zakończeniu przetargu.
Wszystkie opłaty związane z zakupem działki ponosi nabywca.
Uczestnik przetargu powinien posiadać dowód osobisty i dowód wpłaty wadium.
Osoba reprezentująca w przetargu inną osobę powinna posiadać pisemne pełnomocnictwo do reprezentowania.
Bliższych informacji udziela pracownik d/s gospodarki nieruchomościami pokój nr 5, tel. (15) 8763041 wew. 17 w godzinach pracy Urzędu.
Burmistrz może odwołać przetarg z ważnych powodów.

REKLAMA 0011606167

Informacja o realizacji inwestycji drogowej w ramach dofinansowania ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg

Zarząd Powiatu Sandomierskiego wspólnie z Gminą Samborzec realizuje zadanie drogowe pn.: ***Przebudowa drogi powiatowej nr 1727T Polanów - Malice w miejscowości Polanów od km 0+337 do km 1+970.***

Całkowity koszt inwestycji: 1 725 838,85 zł w tym dofinansowanie z **RFRD 1 208 087,00 zł.**
30% kosztów zadania w ramach porozumienia jest finansowana przez Powiat Sandomierski i Gminę Samborzec.

REKLAMA 0011606164

INFORMACJA O REALIZACJI INWESTYCJI DROGOWEJ W RAMACH DOFINANSOWANIA ZE ŚRODKÓW RZĄDOWEGO FUNDUSZU ROZWOJU DRÓG

Zarząd Powiatu Sandomierskiego wspólnie z Gminą Obrazów realizuje zadanie drogowe pn.:

Przebudowa dróg powiatowych nr 1703T Świątniki – Byszów w miejscowości Świątniki od km 0+000 do km 0+924 oraz nr 1706T Klimontów - Obrazów w miejscowości Świątniki od km 9+118 do km 9+170

Całkowity koszt inwestycji: **1 954 747,33 zł** w tym dofinansowanie z **RFRD w kwocie**: **1 368 323,00 zł**. 30% kosztów zadania w ramach porozumienia jest finansowana przez Powiat Sandomierski w kwocie: **293 212,17 zł** i Gminę Obrazów w kwocie: **293 212,16 zł**.

AUTOREKLAMA

nasze komunikaty.pl
aktualne z całej Polski **przetargi**

REKLAMA 0011605063

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA STAROSTY BIAŁOBRZESKIEGO

Ogłoszenie o pierwszym ustnym nieograniczonym przetargu niezabudowanej nieruchomości położonej w obrębie Białobrzegi, gmina Białobrzegi, powiat białobrzeski,

oznaczonej w operacie ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 1243/50 o powierzchni 0,0426 ha. Nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży na podstawie Zarządzenia z dnia 20 sierpnia 2026 r. Wojewody Mazowieckiego.

Cena wywoławcza nieruchomości (netto): 97 000, 00 zł
Wadium: 9 700 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 18 grudnia 2026 roku o godzinie 10.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Białobrzegach, ul. Żeromskiego 84, 26-800 Białobrzegi, sala konferencyjna.

Dla działki prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Grójcu VIII Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w Białobrzegach księga wieczysta nr RA2G/00001325/2.

Ogłoszenie o przetargu podlega publikacji na okres 30 dni na stronach internetowych Starostwa Powiatowego w Białobrzegach oraz wywieszeniu się na tablicach ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Białobrzegach i Urzędu Miasta i Gminy Białobrzegi oraz ogłoszenie w prasie „Echo Dnia".

Szczegółowe informacje o nieruchomości będącej przedmiotem sprzedaży można uzyskać w Wydziale Nieruchomości Starostwa Powiatowego w Białobrzegach, ul. Żeromskiego 84, 26-800 Białobrzegi, pokój nr 31 (piętro I), w godzinach pracy urzędu, tj. 7.30-15.30, oraz telefonicznie: 48 61 33 186 (wew. 34).

REKLAMA 0011605226

INFORMACJA

Burmistrz Iłży informuje, że na tablicy ogłoszeń w naszym urzędzie zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do:

- oddania w użyczenie:
  Pakosław - dz. nr 4013/28, lokal 92,42 m²
  Iłża - ul. Orła Białego 5 lokal 36 m², os. Staszica 10 lokal 86,26 m²
- wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej:
  Iłża - dz. nr 3374/2, 1013/5, 1013/6, cz. 1014/2, 1016/2, 3791, dz. 4470, 4235
  Seredzice - cz. dz. 1484

REKLAMA 0011605169

Wierzbica, dnia 2.11.2026 r.

OGŁOSZENIE

WÓJTA GMINY WIERZBICA

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wierzbica II, dla fragmentów obrębów Rzeczków i Wierzbica, w gminie Wierzbica

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 w zawiązku z art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.)

ZAWIADAMIAM

o podjęciu przez Radę Gminy Wierzbica uchwały nr XXV/149/2025 Rady Gminy Wierzbica z dnia 24 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wierzbica II, dla fragmentów obrębów Rzeczków i Wierzbica, w gminie Wierzbica.
Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.) **zawiadamiam o przystąpieniu do opracowywania prognozy oddziaływania na środowisko do ww. planu**.
Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. projektu planu miejscowego.
Zgodnie z art. 8g ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wnioski do projektu planu miejscowego należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego, w terminie do dnia **27 listopada 2026 r.**
Wnioski należy składać do Wójta Gminy Wierzbica na adres: Urząd Gminy Wierzbica, ul. Kościuszki 73, 26-680 Wierzbica, lub na adres poczty elektronicznej: wierzbica@wierzbica.pl
Formularz dostępny jest:

- w postaci papierowej w Urzędzie Gminy Wierzbica,
- na stronie Urzędu Gminy Wierzbica pod adresem: https://samorzad.gov.pl/web/maz-wierzbica/sporzadzenie-mpzp-wierzbica-ii-dla-fragmentow-obrebow-rzeczkow-i-wierzbica
- w formie elektronicznej pod adresem: https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego

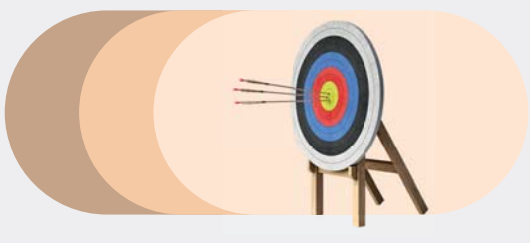
Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada. Ponadto składający wniosek powinien wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.
Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, zawiadamiam, że każdy może złożyć wnioski do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w zakresie ochrony środowiska. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków złożonych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest Wójt Gminy Wierzbica.
Zgodnie art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko wnioski mogą być wnoszone:

- w formie pisemnej, na adres Urzędu Gminy Wierzbica, ul. Kościuszki 73, 26-680 Wierzbica
- ustnie do protokołu
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres e-mail: wierzbica@wierzbica.pl

(-) Wójt Gminy Wierzbica

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl



Know-how w dobrym biznesie
strefabiznesu.pl

eprasa.pl 4bc7a38046

PKO EKSTRAKLASA

Klasyk w Zabrzu rozczarował. Lech powoli odjeżdża rywalom

Kolejorz w ekstraklasie czuje się jak ryba w wodzie i nie zwalnia tempa. A 33-letni Bartosz Nowak z GieKSy nie przestaje pozytywnie zaskakiwać

Jakub Jabłoński



FOT.KARINA TROJOK/POLSKA PRESS

Emocjonujących spięć w podupadającym klasyku nie było za wiele...

W piątek 13. kolejka PKO Ekstraklasy została zainaugurowana dość niemrawo. Motor Lublin pokonał 2:1 i pogrążył zmagającą się z wieloma problemami Cracovię. Tego samego dnia z krakowskim klubem pożegnał się prezes Murat Colak, a kilka dni wcześniej zwolniono dyrektora pionu sportowego Filipa Trubalskiego. W obliczu kolejnych zmian w klubie, a także fatalnej formy na boisku, posada trenera Bartosza Grzelaka zawisła na włosku. O drugiej z rzędu porażce przesądziły gole Plavoticia i Lopesa, którzy odpowiedzieli na trafienie Ajdina Hasicia.

Miał być hit, wyszedł kit

Drugie sobotnie spotkanie zapowiadało się apetycznie, a skończyło się olbrzymim rozczarowaniem. Klasyk Górnika Zabrze z Legią Warszawa jawił się bowiem jako najciekawsze danie zaserwowane kibicom w tej serii gier. Piłkarze zdecydowanie jednak nie dowieźli. Przez całe 90 minut nie oddali ani jednego celnego (!) strzału.

Fajerwerków na murawie próżno było szukać, ale o wyjątkową oprawę spotkania zadbali przed pierwszym gwizdkiem kibice. To właśnie oni rozświetlili niebo nad stadionem efektownym pokazem pirotechnicznym i fajerwerkami.

Poznań znów pełen doznań

W Poznaniu Lech i Wisła Kraków miały coś do udowodnienia. Kolejorz w środę pożegnał się już na etapie 1/16 finału STS Pucharu Polski, przegrywając sensacyjnie na wyjeździe z trzecioligową (czwarty poziom) Siarką Tarnobrzeg 0:1. Natomiast Biała Gwiazda wciąż szuka przełamania na wyjazdach. Beniaminek spisuje się znakomicie u siebie, gdzie wygrał wszystkie sześć meczów, lecz na obcych stadionach nie odniósł żadnego zwycięstwa.

Po sobotnim spotkaniu powody do radości miał Lech. Wszystkie bramki padły między 54. i 64. minutą. Gospodarze prowadzili po trafieniu Antoniego Kozubala, chwilę potem wyrównał głową Jakub Krzyżanowski, ale Patrik Walemark i Yannick Agnero zapewnili obrońcom tytułu trzy punkty. W 81. minucie Angel Rodado nie wykorzystał rzutu karnego. To druga zmarnowanego przez niego jedenastka, poprzedniej nie wykorzystał dwa tygodnie wcześniej z Widzewem.

Wisła Płock, choć przegrywała do przerwy z Piastem Gliwice 0:2, zremisowała u siebie 2:2. Czwartą porażkę z rzędu poniosła natomiast Wieczysta z Jagiellonią Białystok 1:3.

Widzew nadal w kryzysie, druga młodość Nowaka

W ostatnim sobotnim spotkaniu też nie było niespodzianki, GKS Katowice pokonał Widzew 3:2. Wprawdzie gospodarze przystępowali do tego starcia po trzech porażkach z rzędu po 0:1 (w tym dwóch ligowych), ale kiedy się przełamywać, jeśli nie w starciu z pogrążonym w kryzysie sportowym rywalem?

Wszystkie bramki dla Katowiczan, którzy do 70. minuty prowadzili już 3:0, zdobył 33-letni Bartosz Nowak. To jego pierwszy hat-trick w ekstraklasie, choć miał już takie dokonania w Pucharze Polski oraz dwukrotnie w 1. lidze - jeszcze w barwach Stali Mielec.

13. KOLEJKA EKSTRAKLASY

GÓRNIK ZABRZE - LEGIA WARSZAWA 0:0

CRACOVIA KRAKÓW - MOTOR LUBLIN 1:2
Bramki: Hasić 13 - Plavotić 23, Lopes 40

WISŁA PŁOCK - PIAST GLIWICE 2:2
Bramki: Kobacki 46, Sekulski 68 - Katsantonis 24, Leśniak 37

WIECZYSTA KRAKÓW - JAGIELLONIA BIAŁYSTOK 1:3
Bramki: Dujmović 72 - Imaz 8-karny, Prelec 80, Vital 84

LECH POZNAŃ - WISŁA KRAKÓW 3:1
Bramki: Kozubal 54, Walemark 57, Agnero 64 - Krzyżanowski 56

GKS KATOWICE - WIDZEW ŁÓDŹ 3:2
Bramki: Nowak 33, 59, 65 - Kapuadi 70, Świderski 74

TABELA PKO BP EKSTRAKLASA

1. Lech Poznań	12	31	32-11
2. Górnik Zabrze	13	28	21-11
3. Legia Warszawa	13	24	23-11
4. Pogoń Szczecin	11	24	19-9
5. GKS Katowice	13	21	25-19
6. Piast Gliwice	13	21	24-20
7. Wisła Kraków	13	21	20-18
8. KGHM Zagłębie Lubin	12	19	15-15
9. Jagiellonia Białystok	12	18	17-18
10. Korona Kielce	12	18	14-18
11. Motor Lublin	13	16	19-22
12. Wisła Płock	12	15	12-18
13. Cracovia	13	12	15-21
14. Widzew Łódź	13	11	17-19
15. Śląsk Wrocław	12	9	16-22
16. Wieczysta Kraków	13	8	17-26
17. Radomiak	12	8	12-28
18. Raków Częstochowa	12	6	16-28

14. kolejka PKO BP Ekstraklasa:

6 listopada 2026:
Motor Lublin - Wisła Płock (godz. 18.00)
Wisła Kraków - Cracovia (godz. 20.30)

7 listopada 2026:
Korona Kielce - Radomiak (godz. 12.15)
Śląsk Wrocław - Piast Gliwice (godz. 14.45)
Górnik Zabrze - Wieczysta Kraków (godz. 17.30)
Widzew Łódź - Pogoń Szczecin (godz. 20.15)

8 listopada 2026:
Jagiellonia Białystok - GKS Katowice (godz. 14.45)
Legia Warszawa - Raków Częstochowa (godz. 17.30)
Lech Poznań - KGHM Zagłębie Lubin (godz. 20.15)

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

9 goli
Jordi Sánchez (Wisła Kraków - 6, Pogoń Szczecin - 3)
8 goli
Ilia Szkurin (GKS Katowice)
7 goli
Bartosz Nowak (GKS Katowice)
6 goli
Ajdin Hasić (Cracovia), Patrik Walemark i Pablo Rodriguez (obaj Lech Poznań), Karol Czubak (Motor Lublin), Patryk Makuch (Raków Częstochowa), Mariusz Stępiński (Korona Kielce)

BOHATER WEEKENDU

Bartosz Nowak
(GKS Katowice)
Jeżeli po takim meczu nie dostanie powołania do reprezentacji Polski, to my naprawdę nie wiemy, co jeszcze lider GKS Katowice musi zrobić, aby zapracować sobie na uznanie w oczach selekcjonera Jana Urbana. Teraz skompletował swojego pierwszego hat-tricka i przyczynił się do pokonania dołującego Widzewa.



FOT. PAP/ART SERVICE

PIŁKA NOŻNA

Lech zmazał plamę po pucharowej wpadce i wyjątkowo nudny klasyk w Zabrzu

Jacek Kmiecik

Z hitów 13. kolejki ekstraklasy nie zawiódł mecz Lecha Poznań z Wisłą Kraków.

Lech pokonał Wisłę 3:1, a trener „Kolejorza" Niels Frederiksen przyznał, że było to najtrudniejsze zwycięstwo jego zespołu w tym sezonie. Lech przystąpili do meczu trzy dni po blamażu w Pucharze Polski z Siarką Tarnobrzeg (1:2). Tłumaczył, że motywacja z jego strony nie była potrzebna.

- Myślę, że czasami rola trenera w takich sytuacjach jest przeceniana. Mamy grupę bardzo ambitnych piłkarzy, którzy nienawidzą przegrywać i czuli ogromną złość po tamtej porażce.

Opiekun „Białej Gwiazdy" Mariusz Jop przyznał, że jego drużyna nie musi się wstydzić swojego występu. Jego zdaniem rozmiary porażki były zbyt wysokie.

Bez celnego strzału z obu stron zakończył się inny hit 13. kolejki ekstraklasy Górnika Zabrze z Legią Warszawa.

- To był typowy mecz na 0:0. Chcieliśmy odbić sobie tę niezasłużoną porażkę z Lechem Poznań. Przyjechaliśmy do Zabrza z nastawieniem wywalczenia trzech punktów. Mecz był trudny, bez sytuacji, z przewagą Górnika - ocenił trener gości Marek Papszun.

Szkoleniowiec Górnika Michal Gasparik zaznaczył, że jego drużynie zależało na zwycięstwie.

- Mecz był bardzo taktyczny, trochę nudny dla kibiców, nikt nie chciał się „otworzyć". Mieliśmy strzał w poprzeczkę i dobrą okazję Erika Prekopa. Nie jesteśmy skuteczni, ale też nie przegrywamy - stwierdził.

Cracovia przegrała na własnym stadionie z Motorem Lublin 1:2, a trener gospodarzy Bartosz Grzelak przyznał, że rozumie frustrację kibiców, po drugiej kolejnej porażce.

- Teraz nie chodzi o to, aby krzyczeć najgłośniej, ale trzeba zachować spokój, należy sprawdzić, co możemy zrobić lepiej. Przed nami ważny tydzień - podkreślił, nawiązując do tego, że w następnej kolejce jego drużynę czekają derby Krakowa z Wisłą.

Trener Motoru Mariusz Misiura podziękował swoim piłkarzom oraz współpracownikom za wyniki uzyskane w październiku. - Rozegraliśmy cztery mecze, w których zdobyliśmy 10 punktów. Czuję dumę z tego, jak punktujemy i jak gramy - podkreślił. Zwrócił też uwagę, że było to czwarte kolejne spotkanie, w którym Motor przechylił szalę na swoją, mimo że rywal obejmował prowadzenie.

eprasa.pl 4bc7a38046

PIŁKA NOŻNA, KEEZA RADOMSKA LIGA OKRĘGOWA

Czołowa trójka gubi punkty. Remis lidera, porażka wicelidera. 11 goli w Orońsku

W meczu na szczycie LKS Promna zremisowała 2:2 z Polonią Iłża tracąc zwycięstwo po golu w ostatniej minucie. Energia II Kozienice przegrała z Centrum Radom. Remis Szydłowianki

Olha Ilkevych

Od czwartku, 29 października, do soboty, 31 października, odbyła się 13. kolejka Keeza Ligi Okręgowej. Oto wyniki.

ORONKA ORORNSKO-SOKÓŁ PRZYTYK 5:6 (1:3)

Bramki: Filip Lech, Arkadiusz Siwak, Aleksander Kacprzak, Kuba Kumoch, Viktor Putin - Oskar Miturski - trzy, Paweł Czajka, Tomek Sadownik, Krzysztof Bełzowski.

Kibice w Orońsku obejrzeli bardzo emocjonujące spotkanie, w którym padło aż 11 bramek. Sokół Przytyk pokonał Oronkę Orońsko 6:5, prowadząc do przerwy 3:1. Mecz obfitował w zwroty akcji, a gospodarze do końca walczyli o korzystny wynik. Przegrywając 3:6 zdobyli dwie bramki w końcówce meczu. Ostatecznie jednak trzy punkty zdobył Sokół Przytyk. Trzy bramki dla zwycięskiej drużyny zdobył Oskar Miturski.

GRACJA TCZÓW-ZODIAK SUCHA 0:1 (0:0)

Bramka: Michał Chyc.

Zwycięską bramkę dla gości zdobył Michał Chyc. Zodiak wraca z Tczowa z kompletem punktów.

LKS PROMNA-POLONIA IŁŻA 2:2 (2:1)

Bramki: Kamil Szabłowski 17', Patryk Jakubczyk 33' - rzut karny - Bartosz Kozicki 38' Aleksander Strzałkowski 90'.

Spotkanie w Promnej zakończyło się podziałem punktów. Gospodarze objęli prowadzenie po bramce Kamila Szabłowskiego w 17. minucie, a w 33. minucie podwyższyli wynik po rzucie karnym wykorzystanym przez Patryka Jakubczyka.

Polonia odpowiedziała trafieniem Bartosza Kozickiego w 38. minucie, który zdobył bramkę po udeRzeniu i rykoszecie. W drugiej połowie obie drużyny szukały kolejnych okazji. Gdy wydawało się, że trzy punkty zostaną w Promnej, w 90. minucie Aleksander Strzałkowski pięknym strzałem głową doprowadził do wyrównania.

Mecz rozgrywany był w trudnych warunkach atmosferycznych, przy intensywnych opadach deszczu.

KS STROMIEC-IŁŻANKA KAZANÓW 6:2 (3:1)

Bramki: Michał Madej - trzy, Kacper Nowakowski, Patryk Szubiński, Piotr Suchecki - Daniel Walaszczyk 44', Piotr Krzesniak 48'.

KS Stromiec pokonał Iłżankę Kazanów. Goście zdobyli dwie bramki, Daniel Walaszczyk trafił w 44. minucie, a Piotr Krześniak w 48. minucie. Mimo prób odrobienia strat Iłżanka musiała uznać wyższość gospodarzy.



FOT. RSS CENTRUM RADOM

Drużyna RSS Centrum Radom odniosła cenne zwycięstwo pokonując wicelidera tabeli Energię II Kozienice.

MAZOWSZE GRÓJEC-MŁODZIK 5:0 (3:0)

Bramki: Daniel Ciechański - dwie, Igor Mińkowski, Arkadiusz Gałka, Mikołaj Nojek.

Wysokie zwycięstwo Mazowsza Grójec w starciu z Młodzikiem 18 Radom. Gospodarze od początku spotkania kontrolowali przebieg rywalizacji, schodząc na przerwę z trzybramkowym prowadzeniem. Po zmianie stron dołożyli kolejne dwa trafienia, ustalając wynik spotkania na 5:0.

CENTRUM RADOM-ENERGIA II KOZIENICE 2:1 (1:0)

Bramki: Karol Kasprzyk, Kacper Jedynak - dla Centrum.

Centrum Radom pokonało na własnym boisku wicelidera, Energię II Kozienice! Bramki dla gospodarzy zdobyli Karol Kasprzyk i Kacper Jedynak.

KS WARKA-KRÓLEWSCY JEDLNIA 5:3 (4:2)

Bramki: Michał Duda 22' - dwie, Tymoteusz Śliwa 30', Michał Bondara 33', 45'.

ORZEŁ WIERZBICA-SZYDŁOWIANKA SZYDŁOWIEC 1:1 (0:1)

Bramki: Dawid Kucharczyk 5' dla Szydłowianki, Grzegorz Dziurzyński 82' dla Orła.

Orzeł Wierzbica zremisował z Szydłowianką Szydłowiec 1:1 (0:1). Goście objęli prowadzenie już w 5. minucie po bramce Dawida Kucharczyka. Gospodarze wyrównali w 82. minucie, trafiając do bramki bezpośrednio z rzutu wolnego. Spotkanie rozgrywano w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych, przy intensywnych opadach deszczu. Ostatecznie oba zespoły podzieliły się punktami.

LIGA OKRĘGOWA - TABELA

1. LKS Promna	12	28	46-25
2. Energia II Kozienice	12	27	28-13
3. Szydłowianka Szydłowiec	12	26	30-7
4. Mazowsze Grójec	12	23	34-17
5. Polonia Iłża	12	22	29-19
6. KS Warka	12	21	28-111
7. Sokół Przytyk	12	18	32-36
8. Iłżanka Kazanów	12	17	24-29
9. KS Stromiec	12	16	23-19
10. Orzeł Wierzbica	12	13	20-24
11.Gracja Tczów	12	12	28-27
12.Młodzik 18 Radom	12	10	19-41
13. Oronka Orońsko	12	9	19-38
14. Centrum Radom	12	8	19-32
15. Królewscy Jedlnia	12	7	20-39
16. Zodiak Sucha	12	6	15-37

KOSZYKÓWKA

Hydrotruck wygrał w Bielsku Podlaskim. Radomianie z kolejnymi punktami

Sylwester Szymczak

31 października koszykarze Hydrotrucku Carglass Radom odnieśli piąte zwycięstwo w obecnym sezonie drugiej ligi. W meczu 8. kolejki grupy B podopieczni trenera z Radomia pokonali na wyjeździe Tur Basket Bielsk Podlaski i dopisali do swojego dorobku bardzo cenne dwa punkty.

TUR BIELSK PODLASKI - HYDROTRUCK CARGLASS RADOM 72:81 (18:22, 25:17, 12:20, 17:22)

Hydrotruck: Wydra 13 (2), Wall 12 (2), Miroszniczenko 12 (1), Golus (11), Ziółko 10 (2), Cechniak 10 (1), Rojek 4, Kręgiel 4 (1), Łagowski 3 (1), Garita 2, Indyka 0, Kępka 0.

Tur Bielsk Podlaski to solidna drugoligowa drużyna, która w tym sezonie nie radzi sobie we własnej hali i Hydrotruck wykorzystał błędy i niemoc gospodarzy. Łatwo jednak nie było, bo pierwsza połowa była dość wyrównana i żadna z drużyn nie mogła sobie wypracować bezpiecznej przewagi. Miejscowi schodzili z przewagą czterech oczek na przerwę.

Druga połowa szczególnie w defensywie była zdecydowanie lepsza w wykonaniu ekipy z Radomia. W trzeciej kwarcie gospodarze zdobyli zaledwie 12 punktów. Trzy minuty przed końcem był wynik 60:75 i wiadomo było, że punkty pojadą do Radomia. Warto zauważyć, że w ekipie Hydrotrucku nie było liderów, a na wygraną mocno zapracowała cała drużyna. Sporo punktów dołożyli też zawodnicy z ławki.

Wygrana w Bielsku Podlaskim pozwoliła drużynie z Radomia awansować na czwarte miejsce w tabeli grupy B. Hydrotruck ma obecnie bilans pięciu zwycięstw i trzech porażek oraz 13 punktów. Tyle samo punktów zgromadziło kilka innych zespołów z czołówki, dlatego rywalizacja o najwyższe lokaty jest niezwykle wyrównana. Liderem pozostaje niepokonany Księżak Łowicz, który wygrał wszystkie siedem spotkań.

Przed radomianami kolejne wymagające wyzwanie. W 9. kolejce Hydrotruck ponownie zagra na wyjeździe. W niedzielę, 8 listopada od godziny 18, zmierzy się z liderem rozgrywek, Księżakiem Łowicz. ©℗

KRÓTKO

Siatkówka

Radomianki wśród najlepszych

Aż trzy siatkarki MOYA Radomki Radom znalazły się w Drużynie 4. kolejki TAURON Ligi Kobiet. W gronie wyróżnionych znalazły się rozgrywająca Kateryna Zhylinska, przyjmująca Aleksandra Dudek oraz środkowa Brigitta Petrenkó
To wyróżnienie jest efektem 4. kolejki TAURON Ligi Kobiet, w której MOYA Radomka Radom pokonała na wyjeździe PGE Budowlanych Łódź 3:1, mistrzynie Polski. Mecz odbył się 28 października 2026 roku.
MOYA Radomka Radom po pięciu kolejkach TAURON Ligi zajmuje szóste miejsce w tabeli. Zespół ma na koncie dziewięć punktów, odnosząc trzy zwycięstwa i ponosząc dwie porażki. Spotkanie 6. kolejki zostanie rozegrane 5 listopada o godzinie 17:30 w Radomiu. ©℗
DW

Zapasy

Wracamy z jednym medalem

Wiktoria Chołuj zdobyła w Astanie srebrny medal zapaśniczych mistrzostw świata w wadze 72 kg. W finale zawodniczka AKS Białogard przegrała z Chinką Li Zelu 3:4. Pierwszą rundę finałowej walki Polka wygrała 2:1. W drugiej Azjatka odrobiła straty i przechyliła szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Polka punktowała za zejście do nóg i wypchnięcie rywalki za matę, natomiast rywalka wywalczyła dwa punkty za obejścia oraz obejście punktowane dwoma.
PaW

Judo

Kolejny wielki sukces. Tym razem wart 5000 euro

Judoczka Angelika Szymańska w kategorii 63 kg wygrała zawody Grand Slam w Abu Zabi. W finale pokonała przez waza-ari Węgierkę Annę Krizę. Poprzednio Polka triumfowała w Lozannie i była trzecia w Taszkencie. Za zwycięstwo w Abu Zabi otrzymała premię w wysokości 4000 euro, a trenerka Aneta Szczepańska - 1000.
PaW

Judo

Rośnie nam kolejna mistrzyni

Aleksandra Kowalewska zdobyła w Neapolu złoty medal młodzieżowych mistrzostw Europy w judo w kategorii 70 kg. Polka w finale pokonała przez ippon Belgijkę Valerie Tombou. Bezpośrednio po walce nowa mistrzyni uradowana padła w ramiona trenera Pawła Nastuli, ostatniego polskiego judoki mistrza olimpijskiego (1996). **PaW**

eprasa.pl 4bc7a38046

PIŁKA NOŻNA, DECATHLON MAZOWIECKA 4.LIGA

Komplet porażek naszych czwartoligowców. Coraz gorzej

Energia Kozienice, Oskar Przysucha i Broń Radom przegrały w sobotę swoje wyjazdowe pojedynki. W tabeli nie jest już wesoło

Sylwester Szymczak

14 kolejka Decathlon 4. ligi była fatalna dla trzech naszych drużyn. Wszystkie grały na wyjazdach i niestety do domu wróciły bez punktów. W tabeli nieźle jeszcze trzyma się Oskar Przysucha, za to coraz bliżej strefy spoadkowej są ekipy Broni Radom i Energii Kozienice.

PODLASIE SOKOŁÓW PODLASKI - BROŃ RADOM 2:0 (0:0)

Bramki: Aleksiej Bilonozhko 53, Cezary Bujalski 78

Broń: Kuc - Holak (68 Nowocin), Cieloch (77 Kucharski) Madembo (59 Krajewski), Radaszkiewicz, Rovda, Imiela, Mytsyk, Dziubiński (38 Jagodziński), Zawistowski (63 Bułhakov), Dąbrowski (84 Just).



FOT. DAWID SZYMCZAK

Lucas Giovani - z prawej zaliczył asystę przy bramce dla Broni Radom przeciwko Victorii Sulejówek

Naprzeciw siebie stanął beniaminek i spadkowicz. Jednak to ten pierwszy, czyli ekipa gospodarzy była faworytem meczu. Podlasie gra w tym sezonie rewelacyjnie, u siebie nie przegrywa, a z kolei Broń na wyjeździe w całym roku wygrała jeden mecz. Do Sokołowa Podlaskiego zespół pojechał bez pauzującego za kartki, Lucasa Giovaniego.

Pierwsza połowa z delikatna przewagą miejscowych. Dwa groźne strzały z dystansu, a w 30 minucie ładny strzał zza pola karnego oddał Madembo z Broni, ale w środek bramki. Obie drużyny praktycznie bez groźnych sytuacji. Te 45 minut w wykonaniu Broni można ocenić bardzo przyzwoicie. Przed przerwą z powodu kontuzji boisko musiał opuścić Adrian Dziubiński.

O ile pierwsza połowa była niezłą w wykonaniu Broni to druga była już fatalna. Jeszcze w 50 minucie świetną okazję miał Kacper Dąbrowski. Z kilkunastu metrów uderzył technicznie, ale spudłował. Gdyby trafił w światło bramki, golkiper nie miałby zbyt wiele do powiedzenia. Z pewnością, gdyby Broń otworzyła wynik, inaczej by się grało.

Za chwilę po szybkiej kontrze Podlasie otworzyło wynik. Broń próbowała, ale brakowało argumentów...i chyba umiejętności. Nie było strzałów, a poczynaniami drużyny rządziła nerwowość i niedokładność. W 78 minucie miejscowi stworzyli kolejną bardzo dobrą akcję i było już 2:0.

- Zespół Podlasia wygrał zasłużenie. Za mało zrobiliśmy, aby wygrać ten mecz - powiedział po meczu trener Broni, Hubert Błaszczak.

Broń miała być w czołówce tabeli, po cichu liczono nawet na walkę o powrót do trzeciej ligi, ale wydaje się, że zespół musi się bardziej skupić na walce o utrzymanie. W ostatnich meczach Broń zagra z zespołami z dołu tabeli - Łomiankami, Karczewem i Przasnyszem. I jeśli myśli o spokojnej zimie, musi się zacząć zbierać punkty.

TALENT WARSZAWA - OSKAR PRZYSUCHA 4:1 (1:0)

Bramki: Ognicha 17, 69, Śnigurowicz 72, Wysocki 90 - Pankowski 51

Oskar: Stanek - Warso, Machajek, Janik, Knap (73 Nogaj), Vogtman, Pankowski, Banaszkiewicz, Bojanowicz, Głogowski (88 Janiszewski), Stanek, Sarlej (79 Kossak).

W ostatnich meczach Oskar gra bardzo dobrze, zdobywa punkty i ma niewielka stratę do czołówki. W Warszawie grał w roli faworyta. Talent jednak okazał się bardzo dobrym przeciwnikiem. Przed przerwą zdobył bramkę i przetrwał trudne momenty. Gospodarze szybko po przerwie podwyższyli wynik i mądrze kontrolowali wynik i zasłużenie wygrali mecz.

W sobotę 7 listopada, w hitowym starciu, Oskar podejmie ekipę Ursusa Warszawa.

POLONIA II WARSZAWA - ENERGIA KOZIENICE 1:0 (1:0)

Bramka: Benedykt Piotrowski 42

Kozienice: Procki - Rudnicki, Dorożyński, Gieleciński (67 Musiałek), Jarczak, Bućko, Mąkosa (73 Olkowicz), Szczodry, Ośka, Wziątek (80 B. Siczek), Kokoszka (89 Kondeja).

Piłkarze z Kozienic doznali piątej porażki z rzędu. Mimo, że w stolicy momentami zagrali dobrze, to jednak tuż przed przerwą stracili gola i minimalnie przegrali mecz.W ostatniej minucie drugą żółtą kartkę zobaczył Dawid Jarczak i goście kończyli mecz w osłabieniu.

Za tydzień kozieniczanie u siebie zagrają z Podlasiem Sokołów Podlaski.

Z ligi spada trzy drużyny, ale ponieważ w III lidze zagrożone są KS CK Troszyn i Mławianka, trzeba liczyć się z tym, że nawet pięć ekip z czwartej ligi spadnie w tym sezonie.

TABELA DECATHLON 4 LIGA

Inne wyniki, 14 kolejki: Legionovia Legionowo - Hutnik Warszawa 2:1, MKS Przasnysz - Mszczonowianka Mszczonów 2:3, Mazur Karczew - MKS Piaseczno 2:2, Ursus Warszawa - Błonianka Błonie 1:2, KS Łomianki - Victoria Sulejówek 0:2, Makowianka Maków - Nadnarwianka Pułtusk 2:1,

1. MKS Piaseczno	14	29	38-19
2. Ursus Warszawa	14	27	31-16
3. Podlasie Sokołów	14	27	28-10
4. Hutnik Warszawa	14	26	30-20
5. Makowianka Maków	14	25	24-12
6. Legionovia Legionowo	14	25	28-18
7. Polonia II Warszawa	14	25	24-14
8. Oskar Przysucha	14	22	26-27
9. Mszczonowianka	14	22	21-21
10. Błonianka Błonie	14	21	19-20
11. Talent Warszawa	14	19	24-31
12. Broń Radom	14	17	23-19
13. Energia Kozienice	14	15	20-34
14. Mazur Karczew	14	15	23-27
15. Victoria Sulejówek	14	12	16-26
16. Nadnarwianka Pułtusk	14	9	14-30
17. KS Łomianki	14	7	14-39
18. MKS Przasnysz	14	6	13-36

PIŁKA NOŻNA, KLASA A - GRUPY 1 I 2

Akcja wygrywa z Iskrą. Remis Zawiszy. Porażka Wyśmierzyc. Wyjazdowe 8:2 Blasku i Powały

Olha Ilkevych

W sobotę, 31 października, w regionie radomskim odbyła się 11. kolejka Keeza Klasy A grup 1 i 2. Zobacz wyniki i tabele.

Grupa 1

Oto wyniki.

Zwolenianka Zwoleń-KS Jastrząb 3:2 (2:0). Bramki: Adrian Minda 85', 90+2 - dla KS.

KS Chomentów-KS Magnuszew 2:3 (1:1). Bramki: Norbert Michalczyk, Grzegorz Seremak, Patryk Cymer - dla KS Magnuszew.

Iskra Gózd-Akcja I Jastrzębia 1:3 (0:0). Bramki: Sebastian Wcibisz, Stanisław Bomba, Dawid Głogowski - dla Akcja. Tak mecz podsumowała Akcja Jastrzębia: Od 40. minuty nasza drużyna musiała radzić sobie w osłabieniu, grając w dziesiątkę. Nie przeszkodziło nam to jednak w realizacji celu! Pokazaliśmy ambicję, charakter i ogromną wolę walki. Zostawiliśmy na boisku mnóstwo serca

KS Maków-Legion Głowaczów 3:3 (1:1). Bramki: Jakub Jarosiński - trzy dla Legionu.

Proch II Pionki-KP Stanisławice 3:2 (0:1).

Zawisza Sienno-Postęp Łaziska 2:2 (0:1).

Gracja II Tczów-Skaryszewianka Skaryszew 1:2 (1:1). Bramki: Bartek Wójcik 30', Kamil Woźniak 46'.

1. Zawisza Sienno	11	28	44-11
2.Iskra Gózd	11	28	46-17
3.Akcja I Jastrzębia	11	28	38-9
4. Skaryszewianka	11	27	29-12
5. KS Magnuszew	11	19	28-16
6. Postęp Łaziska	11	17	25-17
7. Zwolenianka Zwoleń	11	14	21-37
8. Legion Głowaczów	11	11	25-25
9. Proch II Pionki	11	11	16-31
10. KS Jastrząb	11	10	25-33
11. Gracja II Tczów	11	10	23-33
12. KS Maków	11	9	16-4
13. KS Chomentów	11	5	15-33
14. KP Stanisławice	11	3	9-58

Grupa 2

Ponownie weekend obfity w bramki. Tym razem padło ich 42, co daje średnią 6 na mecz.

Zorza Kowala-Blask Odrzywół 2:8 (1:4). Bramki: Adam Kucharczyk - trzy, Szymon Dziakiewicz, Mikołaj Diakiewicz, Aleksander Głąb, Łukasz Rychta, Łukasz Dworak.

MKS Wyśmierzyce-Sadownik Błędów 1:2 (0:1). Bramki: Michał Dziewicki - dla MKS-u.

KS Potworów-GKS Belsk Duży 4:0 (2:0).

Ruszcovia Borkowice-Jaguar Wolanów 1:5 (0:3). Bramki: Mateusz Kołodziejczyk - Filip Pikiewicz - dwie, Piotr Neska, Igor Fituch, Maciej Zdonek.

Orzeł Gielniów-LKS II Promna 1:2 (0:1). Bramki: Bartłomiej Niedziela, Krystian Różyc - dla LKS.

KS Wysokin-Powała Taczów 2:8.

Pilica Nowe Miasto nad Pilicą-KS Błotnica Stara 6:0 (2:0). Bramki: Piotr Wacławek 20', Andrzej Rogoziński 45', 55', 70', Dawid Abramczuk 57', Bartosz Gąsiorowski 68'.

1. MKS Wyśmierzyce	11	27	30-14
2. Powała Taczów	11	24	40-25
3. Pilica Nowe Miasto	11	24	39-17
4. LKS II Promna	11	23	46-18
5. Orzeł Gielniów	11	22	54-9
6. Jaguar Wolanów	11	20	50-19
7. Blask Odrzywół	11	17	36-25
8. KS Potworów	11	18	28-22
9. KS Błotnica Stara	11	15	26-26
10. Ruszcovia Borkowice	11	10	28-43
11. Sadownik Błędów	11	9	20-42
12. GKS Belsk Duży	11	7	21-41
13. Zorza Kowala	11	6	11-60
14. KS Wysokin	10	3	9-72



FOT. AKCJA JASTRZĘBIA

Akcja Jastrzębia wygrała wyjazdowy mecz z Iskrą Gózd, mimo że od 40 minuty musiała sobie radzić w dziesiątkę.

eprasa.pl 4bc7a38046

PIŁKA NOŻNA, DECATHLON 5. LIGA MAZOWIECKA

Emocje w meczach naszych drużyn! W derbach Pilica rozgromiła Powiślankę

W derbach regionu Pilica nie dała szans Powiślance. Radomiak II przegrał mecz a Proch Pionki i Drogowiec Jedlińsk wygrały emocjonujące spotkania. Triumf miała też Jodła

Olha Ilkevych

24 października nasze zespoły zagrały w Decathlon 5. Lidze. Oto, jak im poszło.

TYGRYS HUTA MIŃSKA-PROCH PIONKI 3:4 (2:0)

Bramki: Michał Drab 52', 59', 72', Szymon Iwanowski 88' - rzut karny

Proch: Majos - Kobza, Iwanowski, David, Denkiewicz, Janiszewski (Olajide 77.), Grudzien, Motsepe, Sułek (Szczepański 81.), Rejczak, Drab

Niesamowity powrót Prochu Pionki! Z 0:3 na 4:3!

Co za spotkanie w wykonaniu Proch Pionki! Po pierwszej połowie zespół przegrywał 0:2, a chwilę po przerwie rywale podwyższyli prowadzenie na 3:0.

Bohaterem gospodarzy został Michał Drab, który skompletował hat-tricka, zdobywając bramki w 52., 59. i 72. minucie. Tym samym doprowadził do remisu 3:3. Na tym emocje się nie skończyły w 88. minucie Szymon Iwanowski wykorzystał rzut karny i dał Prochowi prowadzenie 4:3.

Od 0:3 do 4:3! Proch odwrócił losy spotkania i zanotował niezwykle cenne zwycięstwo.

RADOMIAK II RADOM-PERŁA ZŁOTOKŁOS 1:2 (0:0)

Bramki: Ruan Indio 62 dla Radomiaka

Radomiak II: Koptas - Kilianek, Oleszkiewicz, Plasiuk, Kaczmarzyk, Żabicki, Kurasiński, Lewiński, Ziębakowski, Dia, Indio, Lewiński

Radomiak II Radom przegrał u siebie z Perłą Złotokłos. Po bezbramkowej pierwszej połowie gospodarze objęli prowadzenie w 62. minucie po golu Ruana Indio. Goście odpowiedzieli dwoma trafieniami w 69. i 88. minucie, odwracając losy spotkania. Mimo wielu okazji Radomiakowi nie udało się doprowadzić do remisu.



FOT. DROGOWIEC JEDLIŃSK

Drogowiec Jedlińsk odniósł cenne zwycięstwo w wyjazdowym spotkaniu z Pogonią II Siedlce

PILICA BIAŁOBRZEGI-POWIŚLANKA LIPSKO 7:1 (4:0)

Bramki: Bartek Fiedeń - cztery, Bartek Książek - dwie, Heorhii Pechnikov - Bartek Wolski

Pilica: Grządkowski - Terlikowski, Bartuszek (Bienias 62.), Woźniak (Głeguła 72.), Michalski, Ilkiv (Włoch 65.), Książek (Bienias 77.), Piwowarczyk, Pechikov (Bujak 65.), Fiedeń (Moticska 77.), Bojdziński (Bartoszewicz 72.)

Powiślanka: Wójcicki - Włoszczak, Gede, Cieciura, Jabłoński (Nędzia 65.), Zdunek, Wolski, Król, Cygan (Pytka-Wasil 80.), Ruciński (Filozof 75.), Bernat (Seweryn 72.)

Pilica Białobrzegi rozgromiła Powiślankę Lipsko. Gospodarze od początku narzucili swoje warunki i już do przerwy wypracowali czterobramkową przewagę. Po zmianie stron Pilica zdobyła kolejne trzy gole, a honorowe trafienie dla gości zanotował Bartek Wolski w 61. minucie. Powiślanka nie zdołała odwrócić losów spotkania i wróciła z Białobrzegów bez punktów.

URSUS II WARSZAWA-JODŁA JEDLNIA-LETNISKO 0:3 (0:1)

Bramki: Łukasz Hebda - dwie, Józef Kolasa

Jodła: Prasek - Gromski (Michalski 70.), Nebda, Kolasa, Krzyżanowski, Natora (Rutka 62.), Stępień (Adamczyk 80.), Szwed, Wasilewski, Wieczorek, Woźniak (Pluta Korczak (Witkowski 81.), Wątorski, Kucharski (Wieteska 83.), Wojciechowski (Owczarek 58.), Sadkowski

Drogowiec Jedlińsk odniósł cenne zwycięstwo w wyjazdowym spotkaniu z Pogonią II Siedlce, wygrywając 3:2! Goście rozpoczęli mecz dobrze, obejmując prowadzenie po trafieniu Kacpra Kucharskiego w 13. minucie. Gospodarze odrobili straty, a przed przerwą wyszli na prowadzenie 2:1.

Po zmianie stron Drogowiec ruszył do walki o korzystny wynik. W 70. minucie Kucharski zdobył swoją drugą bramkę, doprowadzając do remisu. Gdy wydawało się, że spotkanie zakończy się podziałem punktów, w 94. minucie Oskar Sadkowski strzelił zwycięskiego gola! Drogowiec wywiózł z Siedlec komplet punktów po emocjonującej końcówce. Spotkanie przyniosło również groźną kontuzję Adama Jabłońskiego.

POGOŃ II SIEDLCE-DROGOWIEC JEDLIŃSK 2:3 (2:1)

Bramki: Kacper Kucharski - dwie, Oskar Sadkowski

Drogowiec: Onopko - Wieczorek (Wołczyński), Skóra, Dobosz, Rdzanek, Kwiatkowski (Jabłoński(Prasek 95.)),

TABELA DECATHLON 5 LIGA

Inne wyniki: Józefovia Józefów-Champion Warszawa 5:1 (2:0); Wilga Garwolin-Wektra Zbuczyn 9:0 (5:0); LKS Chlebnia-Żyrardowianka Żyrardów 0:1 (0:0). ©℗

1. Józefovia Józefów	13	37	57-9
2. Wilga Garwolin	13	28	44-11
3. Żyrardowianka Żyrardów	13	25	31-20
4. Pilica Białobrzegi	**13**	**24**	**27-29**
5. Ursus II Warszawa	13	22	26-20
6. Radomiak II Radom	**13**	**21**	**28-24**
7. Drogowiec Jedlińsk	**13**	**20**	**26-29**
8. Powiślanka Lipsko	**13**	**19**	**26-35**
9. Jodła Jedlnia-Letnisko	**13**	**18**	**22-22**
10. Champion Warszawa	13	17	30-34
11. Tygrys Huta Mińska	13	16	28-32
12. Proch Pionki	**13**	**14**	**18-25**
13. Wektra Zbuczyn	13	10	19-34
14. Perła Złotokłos	13	11	15-38
15. LKS Chlebnia	13	10	15-31
16. Pogoń II Siedlce	13	8	13-36

SIATKÓWKA

ICT Pierrot Czarni Radom przegrali z BBTS-em Bielsko-Biała

Olha Ilkevych

W piątek, 30 października, ICT Pierrot Czarni Radom w wyjazdowym przegrali 0:3 z BBTS Bielsko-Biała.

BBTS BIELSKO-BIAŁA - ICT PIERROT CZARNI RADOM 3:0

Sety: 25:10, 28:26, 25:21.

Bielsko-Biała: Dębski, Zawalski, Romać, Pastrnak, Siek, Jonuuch, Bieniek - libero.

Czarni Radom: Kacziczak, Słotarski, Szczurowski, Miniak, Kluth, Drahonovsky, Filipowicz - libero oraz Kowal, Kursa, Wójcik, Gonciarz

MVP: Szymon Bieniek (BBTS Bielsko-Biała)

Już pierwszy set pokazał, że przed Czarnymi czeka trudne zadanie. Siatkarze z Bielska-Białej szybko wypracowali sobie przewagę i kontrolowali przebieg gry od początku do końca. Trener Michał Masny próbował reagować zmianami i przerwami na żądanie, jednak gospodarze byli wyraźnie skuteczniejsi, zwyciężając aż 25:10.

Więcej emocji przyniosła druga partia. Radomianie długo dotrzymywali krokurywalom, a w końcówce byli bardzo blisko wyrównania stanu meczu. Przy wyniku 24:23 mieli nawet piłkę setową, ale nie zdołali jej wykorzystać. Po zaciętej walce na przewagi BBTS wygrał 28:26 i objął prowadzenie 2:0.

W trzecim secie Czarni również nie składali broni. Goście prowadzili już 13:11 i wydawało się, że mogą przedłużyć rywalizację. Gospodarze szybko jednak odrobili straty, przejęli inicjatywę i nie oddali jej do końca spotkania. BBTS wygrał tę odsłonę 25:21, a cały mecz 3:0. Tytuł MVP otrzymał libero gospodarzy Szymon Bieniek.

Mimo porażki ICT Pierrot Czarni są na 7. miejscu w tabeli Tauron 1. Ligi z dorobkiem 12 punktów. Okazję do szybkiej rehabilitacji będą mieli już w środę, 4 listopada, gdy na wyjeździe zmierzą się z AVIA Sędziszów Małopolski.

Rywal radomian również nie ma za sobą udanego weekendu. AVIA Sędziszów Małopolski przegrała na wyjeździe z CUK Aniołami Toruń 1:3. Po ośmiu kolejkach AVIA zajmuje 9. miejsce w tabeli Tauron 1. Ligi z dorobkiem 8 punktów. ©℗

KRÓTKO

Piłka ręczna

Enea Orlęta Zwoleń wygrały ligowy mecz

W sobotę, 31 października, Enea Orlęta Zwoleń pokonały przed własną publicznością KS Warszawiankę 28:23 w meczu 8. kolejki 1. ligi piłki ręcznej mężczyzn grupy C.

Enea Orlęta Zwoleń - KS Warszawianka 28:23 (15:11). Orlęta: Matusiak, Wiejak - Kamiński 2, Maksymczuk 9, K. Lasek, Markiewicz, R. Lasek, Cieślak, D. Stępień, Cieciora 2, Figura 6, F. Sałbut 1, S. Stępień 4, M. Sałbut 4.

Od pierwszych minut spotkania zawodnicy Orląt narzucili rywalom swoje tempo gry. Gospodarze dobrze prezentowali się zarówno w ataku, jak i w obronie. Warszawianka próbowała odrabiać straty, jednak zespół ze Zwolenia nie pozwolił odebrać sobie prowadzenia i ostatecznie sięgnął po zwycięstwo różnicą pięciu bramek.

W trakcie spotkania gospodarze wykonywali pięć rzutów karnych i wszystkie zamienili na bramki. Goście mieli trzy takie okazje, z których wykorzystali dwie. Najskuteczniejszym zawodnikiem Enei Orląt Zwoleń był Norbert Maksymczuk, który zakończył mecz z dorobkiem dziewięciu bramek. ©℗ **OI**

Piłka ręczna

Lider Radom wrócił bez punktów

Szczypiorniści MTS Lidera Radom przegrali 31 października na wyjeździe z SPR PABIKS 28:30 w spotkaniu 11. kolejki I ligi mężczyzn grupy C.

Mecz rozegrano w Pabianicach. MTS Lider Radom: Tomasz Kwiatek 5, Wiktor Saługa 5, Adam Brewczyński 5, Bartłomiej Misalski 4, Borys Kowal 3, Adrian Gruszczyński 2, Bartosz Kasperkowski 2, Mohamed Ba Fadhl 2, Dominik Musik 1, Kacper Kiraga 1.

Pierwsza połowa padła zdecydowanie łupem zespołu z Pabianic. Gospodarze schodzili do szatni z sześciobramkową przewagą. SPR PABIKS prowadził po 30 minutach 15:9, stawiając Radomian w trudnym położeniu przed drugą częścią spotkania.

Po zmianie stron zawodnicy Lidera ruszyli do odrabiania strat i zaprezentowali się znacznie lepiej w ofensywie. Radomianie zdołali zniwelować część dystansu, jednak nie byli w stanie doprowadzić do remisu. Gospodarze utrzymali minimalną przewagę do ostatniego gwizdka - wygrali różnicą dwóch bramek

Ostatecznie SPR PABIKS zwyciężył 30:28, a MTS Lider Radom musiał pogodzić się z porażką na trudnym terenie w Pabianicach.

MTS Lider Radom zajmuje obecnie 12. miejsce w tabeli I ligi grupy C. Po ośmiu rozegranych spotkaniach radomianie mają na koncie 6 punktów, odnosząc dwa zwycięstwa i ponosząc sześć porażek. Bilans bramkowy zespołu wynosi 236:249. **DW**

eprasa.pl 4bc7a38046

AKCJA SPECJALNA TARCZYŃSKI COPA KABANOS

0011605103

Poznaliśmy zwycięzców Tarczyński Copa Kabanos!

Za nami pierwsza edycja Tarczyński Copa Kabanos! W dniach 29-30 października we Wrocławiu odbył się Finał Ogólnopolski nowego turnieju dla najmłodszych, w którym drużyny rywalizowały w formule 3x3 na cztery bramki. Po emocjonujących rozgrywkach poznaliśmy zwycięzców turnieju – zespoły z Bukowna, Ełku, Szczecina i Lublina.

Turniej Tarczyński Copa Kabanos od pierwszych minut gwarantował niesamowite tempo i mnóstwo podbramkowych sytuacji. Po dwóch dniach intensywnych zmagań w nowej, innowacyjnej formule 3x3 na cztery bramki poznaliśmy pierwszych w historii zwycięzców turnieju. W kategorii U-9 dziewcząt triumfowało SP 1 Bukowno, a wśród chłopców najlepsza okazała się drużyna UKS Rona 03 Ełk. W kat. U-11 dziewcząt zwyciężył zespół LFA Szczecin, a w kat. U-11 chłopców puchar uniosła drużyna Bronowice Lublin.

– *Jest to niesamowity sukces – największy w historii naszej szkoły podstawowej. Myślę, że czegoś takiego jeszcze nie było i nie wiadomo, kiedy powtórzy się taki wynik. Jesteśmy po prostu przeszczęśliwi, to dla nas wielka niespodzianka. Dziewczyny są zachwycone, zresztą sam turniej bardzo im się spodobał. Formuła 3x3 dała każdej z nich mnóstwo okazji do gry, kontaktu z piłką, strzelania bramek i celebrowania goli. Cała otoczka była niesamowita – przez rozgrywki, aż po grę na Tarczyński Arenie Wrocław. Wszystko było po prostu super* – mówił Szymon Kluza, trener drużyny SP 1 Bukowno, zwyciężczyń w kat. U-9 dziewcząt.



Od przedszkoli, szkół i klubów do Tarczyński Areny Wrocław

Droga po puchar nie była łatwa. Rywalizacja rozpoczęła się od kwalifikacji wewnętrznych w klubach, szkołach i przedszkolach – następnie piłkarki i piłkarze zmierzyli się w etapie regionalnym, a później w finałach wojewódzkich. Finał Ogólnopolski rozpoczął się na wrocławskich Kłokoczycach, gdzie rozegrano pełną emocji fazę grupową. Młode zawodniczki i zawodnicy musieli wykazać się niezwykłą dynamiką – gra na cztery bramki wspiera kreatywność, odwagę i ciągłą zmianę kierunku akcji.

Najlepsi z najlepszych uzyskali awans do fazy pucharowej, która przeniosła się na spektakularną Tarczyński Arenę. Możliwość zagrania na reprezentacyjnym obiekcie była dla dzieci ogromnym przeżyciem.

– *Sport uczy, że talent to dopiero początek – liczą się również charakter, odwaga, dyscyplina i umiejętność podnoszenia się po niepowodzeniach. Chcę, żeby dziewczynki potrafiły walczyć o swoje cele, wspierały się nawzajem i rozumiały, że sukces drużyny jest ważniejszy niż indywidualne ambicje. Nie ma sensu udawać, że wynik sportowy nie jest ważny, bo każdy zawodnik wychodzi na boisko po to, żeby wygrywać. Jednak równie ważne jest to, w jaki sposób walczymy, jak reagujemy na trudne momenty i czy po ostatnim gwizdku możemy powiedzieć, że dałyśmy z siebie wszystko* – podkreślał Michał Łukawski, trener drużyny SP Kowale (U-11 dziewcząt).

Wyjątkowe nagrody i wspomnienia na całe życie

Zwycięzcy poszczególnych kategorii wywalczyli nie tylko pamiątkowe puchary, ale przede wszystkim nagrodę główną – wyjazd na mecz reprezentacji Polski połączony z wizytą na treningu Biało-Czerwonych oraz udziałem w sesji treningowej prowadzonej przez trenerów PZPN.

Najlepsze drużyny otrzymały vouchery na sprzęt sportowy, natomiast szkoły i kluby reprezentowane przez zwycięzców turnieju zostaną nagrodzone pneumatycznymi boiskami do gry 3x3 na 4 bramki. Uczestnicy mogli liczyć również na indywidualne upominki od sponsora turnieju – marki Tarczyński.





eprasa.pl 4bc7a38046

SPORT

BOKS

Michał Cieślak przed walką życia! Powalczy o trzy pasy mistrza świata

5 grudnia Michał Cieślak stanie przed największym wyzwaniem w swojej karierze! Rodowity Radomianin zmierzy się z niepokonanym Davidem Benavidezem

Olha Ilkevych

Przed Michałem Cieślakiem jedno z największych wyzwań w karierze! 5 grudnia radomski pięściarz stanie do walki z Davidem Benavidezem.

Stawką pojedynku, który odbędzie się w amerykańskim Glendale na przedmieściach Phoenix w Arizonie, będą aż trzy mistrzowskie pasy federacji WBC, WBA i WBO w kategorii junior ciężkiej. Zwycięzca unifikacyjnego starcia zgarnie wszystkie trzy tytuły.

Michał Cieślak przystąpi do walki jako pełnoprawny mistrz świata organizacji WBC. Polak zdobył tymczasowy pas tej federacji w czerwcu 2025 roku, pokonując Jeana Pascala. We wrześniu 2026 roku, po odebraniu tytułu Noelowi Mikaelianowi, WBC awansowała Radomianina na pełnoprawnego mistrza świata.

Amerykanin to niepokonany 29-latek, który do ringu wniesie pasy WBA i WBO. Jest zaliczany do ścisłej światowej czołówki, dlatego przed Michałem Cieślakiem niezwykle trudne zadanie. Dodatkowym wyzwaniem będzie walka na terenie rywala, w Stanach Zjednoczonych.

Dla Radomia i regionu to również wyjątkowe wydarzenie. Michał Cieślak jest rodowitym Radomianinem i jednym z najbardziej rozpoznawalnych sportowców w historii miasta i regionu. Jego grudniowy występ może zapisać się w historii polskiego boksu.



FOT. INSTAGRAM/ MICHAŁ CIEŚLAK

Radomianin Michał Cieślak zmierzy się z Davidem Benavidezem o trzy pasy mistrza świata w boksie

Przygotowania do walki trwają. Pięściarz trenuje w Landowski Boxing Gym w Warszawie, gdzie szlifuje formę przed najważniejszym pojedynkiem w swojej zawodowej karierze.

Na oficjalnej konferencji prasowej w Los Angeles Cieślak pojawił się zdalnie, za pośrednictwem wideorozmowy.

Taką decyzję podjął sztab szkoleniowy, aby Polak nie tracił cennych dni przygotowań na podróż do Stanów Zjednoczonych.

Uwagę kibiców zwrócił wygląd pięściarza. Cieślak pojawił się na ekranie wyraźnie poobijany po intensywnych sparingach. To pokazało, że przygotowania do grudniowego starcia odbywają się na wysokich obrotach.

- Benavidez to dobry zawodnik, bije szybko, w wielu płaszczyznach, ale jesteśmy wojownikami i 5 grudnia dam z siebie wszystko! - zapowiedział Polak.

O trudach walki na amerykańskim terenie mówił również trener Cieślaka, Andrzej Liczik.

- Będą nam przeszkadzać we wszystkim. Ale jesteśmy do tego przyzwyczajeni. Jedziemy tam wygrać. Musimy zrobić niespodziankę. Wiemy, że nikt nam tego nie da za darmo i musimy to wyrwać - powiedział szkoleniowiec w rozmowie z Telewizją Polską.

- Nie zamierzam uważać na nic. Idę tam po swoje. Jadę jako mistrz świata, nie będę się obawiał niczego - powiedział Michał Cieślak

Michał Cieślak to urodzony 19 kwietnia 1989 roku bokser od początku związany był z Radomiem. W BTS Broń Radom stawiał pierwsze kroki w pięściarstwie i rozwijał talent, który z biegiem lat miał zaprowadzić go na największe światowe ringi. Jeszcze jako amator należał do czołówki polskich bokserów. Stoczył ponad sto walk, zdobywał medale mistrzostw Polski i wypracował opinię zawodnika niezwykle ambitnego oraz obdarzonego dużą siłą ciosu. Największe sukcesy odnosił w kategorii ciężkiej i junior ciężkiej. Na zawodowy ring wszedł w 2013 roku. Szybko zaczął budować imponującą serię zwycięstw, a większość rywali pokonywał przed czasem. ©℗

PIŁKA NOŻNA

Radomiak Radom będzie podejmował Śląsk Wrocław

Damian Wiśniewski

Radomiak Radom wraca do ligowej rywalizacji. W 13. kolejce PKO BP Ekstraklasy Zieloni podejmą na własnym stadionie Śląsk Wrocław. Spotkanie zostanie rozegrane w poniedziałek, 2 listopada, od godziny 18.

W piątek, 30 października, o godzinie 14:00 odbyła się konferencja prasowa z udziałem trenera Radomiaka Radom, Johna Carvera, przed domowym meczem ze Śląskiem Wrocław w PKO BP Ekstraklasie

Trener Radomiaka John Carver podkreśla, że jego zespół nie zamierza kalkulować.

- Chcę wygrywać każdy mecz. Nie interesują mnie remisy. Musimy wychodzić na każde spotkanie z nastawieniem na zwycięstwo i zawodnicy muszą myśleć dokładnie w ten sam sposób – powiedział szkoleniowiec Zielonych podczas przedmeczowego briefingu.

Anglik zwraca uwagę, że przed jego drużyną stoi również zadanie poprawy gry w końcówkach spotkań.

- Musimy zdecydowanie lepiej zarządzać meczem. Koncentrację trzeba utrzymywać przez 95 czy 96 minut. To jest aspekt, w którym musimy być lepsi - powiedział.

Obie drużyny przystąpią do spotkania po rozczarowujących występach w Pucharze Polski. Zarówno Radomiak, jak i Śląsk pożegnały się z rozgrywkami, dlatego poniedziałkowa konfrontacja ma szczególne znaczenie dla układu dolnej części tabeli. Radomiak przegrał 1:2 z drugoligową Avią Świdnik, Śląsk 1:2 z pierwszoligową Odrą Opole.

- Oni również odpadli z Pucharu Polski i znajdują się w podobnym położeniu jak my. To jest mecz, który obie drużyny chcą i muszą wygrać – stwierdził Carver.

Dla Radomiaka będzie to okazja nie tylko do poprawienia dorobku punktowego, ale także do odbudowania nastrojów po pucharowej porażce.

Sytuacja obu drużyn w tabeli sprawia, że poniedziałkowy mecz urasta do rangi bezpośredniego starcia o wydostanie się ze strefy zagrożonej spadkiem. Radomiak zajmuje 17. miejsce z dorobkiem 8 punktów. Nieco wyżej plasuje się Śląsk Wrocław, który jest na 15. lokace z 9 punktami. ©℗

KRÓTKO

Piłka nożna

Zachary Nyakwara otrzymał powołanie

Zachary Migosi Nyakwara, pomocnik Radomiaka II Radom, otrzymał pierwsze w karierze powołanie do reprezentacji Kenii do lat 23. Zawodnik weźmie udział w zgrupowaniu przed dwumeczem z Wybrzeżem Kości Słoniowej w eliminacjach do Pucharu Narodów Afryki U-23.

Nyakwara urodził się w 2007 roku i do Radomiaka II Radom dołączył w sierpniu tego roku. Środkowy pomocnik trafił do klubu na zasadzie transferu definitywnego z Wilgi Garwolin, która w poprzednim sezonie występowała w 4. lidze mazowieckiej. Obecnie zawodnik reprezentuje rezerwy Radomiaka, rywalizuje na piątym poziomie rozgrywkowym.

Przed młodym Kenijczykiem ważne wyzwanie. Jego reprezentacja zmierzy się z Wybrzeżem Kości Słoniowej w dwóch spotkaniach eliminacyjnych. Pierwszy mecz zaplanowano na 11 listopada w Nairobi, natomiast rewanż odbędzie się 17 listopada w Abidżanie.

Stawką rywalizacji będzie awans do kolejnego etapu kwalifikacji do turnieju o Puchar Narodów Afryki U-23, który w 2027 roku ma zostać rozegrany w Egipcie. - Zachary, gratulujemy powołania! Trzymamy kciuki za udany dwumecz! - napisał Radomiak Radom. **OI**

Piłka nożna

Jest umowa na finały Okręgowego Pucharu Polski

W środę, 28 października, podpisano umowę dotyczącą organizacji finału Dongfeng Okręgowego Pucharu Polski Delegatury Radom. Przez kolejne trzy lata mecze finałowe będą rozgrywane na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ulicy Narutowicza w Radomiu.

Finał Dongfeng Okręgowego Pucharu Polski - Delegatura Radom będzie rozgrywany na Stadionie Miejskiego Ośrodku Sportu i Rekreacji przy ulicy Narutowicza 9 w Radomiu także w latach 2027-2029.

Umowę w tej sprawie podpisali Karol Michalec, prezes spółki Miejskiego Ośrodku Sportu i Rekreacji Radom, oraz Kamil Witkowski, prezes Radomskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Stadion przy ulicy Narutowicza 9 na co dzień jest domowym obiektem Broni Radom, występującej w 4. lidze. Wybór tego miejsca na kolejne trzy finały oznacza kontynuację dotychczasowej współpracy MOSiR-u z Radomskim Okręgowym Związkiem Piłki Nożnej. **OI**

eprasa.pl 4bc7a38046

DZIŚ DODATEK SPORTOWY24

RUSHH MISTRZEM POLSKI W BOKSIE!

PIŁKARZE KORONY KIELCE ZAGRAJĄ NA WYJEŹDZIE Z ZAGŁĘBIEM LUBIN

Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087

www.echodnia.eu

Nr 255 (15 226) | Cena 6,00 zł (w tym 8% VAT)

ŚWIĘTOKRZYSKIE Echo Dnia 55 lat

Poniedziałek 2.11.2026

GMINA BRODY
Mieszkaniec gminy Brody w powiecie starachowickim został oszukany w sieci. Znalazł ofertę sprzedaży przyczepki. Gdy przelał na wskazane konto 500 złotych zaliczki, kontakt ze sprzedawcą się urwał.

KIELCE
W centrum Kielc złodziej zabrał sprzed klatki schodowej rower wart 800 złotych. Sygnał o kradzieży policjanci dostali w sobotę.

Relaks
Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Świętokrzyskie

Tysiące ludzi odwiedziły na cmentarzach groby bliskich

1 listopada w polskim kalendarzu odgrywa znaczącą rolę. Tego dnia uwagę poświęcamy zmarłym. Tysiące osób odwiedziły cmentarze.
– Strona 3

Gmina Włoszczowa

Policjanci w akcji. Zaczęło się, gdy zatrzymali auto do kontroli

Ponad 460 gramów środka, wstępnie zidentyfikowanego jako amfetamina, przejęli włoszczowscy policjanci. Zatrzymali trzy osoby.
– Strona 4

Po ataku z nożem w markecie w Skarżysku-Kamiennej: jest zarzut usiłowania zabójstwa i tymczasowy areszt na trzy miesiące **– Strona 5**

Ksiądz Artur Płaziński, prefekt Zespołu Szkół Katolickich Diecezji Kieleckiej o Halloween, uroczystości Wszystkich Świętych oraz historii latarni umarłych **– Strona 2**



FOT. DOROTA KUŁAGA

Świętokrzyskie

Tragedia o poranku na powiatowej drodze. Samochód wypadł z drogi, zginęła kobieta

Michał Nosal

Do śmiertelnego wypadku doszło w niedzielę około godziny 6.40 na powiatowej drodze w Jagninie w gminie Opatów. Zginęła 36-latka.

– Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że osobowy Seat na lekkim łuku zjechał z trasy, uderzył w przydrożne drzewo i zatrzymał się na polu – mówiła starszy aspirant Katarzyna Czesna-Wójcik, oficer prasowy opatowskiej policji.

Autem podróżowali kobieta i mężczyzna. Z pierwszych relacji policjantów wynikało, że kobietę świadkowie ewakuowali z miejsca kierowcy. Niestety, jej życia nie udało się uratować. Personalia ofiary pozostawały początkowo nieznane. Przed godziną 10.30 policjanci wiedzieli już, że była to 36-latka z powiatu sandomierskiego. Przytomny 24-letni mężczyzna, któremu pierwszej pomocy udzielali strażacy, został zabrany do szpitala. Miał 0,7 promila alkoholu w organizmie.

Jak przekazywał kapitan Wiktor Łoch, oficer prasowy opatowskiej straży pożarnej, na miejscu działały dwa zastępy ratowników z Opatowa oraz druhowie z Brzezia.



FOT. POLICJA

Seat zjechał z trasy, uderzył w drzewo i zatrzymał się na polu

Niespełna trzy godziny wcześniej, tuż po godzinie 4, do groźnej sytuacji doszło w Pęchowie w gminie Klimontów. – Od Lipnika w kierunku Łoniowa jechało Audi prowadzone przez 23-latkę. Jak wynikało z pierwszych ustaleń, trzeźwa kierująca straciła panowanie nad autem. Zjechało ono do rowu i dachowało – mówi młodszy aspirant Kamil Kasprzyk z sandomierskiej policji.

Prócz kierującej w samochodzie była trójka pasażerów: 25- i 26-latka oraz 30-letni mężczyzna. – Strażacy udzielili poszkodowanym pierwszej pomocy, a potem przekazali ich załogom pogotowia.

Od piątku do niedzielnego południa na świętokrzyskich drogach doszło do 10 wypadków, w których zginęła jedna osoba, zaś 16 zostało rannych. Policjanci odnotowali też 68 kolizji. Zatrzymali na drogach 16 nietrzeźwych i odebrali sześć praw jazdy kierowcom, którzy w terenie zabudowanym znacznie przekroczyli prędkość.

Gmina Krasocin

Wpadła za kierownicą, a krótko później na rowerze

Michał Nosal

43-latka z gminy Krasocin, która w piątkowy ranek nie była do końca trzeźwa, w ciągu godziny dwa razy wpadła w ręce policjantów włoszczowskiej drogówki.

To były jedne z pierwszych kontroli prowadzonych na drogach w ramach tegorocznej policyjnej akcji popularnie znanej jako „Znicz". Jaki był efekt piątkowych działań o poranku włoszczowskich funkcjonariuszy?

0,4 promila alkoholu w organizmie

Około godziny 8 w gminie Krasocin w powiecie włoszczowskim policjanci sprawdzili trzeźwość 43-latki prowadzącej Renault. Kobieta miała 0,4 promila alkoholu w organizmie. Prowadzenie auta w takim stanie jest wykroczeniem. 43-latce przyjdzie za nie odpowiedzieć przed sądem. Samochód został przekazany trzeźwej osobie wskazanej przez kierującą – opowiadała młodszy aspirant Weronika Grot, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji we Włoszczowie.

Tym razem kobieta jechała rowerem

Minęła godzina i policjanci ponownie zauważyli 43-latkę na drodze. Tym razem jechała rowerem. – Badanie wykazało, że rowerzystka ma nieco ponad 0,2 promila alkoholu w organizmie, więc policjanci ukarali ją mandatem w wysokości tysiąca złotych – podsumowywała młodszy aspirant Weronika Grot.

eprasa.pl 4bc7a38046

POLECAMY

JUTRO: Ważne zmiany w przepisach ŚRODA: Pierwsze objawy raka jądra. Badaj się sam

2.11.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny: Jerzy, Bohdan, Małgorzata
Telefon alarmowy: 112

ECHODNIA

Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Maciej Banachowski
Krzysztof Wieczorek

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Kielce
Redakcja Al. IX Wieków Kielc 4,
25-516 Kielce
tel. 41 349 53 53
internet@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Wojciech Cekiera
Biuro reklamy oddziału
tel. 483 821 101
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia



Tomasz Rusek:
Chyba powinienem przeprosić...

Ja wiem, wiem. Dzień Wszystkich Świętych powinno opisywać się jako wyjątkowe chwile pełne zadumy. I należy to robić - rzecz jasna - używając głębokich metafor, które poruszają serca i zmuszają do refleksji. Dlatego chyba powinienem przeprosić, bo dla mnie 1 listopada już chyba do śmierci będzie się kojarzył z... radosnym czasem spędzonym z moją siostrą na wyjątkowej zabawie, w którą bawiliśmy się tylko raz w roku.

A było tak. Za dzieciaka po cmentarzu, od grobu do grobu, chodziliśmy całą rodziną. Jedną rundę zaliczaliśmy za dnia, drugą - gdy zrobiło się ciemno. I właśnie ta druga tura była moją ulubioną. Wtedy właśnie razem z moją starszą o dwa lata siostrą - z poszanowaniem zmarłych! - robiliśmy sobie z wosku naparstki. Jak?

Wtedy znicze były w większości „otwarte" - przypominały miseczki z knotami. Celem zabawy było zrobienie naparstków w różnych kolorach na wszystkich dziesięciu palcach (u rąk, oczywiście). Biegaliśmy więc jak elektrony dookoła spacerujących po alejkach rodziców, szukając zniczy w nietypowych barwach. Gdy się taki trafiał, trzeba było ostrożnie zanurzyć końcówkę palca tuż obok knota, wytrzymać dość wysoką temperaturę płynnego wosku, a potem powoli palucha wyciągnąć i czekać, aż wosk zastygnie i stworzy się „naparstek". „Tu jest czerwony!", „Ale fajny zielony!" - szeptaliśmy do siebie, wskazują nawzajem, na której mogile taki kolor się znajduje. A potem oglądaliśmy swoje kolorowe paluchy, śmiejąc się z kolejnych kolorów.

I właśnie o tym myślałem wczoraj, gdy spacerowałem po cmentarzu. Chyba już zawsze 1 listopada będzie dla mnie nie tylko czasem wspominania zmarłych, ale też... powrotem do tamtych beztroskich chwil.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dziś
7°C/4°C

jutro
6°C/3°C

KIELCE

Halloween, uroczystości Wszystkich Świętych i historia latarni umarłych

Dorota Kułaga

Ksiądz Artur Płaziński, prefekt Zespołu Szkół Katolickich Diecezji Kieleckiej, co roku 31 października, kiedy coraz popularniejsze stają się obchody Halloween, udaje się na jeden z kieleckich cmentarzy, aby modlić się za zmarłych.

- Nieraz, idąc w sutannie i płaszczu, słyszałem od wychodzących z halloweenowych zabaw gratulacje za „świetny kostium"; z uśmiechem odpowiadałem, że to nie strój — ja naprawdę idę pomagać duszom - mówił nam ksiądz.

- Nie jest to żadna oficjalna inicjatywa, lecz moja osobista praktyka, o której opowiadam również uczniom. Chcę w ten sposób pokazać, że dni poprzedzające uroczystość Wszystkich Świętych można przeżywać w duchu wiary, modlitwy i chrześcijańskiej nadziei - mówił nam ksiądz Artur Płaziński.

Prefekt Zespołu Szkół Katolickich Diecezji Kieleckiej wyraził też swoje zdanie na temat Halloween. - Jest ono zjawiskiem wielowymiarowym, które warto rozpatrywać z kilku perspektyw. Po pierwsze, jest to zwyczaj silnie skomercjalizowany, przejęty przede wszystkim z kultury amerykańskiej. Pozostaje on obcy polskiej tradycji przeżywania przełomu października i listopada, związanej z odwiedzaniem cmentarzy, modlitwą za zmarłych, zadumą, ale również pamięcią patriotyczną i refleksją nad historią naszej ojczyzny. Po drugie, dostrzegam wymiar wychowawczy i pedagogiczny tego zjawiska. Epatowanie strachem, makabrą czy brzydotą, szczególnie w przypadku najmłodszych dzieci, może wywoływać niepokój i negatywne reakcje emocjonalne. Po trzecie, najważniejszy pozostaje dla mnie wymiar duchowy. Choć Halloween dla większości uczestników jest jedynie formą rozrywki, nie można lekceważyć ryzyka, że zainteresowanie symboliką śmierci i zła stanie się dla niektórych początkiem fascynacji okultyzmem czy praktykami satanistycznymi - wyjaśniał ksiądz Artur Plaziński.



FOT. DOROTA KUŁAGA

Ksiądz Artur Płaziński

Pozostając przy tematyce uroczystości Wszystkich Świętych i pamięci o tych, którzy odeszli, ksiądz Artur Płaziński przypomniał też historię Latarni umarłych. - Latarnie umarłych to kamienne lub murowane budowle w formie kolumn i filarów, stawiane na cmentarzach, przy kościołach, szpitalach i przytułkach. W ich górnej części zapalano światło, które rozjaśniało otoczenie i przypominało przechodniom o modlitwie za zmarłych. Były znakiem pamięci i przemijania — wezwaniem memento mori, czyli „pamiętaj o śmierci - mówi ksiądz Artur Płaziński.

GMINA SOLEC-ZDRÓJ

Jechał pijany i mimo sądowego zakazu, a do tego wiózł córkę

Michał Nosal

Jechał pijany i mimo sądowego zakazu, do tego wiózł nastoletnią córkę – opowiadają policjanci o 50-latku, którego przyłapali w gminie Solec-Zdrój w powiecie buskim. Mężczyźnie może grozić nawet pięć lat więzienia.

Był piątkowy wieczór, gdy w okolicach Solca-Zdroju policjanci z tutejszego komisariatu zatrzymali do kontroli Volkswagena Passata.

Ponad 1,7 promila alkoholu w organizmie i sądowy zakaz

- Auto prowadził 50-latek mający ponad 1,7 promila alkoholu w organizmie i sądowy zakaz kierowania. Mężczyzna nie jechał sam. Przewoził 12-letnią córkę – opowiadał aspirant sztabowy Tomasz Piwowarski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Busku-Zdroju.

Dziewczynka przekazana pod opiekę rodziny

Dziewczynka została przekazana pod opiekę rodziny, zaś Volkswagen trafił na policyjny parking.

Prócz utraty wspomnianego samochodu 50-letniemu mężczyźnie grożą teraz wysoka grzywna, zakaz kierowania i nawet pięć lat więzienia.

- Sprawą niewłaściwej opieki nad córką zajmie się Sąd Rodzinny i Nieletnich – uzupełniał na koniec aspirant sztabowy Tomasz Piwowarski.

eprasa.pl 4bc7a38046

REGION

Wszystkich Świętych w Świętokrzyskiem. Tysiące osób odwiedziły groby bliskich. To był dzień refleksji

Mieszkańcy województwa na cmentarzach zapalali znicze na grobach bliskich i dekorowali je kwiatami. 1 listopada to data, która w polskim kalendarzu odgrywa znaczącą rolę. Szczególną uwagę poświęcamy tego dnia zmarłym

Redakcja Polska Press

W całym województwie świętokrzyskim tysiące mieszkańców udały się w niedzielę, 1 listopada na groby swoich bliskich, zapalając znicze i przynosząc kwiaty, aby na nowo wyrazić pamięć i szacunek. To ważne wydarzenie, pełne refleksji i zadumy, jest nieodłącznym elementem polskiej tradycji.

Na cmentarzu na kieleckich Piaskach odbyła się msza święta. której przewodniczył biskup Jan Piotrowski. Eucharystię poprzedziła procesja, a następnie przy kaplicy na środku cmentarza odprawiono resztę mszy. W kazaniu biskup mówił między innymi o obcowaniu świętych według świętego Augustyna.

- Według tego świętego biskupa z Hippony obcowanie świętych to wspólne uczestnictwo w dobrach duchowych Kościoła. Przede wszystkim w Słowie Bożym, wierze i sakramentach, a szczególnie Eucharystii. Nasz święty wyjaśnia, że wspólnota osób świętych to duchowa jedność wszystkich ludzi zjednoczonych z Chrystusem – kontynuował biskup Jan Piotrowski.



FOT. WOJCIECH STOLICKI

Mszy na kieleckiech Piaskach przewodniczył biskup Jan Piotrowski

Setki osób odwiedziły w niedzielę, 1 listopada, Cmentarz Stary w Kielcach, żeby pomodlić się za swoich bliskich. Przed Mszą świętą, której przewodniczył ksiądz Marcin Polak, była procesja z modlitwą za zmarłych.

Mszę świętą na Cmentarzu Starym w Kielcach sprawował ksiądz Marcin Polak, wikariusz Parafii Katedralnej pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kielcach.

Biskup Andrzej Kaleta przewodniczył Mszy świętej na Cmentarzu Nowym w Kielcach. W Eucharystii uczestniczyły setki osób, które przyszły na groby swoich bliskich.

Tłumy wiernych uczestniczyły w uroczystej mszy świętej na Cmentarzu Komunalnym w Cedzynie koło Kielc. W niedzielę, 1 listopada, w samo południe nabożeństwu z okazji Wszystkich Świętych przewodniczył biskup pomocniczy diecezji kieleckiej Marian Florczyk. Wspólnie z nim mszę odprawiał ksiądz Mirosław Cisowski, proboszcz parafii świętego Wojciecha w Kielcach.

Prawdziwe tłumy zebrały się około południa w niedzielę, 1 listopada na Cmentarzu Katedralnym w Sandomierzu. Mszę odprawił biskup sandomierski Krzysztof Nitkiewicz. - Pismo święto jest bardzo ważne, korzystajmy z niego także w tych czasach - mówił biskup. Zaapelował też żeby nigdy nie zabrakło nam miłości do ojczyzny.

We Włoszczowie uroczystość Wszystkich Świętych rozpoczęła procesja po cmentarzu parafialnym oraz msza święta. Przy grobach najbliższych pojawiły się prawdziwe tłumy.

Zarówno procesję jak i mszę świętą prowadzili kapłani pod przewodnictwem księży proboszczów włoszczowskich parafii: Marcina Rokity i Leszka Dziwosza. Homilię wygłosił ksiądz Marcin Rokita.

NASZ PATRONAT 0111560081

Dobry sąsiad to partner w rozwoju. Dialog z mieszkańcami kluczem do udanych inwestycji

Duże inwestycje infrastrukturalne i energetyczne przynoszą korzyści nie tylko inwestorom, ale również regionom, w których są realizowane. Warunkiem jest jednak otwarta współpraca z mieszkańcami, poznanie ich potrzeb i uwzględnienie lokalnej specyfiki. – Każdą społeczność trzeba traktować indywidualnie, słuchać jej potrzeb i rozumieć, co jest dla niej ważne – podkreślała Anita Cieślicka-Szczepaniak, przedstawicielka ORLENU podczas debaty poświęconej relacjom między inwestorami a społecznościami lokalnymi.



Temu zagadnieniu poświęcono panel „Być dobrym sąsiadem: zarządzanie procesem inwestycyjnym w zgodzie ze społecznościami lokalnymi". Dyskusję moderowała Monika Tenerowicz, zastępczyni dyrektora Departamentu Komunikacji i Marketingu ORLEN Oddziału Centralnego Upstream Polska. Wzięli w niej udział Anita Cieślicka-Szczepaniak, rzeczniczka ds. społeczności lokalnych ORLEN, Artur Kawicki, zastępca dyrektora Departamentu Inwestycji w Polskiej Spółce Gazownictwa, Marcin Pabierowski, prezydent Zielonej Góry oraz Krzysztof Kukucki, prezydent Włocławka.

Dialog trzeba rozpocząć odpowiednio wcześnie

Uczestnicy debaty zgodzili się, że skuteczna współpraca z mieszkańcami nie powinna ograniczać się do formalnych konsultacji prowadzonych na kolejnych etapach procesu inwestycyjnego. Kluczowe jest rozpoczęcie rozmów odpowiednio wcześnie, tak aby możliwe było rozpoznanie lokalnych oczekiwań i uwzględnienie ich podczas planowania przedsięwzięcia. Współpraca powinna trwać przez cały okres eksploatacji, tak by dbać o transparentny dialog i budować trwałe partnerstwa.

– *Każdą społeczność trzeba traktować indywidualnie, słuchać jej potrzeb i analizować, co jest dla niej ważne. Jeśli prowadzimy otwarty dialog, to już na bardzo wczesnym etapie możemy lepiej dostosować inwestycję do specyfiki regionu* – mówiła Anita Cieślicka-Szczepaniak.

Lokalni przedsiębiorcy zyskują na dużych projektach

Korzyści wynikające z inwestycji mogą wykraczać daleko poza teren, na którym powstaje infrastruktura. Duże przedsięwzięcia generują zapotrzebowanie na usługi, specjalistyczne kompetencje i dostawy, tworząc możliwości rozwoju dla lokalnych firm. W ten sposób inwestor może wspierać regionalną gospodarkę nie tylko bezpośrednio, ale również poprzez rozbudowę łańcucha dostaw.

O znaczeniu dużych inwestycji dla rozwoju regionów mówił również Marcin Pabierowski. Przywołał przykład Zielonej Góry, gdzie przez lata realizowano znaczące przedsięwzięcia związane z sektorem naftowo-gazowym. Ich efektem były nie tylko miejsca pracy, lecz także rozwój kompetencji inżynierskich, firm wykonawczych i zaplecza technologicznego, które pozostają ważnymi elementami lokalnej gospodarki.

Prezydent Włocławka Krzysztof Kukucki zwrócił również uwagę na możliwość łączenia rozwoju przemysłu z poszanowaniem lokalnych uwarunkowań i środowiska naturalnego. Wymaga to uwzględniania specyfiki danego miejsca oraz prowadzenia inwestycji w sposób, który pozwala ograniczać ich negatywne oddziaływanie na otoczenie.

Odpowiedzialność inwestora nie kończy się na budowie

Istotnym wątkiem dyskusji było również długofalowe zaangażowanie przedsiębiorstw w życie społeczności, w których prowadzą działalność. Mieszkańcy oczekują bowiem nie tylko nowych inwestycji, lecz także działań odpowiadających na konkretne potrzeby lokalne. Mogą one dotyczyć edukacji, bezpieczeństwa, poprawy efektywności energetycznej budynków czy rozwoju inicjatyw społecznych.

– *Programy grantowe przynoszą długofalową zmianę. Nie chodzi o jednorazowe działania, ale o projekty, które realnie i trwale poprawiają jakość życia mieszkańców* – podkreślała Anita Cieślicka-Szczepaniak.

Przedstawicielka ORLENU wskazała m.in. na inicjatywy wspierające termomodernizację budynków w których świadczone jest wsparcie dla grup szczególnie wrażliwych oraz projekty edukacyjne.

Ważnym elementem budowania relacji z lokalnymi społecznościami jest także bezpieczeństwo. Anita Cieślicka-Szczepaniak przypomniała o programie „ORLEN na Straży". Doposażenie strażaków, rozwijanie ich możliwości operacyjnych, szkolenia i wsparcie psychologiczne przekładają się na sprawniejsze reagowanie w sytuacjach zagrożenia.

– *Często słyszymy od strażaków, że dzięki temu mogli szybciej dotrzeć na miejsce zdarzenia i skuteczniej pomagać mieszkańcom. To pokazuje, że inwestowanie w bezpieczeństwo lokalnych społeczności przynosi konkretne efekty* – podsumowała.

eprasa.pl 4bc7a38046

KRÓTKO

Końskie

Pożar mieszkania w bloku. W środku ciało mężczyzny

Ciało 33-letniego mężczyzny odkryto w jednym z mieszkań bloku przy ulicy Południowej w Końskich. Wcześniej w mieszkaniu doszło do pożaru, policja wyjaśnia okoliczności zdarzenia.

W czwartek, 29 października przed godziną 20 strażacy otrzymali zgłoszenie o pożarze w mieszkaniu bloku przy ulicy Południowej w Końskich. W jednym z pomieszczeń znaleziono ciało mężczyzny.

- Gdy strażacy przyjechali pod wskazany adres, pożar już wygasł. Wcześniej pojedyncze zarzewia ognia ugasił właściciel mieszkania. Strażacy sprawdzili mieszkanie i przewietrzyli klatkę schodową. Nikomu z mieszkańców budynku nic nie zagrażało - wyjaśniał młodszy brygadier Mariusz Czapelski, oficer prasowy komendy powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Końskich.

Na miejscu działało 15 strażaków z jednostki w Końskich i Ochotnicze Straż Pożarne, działania zakończono około godziny 21.

Policjanci ustalili, że zmarły to 33-letni mieszkaniec bloku. - Ciało człowieka zostało zabezpieczone do sekcji zwłok. Wyjaśniamy wszystkie okoliczności oraz przyczyny tej tragedii - informowała Marta Przygodzka z koneckiej policji.

ELZEM

Gmina Górno

Dachował samochód z czterema osobami

Do groźnego wypadku doszło w sobotę tuż po godzinie 21 w Woli Jachowej (gmina Górno w powiecie kieleckim). - Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że trzeźwy 20-latek stracił panowanie nad kierownica auta marki Kia, którym jechał w kierunku Bielin. Samochód zjechał na przeciwległy pas i do rowu, gdzie dachował – przekazywał podkomisarz Maciej Ślusarczyk z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach. Prócz kierowcy w wozie była trójka pasażerów: 20-latka oraz 19- i 20-latek. Ten ostatni został przewieziony do szpitala.

MINOS

Gmina Pińczów

Rowerzysta ranny w wypadku

43-letni rowerzysta ucierpiał w wypadku, do jakiego doszło w piątek w Bogucicach Pierwszych w gminie Pińczów. - W kierunku Buska jechało Iveco prowadzone przez 18-latka. Jak wynikało ze wstępnych ustaleń policjantów samochód podczas wyprzedzania rowerzysty potrącił go – relacjonowała młodszy aspirant Paula Kępińska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Pińczowie. 43-latek z obrażeniami głowy został przetransportowany do szpitala na badania.

MINOS

Gmina Suchedniów

Kolizja na ekspresowej trasie

Na ekspresowej trasie S7 w Ostojowie (gmina Suchedniów w powiecie skarżyskim) doszło w deszczowe sobotnie popołudnie do kolizji. - W kierunku Warszawy jechała Toyota RAV4. Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że jej 46-letni kierowca nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i stracił panowanie nad autem. Toyota uderzyła w bariery energochłonne – opowiadała nadkomisarz Anna Sławińska z Komendy Powiatowej Policji w Skarżysku-Kamiennej. Kierowcy nic się nie stało.

MINOS

Ostrowiec Świętokrzyski

Miał ponad 3 promile. Prowadził w takim stanie samochód?

O jazdę po pijanemu oraz lekceważenie sądowego zakazu kierowania podejrzewany jest 32-latek, którego policjanci skontrolowali w czwartkowy wieczór w Ostrowcu Świętokrzyskim. Dyżurny ostrowieckiej policji kilkanaście minut przed godziną 21 w czwartek dostał sygnał, że ulicą Siennieńską w kierunku osiedla Stawki jedzie Ford, którego kierowca może być pijany.

- Świadek relacjonował, że auto najeżdżało na wysepki i uszkodziło dwie opony. Policjanci odnaleźli zaparkowany już samochód. Stali przy nim dwaj mężczyźni. O prowadzenie auta podejrzewany jest 32-latek, który w chwili badania miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie – informowała komisarz Ewelina Wrzesień, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Ostrowcu Świętokrzyskim i uzupełniała, że mężczyzna nie powinien prowadzić, bo ma sądowy zakaz kierowania.

MINOS

GMINA KLUCZEWSKO

Włoszczowscy kryminalni w akcji. Przejęli narkotyki, zatrzymali również trzy osoby

Ponad 460 gramów środka wstępnie zidentyfikowanego jako amfetamina przejęli włoszczowscy policjanci. Zatrzymali trzy osoby.

Michał Nosal



FOT. POLICJA

Włoszczowscy policjanci przejęli ponad 460 gramów środka, który wstępnie został zidentyfikowany jako amfetamina

Zaczęło się w gminie Kluczewsko. Kryminalni zatrzymali w czwartek do kontroli Skodę prowadzoną przez 43-latka. Znaleźli przy nim porcję zakazanego środka, zaś tester wykazał, że kierowca może być pod wpływem amfetaminy. Zatrzymanemu pobrano krew do dalszych badań.

Jeszcze tego samego dnia włoszczowscy kryminalni pojawili się w województwie łódzkim. - Sygnałami świetlnymi i dźwiękowymi wezwali do zatrzymania się kierowcę Renault. Mężczyzna nie zastosował się. Policjanci ruszyli w pościg. Zauważyli, że z uciekającego Renault ktoś coś wyrzuca. Ostatecznie kierowca zatrzymał auto i wraz z pasażerem próbowali uciec pieszo. Kryminalni ich zatrzymali – przekazywała w sobotnie przedpołudnie młodszy aspirant Weronika Grot, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji we Włoszczowie.

W ręce policjantów wpadli 33- i 34-latek z województwa łódzkiego. Renault prowadził ten starszy, mający ponad 2 promile alkoholu w organizmie, cofnięte uprawnienia i sądowy zakaz kierowania. To co wyrzucono ze ściganego samochodu. okazało się woreczkami z proszkiem zidentyfikowanym wstępnie jako amfetamina. Policjanci przeszukali potem domy obu zatrzymanych i inne związane z nimi miejsca.

- Na działce, na której przebywał wcześniej 34-latek, znaleźli jeszcze ponad 460 gramów zakazanego proszku. Mężczyzna usłyszał zarzuty posiadania znacznej ilości narkotyków, jazdy po pijanemu, mimo cofniętych uprawnień i sądowego zakazu. Odpowie także za niezatrzymanie się do policyjnej kontroli – mówi młodszy aspirant Weronika Grot.

W piątek sąd przychylił się do wniosku prokuratury i 34-latek, któremu może grozić nawet 10 lat więzienia, został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące.

POŁANIEC

Nocny pożar domu. Jedna osoba ranna

Elżbieta Zemsta

W nocy z czwartku na piątek w Połańcu doszło do pożaru na nieużytkowanym poddaszu jednego z domów. W czasie próby gaszenia ognia poszkodowana została jedna osoba.



FOT. PSP STASZÓW

Do pożaru doszło w nocy z 29 na 30 października. W działaniu brało udział dziewięć zastępów ratowniczych w sile 35 ratowników

Do zdarzenia doszło w nocy z 29 na 30 października. Jak informował oficer dyżurny ze Stanowiska Kierowania Komendanta Wojewódzkiego świętokrzyskiej straży pożarnej, ogniem objęte było nieużytkowane poddasze domu jednorodzinnego. - Budynek przed naszym przybyciem opuściła pięcioosobowa rodzina. Nic im się nie stało - relacjonowali strażacy.

Jeszcze zanim na miejscu zjawiły się jednostki strażackie postronne osoby i sąsiedzi próbowali sami gasić płonące poddasze. W czasie tych działań gorzej poczuła się jedna z osób, poszkodowany został zabrany do szpitala. - Podczas próby ugaszenia pożaru przez mieszkańców i osoby postronne jedna osoba uległa podtruciu gazami pożarowymi. Strażacy udzielili mu pierwszej pomocy - uzupełniał kapitan Daniel Gil ze staszowskiej straży pożarnej.

Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu i oświetleniu miejsca zdarzenia oraz podaniu jednego prądu wody na miejsce pożaru. W działaniu brało udział dziewięć zastępów ratowniczych w sile 35 ratowników.

eprasa.pl 4bc7a38046

POWIAT SKARŻYSKI

Wpadł mężczyzna poszukiwany przez irlandzkie organa ścigania

Michał Nosal

O udział w zorganizowanej grupie przestępczej trudniącej się handlem bronią, narkotykami oraz praniem brudnych pieniędzy podejrzany jest 38-latek z powiatu skarżyskiego, którego policjanci zatrzymali w czwartek na Lubelszczyźnie.



FOT. POLICJA

Policjanci siłą weszli do domu w gminie Szczebrzeszyn i zatrzymali poszukiwanego

Mężczyzna był poszukiwany przez irlandzki wymiar sprawiedliwości.

Za pochodzącym z powiatu skarżyskiego 38-latkiem Irlandia wystawiła Europejski Nakaz Aresztowania. Sprawą zajęli policjanci z komendy wojewódzkiej w Kielcach specjalizujący się w poszukiwaniach. - Ustalili, że mężczyzna podejrzany o udział w zorganizowanej grupie przestępczej trudniącej się handlem bronią, narkotykami oraz praniem brudnych pieniędzy, ukrywa się na terenie Lubelszczyzny – przekazywał aspirant sztabowy Artur Majchrzak z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

Nasi policjanci poprosili o pomoc kolegów z Zamościa oraz świętokrzyskich i lubelskich kontrterrorystów. W czwartkowy ranek siłą weszli do domu w gminie Szczebrzeszyn i zatrzymali poszukiwanego 38-latka. Dodatkowo znaleźli kilka porcji suszu wstępnie zidentyfikowanego jako marihuana.

- Mężczyzna trafił do policyjnej celi, gdzie czeka na decyzję sądu, dotyczącą przekazania go w ręce irlandzkich organów ścigania. Według zebranych informacji grozi mu blisko 30 lat więzienia – podsumowywał aspirant sztabowy Artur Majchrzak.

KRÓTKO

Gmina Pawłów

Załoga pogotowia ujęła pijanego kierowcę

Załoga karetki pogotowia ujęła w powiecie starachowickim pijanego kierowcę osobówki. Mężczyzna prowadził mając trzy promile alkoholu w organizmie. Do tej nietypowej sytuacji doszło w czwartek kwadrans po godzinie 15. Załoga karetki jadącej przez miejscowość Brzezie (gmina Pawłów w powiecie starachowickim) zwróciła uwagę na tor jazdy Volkswagena Golfa. - Samochód poruszał się od prawej do lewej, przyhamowywał. Ekipa pogotowia, podejrzewając, że kierowca jest pijany, zajechała mu drogę. Gdy Golf się zatrzymał, pracownicy pogotowia odebrali kierowcy osobówki kluczyki i wezwali policję – relacjonowała starszy sierżant Klaudia Saramak z Komendy Powiatowej Policji w Starachowicach. Kiedy podjechał patrol ze sprzętem do badania stanu trzeźwości okazało się, że 51-letni kierowca Volkswagena ma 3 promile alkoholu w organizmie. Za jazdę w takim stanie grożą wysoka grzywna, zakaz kierowania i nawet do trzech lat więzienia. **MINOS**

Opatów

W domu znaleziono ciało mężczyzny

Mieszkańcy Opatowa w piątek około godziny 9.40 zaalarmowali policjantów, że niepokoją się o swego 67-letniego sąsiada. Nikt nie widział go od kilku dni. Drzwi domu były zamknięte, więc policjanci poprosili o pomoc strażaków. Obawy sąsiadów się potwierdziły. Znaleziono ciało mężczyzny. Policjanci wstępnie wykluczyli, by do jego śmierci ktoś się przyczynił. **MINOS**

Końskie

Szukają tego, kto zabrał dokumenty

W markecie w Końskich 66-latka zostawiła przy kasie etui z dokumentami. Wróciła, ale już go nie było. Tego kto zabrał własność kobiety, szukają teraz policjanci. **MINOS**

SKARŻYSKO-KAMIENNA

Po ataku z nożem w sklepowej alejce: jest zarzut usiłowania zabójstwa

Michał Nosal

Zarzut usiłowania zabójstwa usłyszała 21-latka ze Skarżyska podejrzana o zaatakowanie nożem 77-letniej klientki sklepu. Jak zdradzają śledczy, w momencie ataku złamało się ostrze.

To sprawa, o której krótko już informowaliśmy. Przypomnijmy, dramatyczne sceny rozegrały się we wtorkowe popołudnie, 27 października w jednym z marketów na terenie Skarżyska-Kamiennej.

Zadała kobiecie cios nożem w tułów

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że 21-latka, działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia przypadkowo spotkanej w sklepie 77-letniej kobiety, zadała jej cios nożem w tułów. Zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na złamanie się ostrza w momencie ataku. Mimo to 21-latka nie zaprzestała agresywnego zachowania. Kontynuowała atak uderzając pokrzywdzoną w okolice klatki piersiowej i głowy, a gdy 77-latka się przewróciła, dodatkowo kopała ją – opisywał w piątek, 30 października prokurator Daniel Prokopowicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Kielcach.

Agresorkę pomogli powstrzymać klienci

Jak relacjonowali śledczy, agresorkę pomogli powstrzymać inni klienci sklepu. 77-latka z obrażeniami trafiła do szpitala, zaś 21-latka podejrzana o atak, trafiła do policyjnej celi.

Zabezpieczyli trzon noża oraz ostrze

- Funkcjonariusze pracujący na miejscu zdarzenia zabezpieczyli trzon noża oraz ostrze odnalezione między produktami spożywczymi na półce sklepowej – informowała nadkomisarz Anna Sławińska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Skarżysku-Kamiennej

W ostatni czwartek 21-latka została doprowadzona do prokuratury.

Kobieta usłyszała dwa zarzuty

- Prokurator przedstawił jej dwa zarzuty. Usiłowania zabójstwa 77-latki ze szczególnym okrucieństwem i z motywacji zasługującej na szczególne potępienie oraz spowodowania obrażeń ciała kolejnej kobiety, która stanęła w obronie 77-latki – relacjonował prokurator Daniel Prokopowicz.

Grozi za to od 15 lat więzienia do dożywocia

Za to, co śledczy zarzucają 21-latce, grozi od 15 lat więzienia do nawet dożywocia. W piątkowe przedpołudnie Sąd Rejonowy w Skarżysku-Kamiennej przychylił się do wniosku prokuratury i kobieta została tymczasowo aresztowana na trzy miesiące.

REKLAMA 0011605854



eprasa.pl 4bc7a38046

FOKUS

• **W tradycji ludowej** wierzono, że 1 i 2 listopada kontakt z zaświatami jest łatwiejszy, a dusze zmarłych odwiedzają świat doczesny

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

Premier: Kompromisu w sprawie Trybunału Konstytucyjnego nie będzie

Kryzys związany z sytuacją w TK nie został zażegnany. W sobotnim orędziu premier Donald Tusk wykluczył kompromis, zaś prezydent Karol Nawrocki odbył serię spotkań z politykami

oprac. Karolina Wrońska

Sytuacja eskalowała w piątkowy wieczór, kiedy to po południu pojawiła się informacja o zarządzeniu przerwy w czynnościach prezesa Trybunału Konstytucyjnego Bogdana Święczkowskiego i wiceprezesa Bartłomieja Sochańskiego, zaś Anna Korwin-Piotrowska, jako mająca najdłuższy staż sędziowski, została ogłoszona osobą kierującą Trybunałem.

Wtedy też - w związku z informacją Korwin-Piotrowskiej o możliwości wystąpienia zagrożeń dla życia lub zdrowia sędziów i pracowników TK na terenie, ale nie w samym Trybunale, pojawiła się policja. Zgromadzony przed trybunałem tłum próbował siłowo przedostać się na teren.

Wobec tych zdarzeń prezydent Nawrocki, który był w podróży do Senegalu, przerwał lot, wrócił do kraju i pojawił się w siedzibie TK. Wcześniej odbył konsultacje z I prezesem Sądu Najwyższego Zbigniewem Kapińskim oraz z Bogdanem Święczkowskim i z nimi wszedł do budynku TK.

Sędzia Maciej Berek opublikował nagranie, na którym widać, jak prezydent Nawrocki przeciska się między stojącymi w drzwiach budynku osobami; widać wybranych sędziów do TK, m.in. Krystiana Markiewicza.

W mediach pojawiło się też kolejne nagranie ze środka budynku Trybunału Konstytucyjnego, gdzie przebywał prezydent Nawrocki oraz m.in. siedem osób wybranych przez Sejm tej kadencji na sędziów TK. Na nagraniu z korytarza słychać, jak Anna Korwin-Piotrowska mówi: - Jesteśmy sędziami Trybunału Konstytucyjnego.

- Państwo nie jesteście sędziami TK - odpowiada prezydent Nawrocki, zwracając się do: Anny Korwin-Piotrowskiej, Krystiana Markiewicza i Macieja Berka. Towarzyszący prezydentowi szef KPRP Zbigniew Bogucki dodał, że „widzi tu tylko jednego sędziego" TK, wskazując na Sławomira Patyrę. - Pani dokonuje zamachu stanu, nie wiem, czy ma pani tego świadomość - powiedział Bogucki do Korwin-Piotrowskiej.

Ok. godz. 5 nad ranem prezydent i szef jego kancelarii Zbigniew Bogucki, a także sędzia Sochański opuścili budynek Trybunału.



FOT. LESZEK SZYMAŃSKI

W piątkowy wieczór przed Trybunałem Konstytucyjnym doszło do eskalacji: protestujący próbowali wedrzeć się na teren TK

Konsultacje prezydenta

W sobotę po 13. w Pałacu Prezydenckim odbyła się seria spotkań prezydenta z liderami ugrupowań parlamentarnych. O godz. 13 prezydent przyjął wicepremiera, prezesa PSL Władysława Kosiniaka-Kamysza oraz wicemarszałka Sejmu, przewodniczącego Rady Naczelnej PSL Piotra Zgorzelskiego.

Jako kolejny w Pałacu pojawił się przewodniczący klubu Polska 2050 Szymon Hołownia, zaś ok. godz. 14.30 przyjechali prezes PiS Jarosław Kaczyński i szef klubu parlamentarnego tej partii Mariusz Błaszczak.

Z kolei ok. godz. 15 z prezydentem spotkali się przedstawiciele Razem, m.in. współprzewodniczący partii Adrian Zandberg.

Po godz. 16 spotkanie z prezydentem odbyli lider Rozwoju Plus Mateusz Morawiecki i wicemarszałek Sejmu Marcin Horała. Morawiecki relacjonował po wizycie u prezydenta, że podzielili się z nim koncepcją zgłoszenia konstruktywnego wotum nieufności. Po nim w Pałacu gościli liderzy Konfederacji Krzysztof Bosak i Sławomir Mentzen.

Z prezydentem nie rozmawiali przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej, Lewicy i klubu Centrum. Szef klubu KO Zbigniew Konwiński przekazał, że zaproszenie dostał SMS-em ok. godz. 14.40, gdy trwały już spotkania z innymi klubami, a po wskazaniu przedstawicieli KO nie otrzymał odpowiedzi z Kancelarii Prezydenta.

Orędzie Donalda Tuska

- Atak na Trybunał Konstytucyjny i jego sędziów to kolejna odsłona procesu niszczenia rządów prawa w Polsce przez PiS i prezydentów Andrzeja Dudę i Karola Nawrockiego - oświadczył w wyemitowanym w sobotni wieczór orędziu premier Donald Tusk. - Od wielu godzin obserwujemy z niepokojem tę sytuację. Trudno nam wszystkim zrozumieć, o co chodzi przepychającym się grupom polityków i aktywistów z PiS-u i Konfederacji, od Brauna po Bąkiewicza - powiedział Donald Tusk

Tusk zaznaczał, że wszystkim siłom politycznym i obu prezydentom proponowano uchwały i ustawy, które umożliwiłyby wspólną odbudowę praworządności, ale „wszystko na nic, wszystko zablokowane przez prezydenta i PiS".

Jak mówił, w tej sytuacji czekano na wygaśnięcie kadencji sędziów mianowanych przez PiS. Zwrócił uwagę, że Sejm wybrał nowych sędziów, którzy złożyli ślubowanie, ale prezydent go od nich nie odebrał, a prezes TK Bogdan Święczkowski uniemożliwiał im podjęcie pracy. - Kiedy po wielu tygodniach wyczekiwania postanowili podjąć swoje obowiązki (...), zostali zaatakowani - powiedział Tusk. Dodał, że policja „chroniła Trybunał przed napastnikami".

Premier porównał sytuację do złodzieja, który wyrywa starszej kobiecie torebkę, a po zatrzymaniu krzyczy, że stosuje się wobec niego przemoc. - Niektórzy gapie, symetryści, proponują, aby dla załagodzenia sprawy złodziej i ofiara podzielili się po równo zawartością torebki. W pewnych sprawach nie może być kompromisu - podkreślił.

- W państwie prawa polityk nie może wchodzić na teren sądu czy trybunału i wydawać poleceń czy zastraszać sędziów, nawet jeśli jest prezydentem. Państwo prawa nie widzi barw partyjnych i nie zna pojęcia bezkarności - podkreślił, nawiązując do wizyty prezydenta w budynku Trybunału.

- Jestem pewien, że TK zacznie działać tak, jak powinien. (...) Samorządnie i zgodnie z konstytucją - oświadczył premier.

Co na to Unia Europejska?

Kryzys w Trybunale odbił się szerokim echem w prasie europejskiej i światowej. Głos zabrali też przedstawiciele Unii Europejskiej. - Do polskich władz należy zapewnienie, aby Trybunał Konstytucyjny mógł funkcjonować zgodnie z polską konstytucją oraz z poszanowaniem odpowiedniego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - przekazała w sobotni wieczór rzeczniczka Komisji Europejskiej Louise Bogey.

Zapewniła, że Komisja uważnie śledzi ostatnie wydarzenia dotyczące TK.

Reakcja I prezesa SN

Zbigniew Kapiński, I prezes Sądu Najwyższego zwołał na wtorek, 3 listopada nadzwyczajne Zgromadzenie Ogólne Sędziów SN m.in. „w sprawie omówienia zagrożeń dla porządku konstytucyjnego RP".

Również na wtorek, 3 listopada zwołane jest posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego Sędziów TK w celu rozpatrzenia projektu dochodów i wydatków Trybunału Konstytucyjnego na rok 2027.

Na ten dzień zaplanowane było też posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego, które na razie nie zostało odwołane.

PAP

KRÓTKO

Tatry

Słowaccy ratownicy odnaleźli polskiego turystę

44-letni polski turysta, który nie wrócił ze Świnicy do schroniska Murowaniec na Hali Gąsienicowej, został odnaleziony w nocy z soboty na niedzielę po słowackiej stronie Tatr. Mężczyzna zabłądził i schodził Doliną Cichą - poinformowała Horaka Zachłanna Służba (HAS).

O pomoc w nocnych poszukiwaniach słowackich ratowników poprosili ratownicy TOPR z Zakopanego. Ponieważ Świnica to szczyt graniczny, istniało przypuszczenie, że turysta mógł podczas złej pogody i ograniczonej widoczności stracić orientację i zejść na słowacką stronę Tatr.

Turystę odnaleziono w Dolinie Cichej. 44-latek nie odniósł obrażeń i nie wymagał pomocy medycznej. Ratownicy przetransportowali mężczyznę do wylotu szlaku. PAP

Pieniny

Spływ Dunajcem zakończony. Dobry wynik

Niemal 334,5 tys. turystów skorzystało w tym roku z tradycyjnego spływu przełomem Dunajca w Pieninach. Był to trzeci pod względem frekwencji sezon w 92-letniej historii zorganizowanych spływów - poinformował prezes Polskiego Stowarzyszenia Flisaków Pienińskich Jerzy Regiel.

Sezon flisacki na Dunajcu tradycyjnie rozpoczął się na początku kwietnia i zakończył 31 października.

- To był bardzo dobry sezon i zamykamy go z trzecim wynikiem frekwencyjnym w historii zorganizowanych spływów przełomem Dunajca. Chociaż wiosna wcale nie zapowiadała tak dobrego wyniku, to w sierpniu, wrześniu i październiku frekwencja była bardzo duża - powiedział Regiel. PAP



FOT. WIKIPEDIA.ORG

W Polsce będzie coraz więcej zmarłych, a coraz mniej bliskich, którzy zadbają o ich groby. Przybędzie też ludzi umierających w samotności

PROF. PIOTR SZUKALSKI
demograf z Uniwersytetu Łódzkiego

eprasa.pl 4bc7a38046

NIEMCY

Demonstracje młodych w niemieckich miastach. Doszło do starć z policją

oprac. Anna Nagel

Kilku policjantów zostało rannych we Frankfurcie nad Menem, gdzie podczas sobotniego protestu młodych zaatakowała ich grupa lewicowych ekstremistów. W większości miast demonstracje przebiegały pokojowo.

Według szefa MSW Hesji Romana Posecka potwierdziły się ostrzeżenia, iż do demonstracji przyłączą się środowiska skrajnie lewicowe zdolne do przemocy. - Zaatakowali masowo policję butelkami, kamieniami i pirotechniką - powiedział szef MSW Hesji.

Podobnie było w Hamburgu, gdzie uczestnicy protestu odpalali petardy oraz rzucali w policjantów fajerwerkami i butelkami. Ostatecznie służby użyły dwóch armatek wodnych.

W Kolonii policja wycofała się przed napierającymi demonstrantami, wśród których odpalano petardy. Funkcjonariusze wezwali uczestników do zejścia z ulicy na chodnik albo rozejścia się, a wobec tych, którzy tego nie zrobili, użyli armatki wodnej. Potem sytuacja nad brzegiem Renu się uspokoiła.

W Berlinie w demonstracji wzięło udział od 3 do 3,5 tys. osób. Dominowały hasła antyfaszystowskie i propalestyńskie, wielokrotnie odpalano fajerwerki, a wielu uczestników miało zasłonięte twarze.

W większości niemieckich miast protesty młodych organizowane przez inicjatywę Gen Z regelt przebiegały pokojowo. Część demonstracji zatrzymano z powodu naruszeń zakazu zasłaniania twarzy. Inicjatywa podała, że w 12 miastach w protestach wzięło udział łącznie ponad 68 tys. osób. Media piszą o kilkudziesięciu tysiącach uczestników. Ogólnokrajowych danych policji na razie nie ma.

Demonstranci domagali się m.in. zwiększenia inwestycji w edukację, opiekę zdrowotną i ochronę klimatu. Chcieli też pokazać swój sprzeciw wobec obowiązkowej służbie wojskowej. Opowiadają się również za silniejszym włączeniem młodych ludzi w decyzje polityczne. **PAP**



FOT. PAP/EPA

Protesty młodych organizowane były przez przez inicjatywę Gen Z regelt

INDIE

Protest partii opozycyjnych przeciw zmianom w rejestrach wyborczych

oprac. Alina Mazurska

Indyjskie partie opozycyjne wznowiły wczoraj protesty, domagając się dymisji przewodniczącego komisji wyborczej Gyanesha Kumara, któremu zarzuca się przeprowadzenie zmian w rejestrach wyborców na korzyść rządzącej Indyjskiej Partii Ludowej.

Tysiące demonstrantów zgromadziły się na Placu Ramlila w Delhi, skandując hasła przeciwko władzom centralnym Indii. Wielu protestujących powiewało flagami lub miało ze sobą instrumenty muzyczne.

Manifestację zwołał lider opozycyjnego Indyjskiego Kongresu Narodowego (INC) Rahul Gandhi przy wsparciu młodzieżowego ruchu „Karaluchy". Od miesiąca protesty odbywają się w Delhi niemal codziennie.

Władze rozlokowały tysiące policjantów i żołnierzy na miejscu protestu oraz na trasie manifestacji. Demonstranci są obserwowani przy użyciu dronów, kamer monitoringu ulicznego oraz kamer na mundurach funkcjonariuszy.

Rozpoczęta w 2025 r. weryfikacja list wyborczych doprowadziła do wykreślenia z nich ponad 130 mln osób. Według komisji wśród nich było 28 mln zmarłych, 63 mln osób, które zmieniły miejsce zamieszkania, oraz 30 mln osób, których nie udało się odnaleźć. Opozycja twierdzi, że zmiany szczególnie dotknęły muzułmanów i inne mniejszości, wśród których poparcie dla BJP jest niższe. Komisja wyborcza odrzuca zarzuty o nieprawidłowości. **PAP**

UKRAINA

Mieszkańcy Ołeszek wyrwani spod rosyjskiej okupacji

oprac. Anna Nagel

Mieszkańcy ewakuowani z okupowanego przez Rosję miasta Ołeszki wrócili na tereny kontrolowane przez Ukrainę. Wraz z ewakuowanymi wróciła ukraińska delegacja, która w Ołeszkach wykonywała misję humanitarną.

„Osoby wymagające ewakuacji zostały wywiezione z miasta i okolicznej hromady (gminy). Obecnie obywatele Ukrainy z Ołeszek przekroczyli granicę państwową na obszarze obwodu czernihowskiego (sąsiadującego z Białorusią)" – napisał Zełenski w komunikatorze Telegram. Zapewnił, że wszyscy ewakuowani otrzymają niezbędną pomoc.

Prezydent podkreślił, że ważne jest, by instytucje rządowe oraz władze obwodowe i lokalne sprawnie pomogły ewakuowanym przystosować się do nowych warunków.

Zełenski przekazał, że na kierunku chersońskim ustanowiono zawieszenie broni, w czasie którego rozminowano drogi prowadzące do Ołeszek i dostarczono transporty z pomocą humanitarną. „Liczymy na to, że dostęp humanitarny do Ołeszek zostanie utrzymany" – podkreślił.

Szef państwa podziękował stronie amerykańskiej i osobiście pierwszej damie Stanów Zjednoczonych Melanii Trump za pośrednictwo. „Jestem dumny z naszych Sił Obrony Ukrainy, które bronią naszego państwa i z honorem zapewniły warunki bezpieczeństwa niezbędne do przeprowadzenia operacji humanitarnej. Dziękuję rzecznikowi praw obywatelskich Ukrainy Dmytrowi Łubincowi i jego zespołowi za realizację misji" – dodał.

Prezydent podziękował także wszystkim dziennikarzom, przywódcom politycznym i społecznym oraz wszystkim ludziom, którym nie jest obojętny los innych i którzy zwracali uwagę świata na sytuację w Ołeszkach oraz prawdziwą katastrofę humanitarną na terytorium Ukrainy okupowanym przez Rosję.

Rzecznik praw człowieka poinformował, że misja humanitarna zakończyła się sukcesem, twierdząc, że była to niełatwa droga.

„Od negocjacji i uzgodnienia zawieszenia broni po dostarczenie pomocy humanitarnej bezpośrednio do Ołeszek oraz zorganizowanie ewakuacji ludności cywilnej. Zawieszenie broni potrwa do 1 listopada, do godziny 22.59. Jest to najdłuższe zawieszenie broni od 2022 roku, którego przestrzegają obie strony" – oświadczył Łubinec.

Rzecznik praw człowieka przekazał, że najstarsza osoba, która wyjechała z Ołeszek, ma 94 lata, a najmłodsza niewiele ponad rok.

„I jeszcze jeden wyjątkowy szczegół tej misji: wraz z ludźmi udało się uratować również ich zwierzęta domowe. Wśród nich znalazły się psy, koty, papuga, a nawet szop" – napisał Łubiniec.

Według rzecznika niezwykle ważne jest, aby misja humanitarna w Ołeszkach nie pozostała odosobnionym przypadkiem. Stwierdził, że to doświadczenie może stać się podstawą nowego mechanizmu reagowania na najtrudniejsze kryzysy humanitarne – mechanizmu, w centrum którego zawsze będą znajdować się ludzie, ich bezpieczeństwo i prawo do życia.

Ołeszki leżą około 4 km od Chersonia na lewym, okupowanym przez Rosję brzegu Dniepru. Według doniesień drogi dojazdowe do miasta zostały zaminowane i operowały tam rosyjskie drony, utrudniając mieszkańcom opuszczenie tych terenów. **PAP**



FOT. PAP/EPA

Mieszkańcy Ołeszek zostali szczęśliwie ewakuowani. Dzięki misji humanitarnej wrócili na tereny kontrolowane przez Ukrainę

BUŁGARIA

Druga tura wyborów prezydenckich. Jotowa vs. Giurow

oprac Alina Mazurska

Wczoraj w Bułgarii odbyła się druga tura wyborów prezydenckich, w której rywalizowali urzędująca prezydentka Iliana Jotowa i były premier Andrej Giurow.

W pierwszej turze, 25 października, Jotowa zdobyła 34,7 proc. głosów, a Giurow 31,9 proc.

Lokale wyborcze były otwarte do godziny 20 miejscowego czasu (19 w Polsce).

Ewentualne zwycięstwo Jotowej, wspieranej przez partię Postępowa Bułgaria (PB) premiera Rumena Radewa oraz socjalistów, zdaniem obserwatorów utrzymałoby urząd prezydenta w rękach rządzącej większości, co mogłoby ograniczyć mechanizmy kontroli i równowagi w państwie. Jotowa w kampanii zapowiadała kontynuowanie linii Radewa: utrzymanie europejskiego kursu Bułgarii przy jednoczesnym dążeniu do poprawy relacji z Moskwą i zniesienia sankcji na Rosję.

Giurow – ekonomista, były wiceprezes banku centralnego i premier rządu tymczasowego na początku 2026 roku – jest wspierany przez opozycyjny, proeuropejski blok Kontynuujemy Zmiany – Demokratyczna Bułgaria (PP-DB). Konsekwentnie opowiada się za ścisłą współpracą z NATO i wsparciem dla Ukrainy.

Odmienny rozkład głosów niż w kraju odnotowano w komisjach zagranicznych. Zecydowanym liderem – 45,7 proc. – został Giurow. Jotowa zdobyła tam 22,7 proc. głosów. **PAP**

eprasa.pl 4bc7a38046

PROGRAMOWO

G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Maciek Bilewicz przeszedł operację, i choć wie, że potrzeba czasu, to jako chirurg bardzo boi się o sprawność swojej ręki. Kolejnej operacji ma podjąć się inny lekarz – znany w środowisku dr Marcin Wilk. Zostaje zwołane konsylium. Kasia rozmawia o tym z Alicją, która nie jest optymistką, patrzy realnie. Dr Wilk decyduje się operować, ale nie zdradza swojego planu.

Tymczasem Radecki po oskarżeniach wobec Łukasza sugeruje Asi, że powinna odciąć się od byłego męża, zerwać z nim kontakty i sądownie pozbawić go praw rodzicielskich... Niespodziewanie okazuje się, że mimo wycofania oskarżeń przez Aldonę, komisja jednak odbędzie się. Na kardiologii panuje nerwowa atmosfera, Zychowicz ma pretensje.

G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Powrót Renaty do obowiązków w lokalu pozwala Luizie wziąć wolny dzień, który dziewczyna niemal w całości spędza w towarzystwie Kacpra. W tym samym czasie Damian odbywa poważną rozmowę z Marcinem – doświadczony przez los przyjaciel uświadamia policjantowi, że jako partner osoby zmagającej się z nałogiem sam powinien poddać się terapii dla osób współuzależnionych.

Równolegle relacja Tomasza i Grażyny wkracza na kolejny etap. Kępski proponuje ukochanej wspólne zamieszkanie, po czym oboje decydują się poinformować o swoim związku Wandę. Po wizycie u seniorki Wiracka spotyka się z Wiktorem, usiłując nakłonić syna do przełamania dawnych urazów.



G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Radek i Maja nie mogą się od siebie odkleić. Niestety, co i rusz przyłapuje ich Grażyna. Pech nie opuszcza Radka także na sali operacyjnej. Podczas rutynowego zabiegu odkrywa on w ciele pacjentki niepokojącą zmianę. Asystujący mu chirurg asekuracyjnie odradza wycięcie rozrostu – nie mają na to zgody. Co zrobi Radek?

Natomiast Julka nie wraca na noc do domu. Gdy Marysia orientuje się, że w pokoju został tylko jej telefon, szybko wpada w panikę. Nerwy udzielają się wszystkim, dochodzi do kłótni między małżeństwem Nowaczyków. Niespodziewanie ostro interweniuje Paweł... Tymczasem pod klubem Iskra zjawia się tajemniczy mężczyzna w kapturze. Fotografuje kamery monitoringu i znika bez śladu. Borys jest przekonany, że to Darek, który wyszedł z aresztu. Ten jednak twierdzi, że to nie on i nie działa też na polecenie ojca.



G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN



Hebel i Seba w przeddzień turnieju robią swoim zawodnikom niespodziankę. Agnieszka załatwia chłopcom przepustkę z poprawczaka a Ryszard zabiera ich na steki. Rozmowy z Heblem sprawiają, że Tomek zaczyna wierzyć, że może mieć normalną przyszłość... Tymczasem Olszewską dopada jego brat – „Żaba" jest bezczelny i grozi Agnieszce! Mają zostawić Tomka w spokoju!

Iga i Sławek na tropie pedofila, który kontaktował się ze Stefankiem! Stefek staje się ofiarą hejtu. Marta docieka skąd media wiedziały, że syn Mikołaja wysyłał zdjęcia brata pedofilowi.... Tymczasem Sławek i Iga mają trop – człowiek, który jako Dorka kontaktował się ze Stefkiem, zalogował się właśnie w kawiarni! Niestety, spóźniają się... Na komendzie dowiadują się, że przydzielono im pomoc – Piotra, specjalistę do walki z cyberprzestępczością. Przybysz i Dziedzic uważają, że kolega przyszedł na gotowe... Lew wściekły! Nalepa dowiaduje się, kto zamiast niego wykona pokazową operację – to Oriana Warska. Lew jest w szoku – to... jego studencka miłość!



G. 20:50

M jak miłość

TVP 2

Maria stara się dojść do siebie w ciszy. Na Mazurach Maria wpada na spacerze na Jerzego Wielickiego – chorego na cukrzycę, który wymaga natychmiastowej pomocy. Rogowska nie tylko wzywa karetkę, ale też walczy o życie nieznajomego, wykonując resuscytację. Po kilku godzinach mężczyzna ją odnajduje i dziękuje za ocalenie. Na Mazury zagląda także Judyta, której Maria w końcu szczerze opowiada o swoim bólu po zdradzie. A później do żony przyjeżdża Artur, błagając o ostatnią szansę... Mateusz znów zabiera Majkę do Grabiny, a na wsi przyjaciółka cały czas prowokuje Mostowiaka i w końcu nawet go całuje. Tymczasem Żak czuje ukłucie zazdrości, gdy Kisielowa wybiera się do lasu ze swoim „adoratorem" – organistą. Robert wpada na sprytny pomysł, jak zniechęcić żonę do kolejnych spacerów z rzekomym rywalem.

eprasa.pl 4bc7a38046

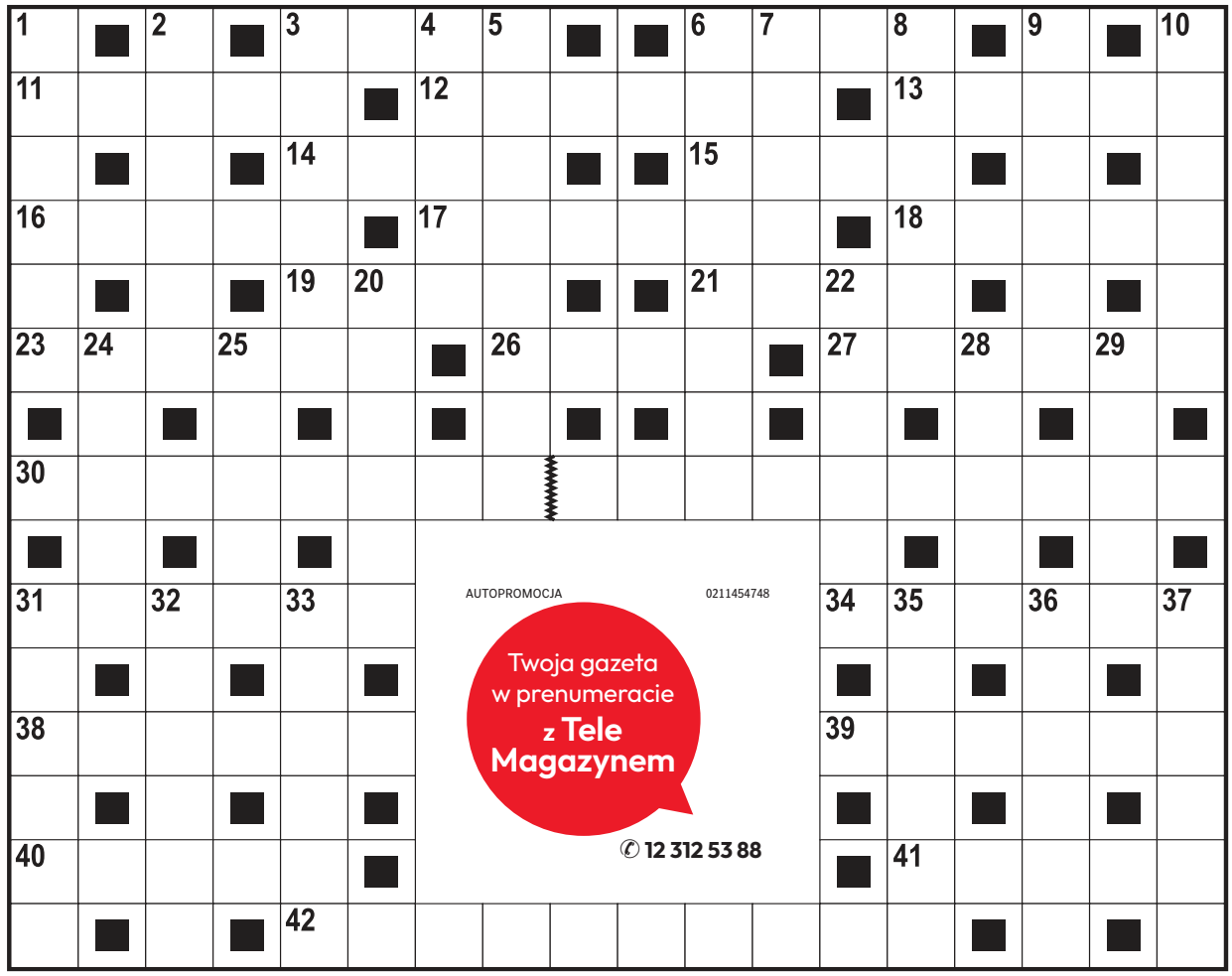
KRZYŻÓWKA NR 169

Poziomo:

3) praktyczna nauka zawodu,
6) Edith, francuska piosenkarka („Padam, Padam”),
11) zniżka dla stałego klienta,
12) Janusz, polski muzyk jazzowy, saksofonista i klarnecista,
13) Rainer Maria, poeta austriacki,
14) roślina do majenia, tatarak,
15) odtwarzana przez aktora,
16) uczeń szkoły wojskowej,
17) przygotowuje drinki w lokalu,
18) najwyżej położony punkt na niebie,
19) wesoła, radosna zabawa,
21) gromadzone na twardym dysku,
23) marka napoju gazowanego,
26) pudełko u pasa samuraja,
27) dawniej poważanie, szacunek,
30) aktorka z filmu „Dzikość serca”,
31) św. Krzysztof dla kierowców,
34) ceramiczny materiał ogniotrwały,
38) czekoladowa na torcie,
39) wytwarza ciąg powietrza,
40) Karol, założyciel firmy cukierniczej,
41) zmora początkującego aktora,
42) dziennikarz pracujący w czasopiśmie.

Pionowo:

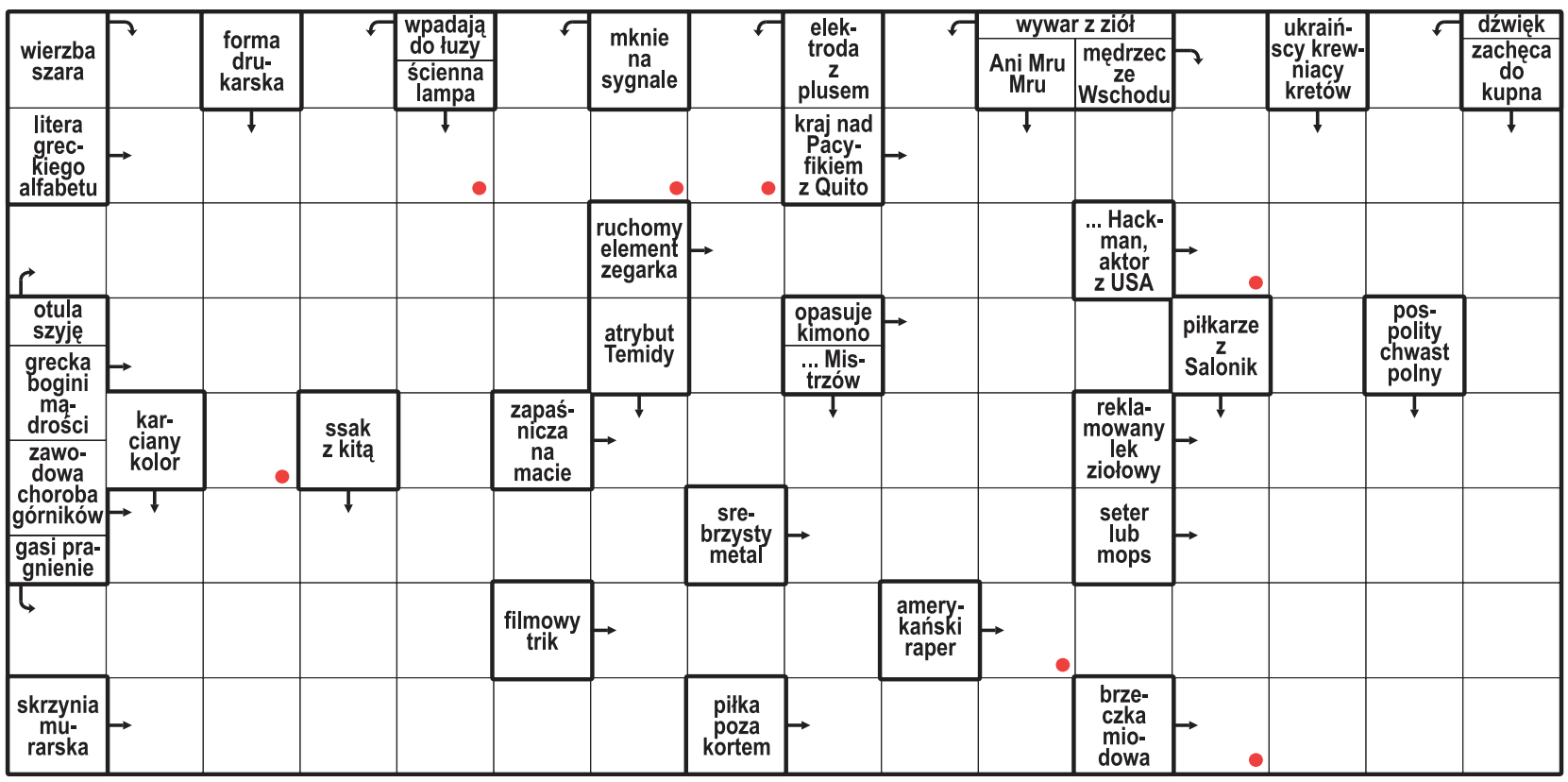
1) gazela z Półwyspu Arabskiego,
2) polowy lub galowy dla żołnierza,
3) zbiór przepisów organizacji,
4) pełzak z nibynóżkami,
5) krzewinka o czerwonych, soczystych jagodach,
6) zdanie pozornie prawdziwe,
7) obraz malowany na desce,
8) oklepany zwrot, komunał,
9) zieleńce w miejscu dawnych fortyfikacji,
10) grecka bogini ogniska domowego,
20) europejska stolica z Bramą Brandenburską,
22) postać z mitologii greckiej zwana „starcem morskim”,
24) dobry lub zły okres życia,
25) egzotyczna przyprawa kuchenna,
28) muza z maską komiczną,
29) słodki owoc tropikalny,
31) ozdobna roślina astrowata,
32) miasto w Hiszpanii z Muzeum Santa Cruz,
33) zimowe ocieplenie, roztopy,
35) komedia Aleksandra Fredry z Papkinem,
36) miejsce gdzie rodzą się plotki,
37) ludowy taniec śląski.



ROZWIĄZANIE NR 168

S	■	T	■	T	H	O	R	■	■	P	I	U	S	■	Z	■	M	
Z	I	E	L	E	■	S	E	N	S	A	T	■	Z	A	D	R	A	
C	■	M	■	K	R	A	K	■	■	R	A	J	A	■	A	■	R	
Z	A	P	I	S	■	D	W	O	R	A	K	■	B	A	N	D	Y	
Ę	■	R	■	A	K	A	I	■	■	G	A	M	A	■	I	■	L	
K	R	A	K	S	A	■	Z	L	E	W	■	A	S	C	E	T	A	
■	Ó	■	O	■	O	■	Y	■	■	A	■	G	■	H	■	E	■	
I	Z	A	B	E	L	A	T	R	O	J	A	N	O	W	S	K	A	
■	G	■	R	■	I							U	■	A	■	L	■	
F	A	R	A	O	N							M	A	T	I	A	S	
A	■	E	■	D	■							■	L	■	L	■	Ł	
S	Z	T	Y	C	H							Ż	E	L	I	W	O	
A	■	U	■	Z	■							■	J	■	A	■	W	
D	E	R	B	Y	■							■	K	A	D	R	A	
A	■	N	■	T	E	L	E	N	O	W	E	L	A	■	A	■	K	

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KONGRES.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj śmiało, lecz słuchaj intuicji. Horoskop dzienny zapowiada, że mały krok przyniesie duży efekt.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojne tempo da najlepsze wyniki. Horoskop na dziś mówi, że – nie śpiesząc się – wiele zyskasz.

Baran (21.03 - 19.04)
Rozmowa otworzy drzwi do ciekawej szansy. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi uważnie słuchać.

Byk (20.04 - 20.05)
Domowe sprawy ułożą się lepiej niż sądzisz. Horoskop dzienny sugeruje zachować dziś cierpliwość.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciągnie ludzi i dobre okazje. Horoskop na dziś radzi pozostać sobą przez cały dzień.

Rak (22.06 - 22.07)
Porządek pomoże szybciej osiągnąć ważny cel. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że wszystko się uda.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia wróci, gdy odpuścisz drobiazgi. Horoskop dzienny radzi postawić na dobry nastrój.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja wskaże właściwy kierunek. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać swoim odczuciom.

Waga (23.09 - 22.10)
Nowe pomysły dodadzą Ci odwagi. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi wykorzystać sprzyjający moment.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekt. Horoskop dzienny podpowiada, by trzymać kurs mimo przeszkód.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność pomoże rozwiązać problem. Horoskop na dziś to wskazówka, by szukać inspiracji wokół.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wrażliwość stanie się atutem w relacjach. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi okazywać serce i spokój.

eprasa.pl 4bc7a38046

DROBNE

Handlowe

INNE

TANIE kołdry puchowe 534-222-122

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, tradycyjne Święta Bożego Narodzenia 1500 zł, miodowyraj.pl 501642492.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

AUTOREKLAMA

SPORTOWY24

Sport to Wy

sportowy24.pl

REKLAMA 0011606244

GG.6840.13.2026 Ulanów, dnia 28.10.2026r.

Ogłoszenie o przetargu

Burmistrz Gminy i Miasta w Ulanowie

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Ulanów położonych w miejscowości Bukowina i Kurzyna Wielka.

1. Nieruchomości gruntowe stanowiące własność Gminy Ulanów położone w miejscowości Bukowina przeznaczone do sprzedaży w drodze przetargu.

Działki niezabudowane: nr ewid. 279/18 o pow. 0,1660 ha, nr ewid. 279/19 o pow. 0,1636 ha wydzielone z działki nr ewid. 279/15 z przeznaczeniem pod zabudowęmieszkaniową jednorodzinną, położone na skraju zabudowy wsi od strony miejscowości Bieliny. Otoczenie - zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, łąki, las. Działki w terenie częściowo uzbrojonym – woda, kanalizacja, w sąsiedztwie eNN. Teren płaski, niezadrzewiony, porosły niewielkimi chwastami. Bezpośredni dostęp do drogi publicznej, wzdłuż drogi rów odwadniający. Działki są objęte Księgą Wieczystą nr TB1N/00094024/5 założoną w Sądzie Rejonowym w Nisku IV Wydziale Ksiąg Wieczystych.

- wartość działki nr ewid. 279/18 wynosi 57 208,00 zł + 23% Vat
- wartość działki nr ewid. 279/19 wynosi 56 381,00 zł + 23% Vat

2. Nieruchomości gruntowe stanowiące własność Gminy Ulanów położone w miejscowości Kurzyna Wielka przeznaczone do sprzedaży w drodze przetargu.

Działki niezabudowane: nr ewid. 214/12 o pow. 0,1122 ha, 214/13 o pow. 0,1122 ha z przeznaczeniem pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Położone w północnej części zabudowy wsi. Otoczenie-zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, łąki, las. Działki w terenie częściowo uzbrojonym- woda, kanalizacja, w sąsiedztwie eNN. Teren płaski, niezadrzewiony, porosły niewielkimi chwastami. Bezpośredni dostęp do wewnętrznej drogi gminnej asfaltowej. Wzdłuż drogi niewielki rów odwadniający. Działki objęte są Księgą Wieczystą nr TB1N/00096171/4 założoną w Sądzie Rejonowym w Nisku IV Wydział Ksiąg Wieczystych.

- wartość działki nr ewid. 214/12 wynosi 30 790,00 zł+ 23% Vat
- wartość działki nr ewid. 214/13 wynosi 30 790,00 zł+ 23% Vat

Działki przeznaczone do sprzedaży położone w miejscowości Bukowina i Kurzyna Wielka w przyjętym planie ogólnym przez Radę Miejską w Ulanowie w dniu 25 sierpnia 2026r. uchwałą nr XXIII/167/2026 w sprawie uchwalenia Planu Ogólnego Gminy i Miasta Ulanów, który nie został na obecny moment opublikowany w Dzienniku Urzędowym Województwa Podkarpackiego znajdują się w strefie SJ- strefa wielofunkcyjna z zabudową mieszkaniową jednorodzinną. Działki będące przedmiotem sprzedaży wolne są od obciążeń.

Przetarg odbędzie się w dniu 02.12.2026r.

w sali narad Urzędu Gminy i Miasta w Ulanowie ul. Rynek 5, 37-410 Ulanów.

Przetarg: na działkę o nr ewid. 279/18 odbędzie się o godzinie 10:00
na działkę o nr ewid. 279/19 odbędzie się o godzinie 10:30
na działkę o nr ewid. 214/12 odbędzie się o godzinie 11:00
na działkę o nr ewid. 214/13 odbędzie się o godzinie 11:30

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości :
11 400,00 zł na działkę o nr ewid. 279/18
11 200,00 zł na działkę o nr ewid. 279/19
6 100,00 zł na działkę o nr ewid. 214/12
6 100,00 zł na działkę o nr ewid. 214/13

Wadium należy wpłacić na rachunek bankowy Urzędu Gminy i Miasta w Ulanowie nr 80 9430 1032 4000 0303 2000 0002 w Nadsańskim Banku Spółdzielczym Stalowa Wola Oddział Ulanów najpóźniej do dnia 25.11.2026r.
W przypadku, gdy osoba, która wygrała przetarg uchyli się od zawarcia umowy w formie aktu notarialnego wadium przepada na rzecz Gminy Ulanów. Wadium wpłacone przez osobę, która wygrała przetarg, zostanie zaliczone na poczet ceny nabytej działki, pozostałym uczestnikom wadium zostanie zwrócone po zakończeniu przetargu.
Wszystkie opłaty związane z zakupem działki ponosi nabywca.
Uczestnik przetargu powinien posiadać dowód osobisty i dowód wpłaty wadium.
Osoba reprezentująca w przetargu inną osobę powinna posiadać pisemne pełnomocnictwo do reprezentowania.
Bliższych informacji udziela pracownik d/s gospodarki nieruchomościami pokój nr 5, tel. (15) 8763041 wew. 17 w godzinach pracy Urzędu.
Burmistrz może odwołać przetarg z ważnych powodów.

REKLAMA 0011606167

Informacja o realizacji inwestycji drogowej w ramach dofinansowania ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg

Zarząd Powiatu Sandomierskiego wspólnie z Gminą Samborzec realizuje zadanie drogowe pn.: ***Przebudowa drogi powiatowej nr 1727T Polanów - Malice w miejscowości Polanów od km 0+337 do km 1+970.***

Całkowity koszt inwestycji: 1 725 838,85 zł w tym dofinansowanie z **RFRD 1 208 087,00 zł.**
30% kosztów zadania w ramach porozumienia jest finansowana przez Powiat Sandomierski i Gminę Samborzec.

REKLAMA 0011606164

INFORMACJA O REALIZACJI INWESTYCJI DROGOWEJ W RAMACH DOFINANSOWANIA ZE ŚRODKÓW RZĄDOWEGO FUNDUSZU ROZWOJU DRÓG

Zarząd Powiatu Sandomierskiego wspólnie z Gminą Obrazów realizuje zadanie drogowe pn.:

Przebudowa dróg powiatowych nr 1703T Świątniki – Byszów w miejscowości Świątniki od km 0+000 do km 0+924 oraz nr 1706T Klimontów - Obrazów w miejscowości Świątniki od km 9+118 do km 9+170

Całkowity koszt inwestycji: **1 954 747,33 zł** w tym dofinansowanie z **RFRD w kwocie**: **1 368 323,00 zł**. 30% kosztów zadania w ramach porozumienia jest finansowana przez Powiat Sandomierski w kwocie: **293 212,17 zł** i Gminę Obrazów w kwocie: **293 212,16 zł**.

AUTOREKLAMA

nasze komunikaty.pl

aktualne z całej Polski przetargi

REKLAMA 0011605063

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA STAROSTY BIAŁOBRZESKIEGO

Ogłoszenie o pierwszym ustnym nieograniczonym przetargu niezabudowanej nieruchomości położonej w obrębie Białobrzegi, gmina Białobrzegi, powiat białobrzeski,

oznaczonej w operacie ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 1243/50 o powierzchni 0,0426 ha. Nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży na podstawie Zarządzenia z dnia 20 sierpnia 2026 r. Wojewody Mazowieckiego.

Cena wywoławcza nieruchomości (netto): 97 000, 00 zł
Wadium: 9 700 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 18 grudnia 2026 roku o godzinie 10.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Białobrzegach, ul. Żeromskiego 84, 26-800 Białobrzegi, sala konferencyjna.

Dla działki prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Grójcu VIII Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w Białobrzegach księga wieczysta nr RA2G/00001325/2.

Ogłoszenie o przetargu podlega publikacji na okres 30 dni na stronach internetowych Starostwa Powiatowego w Białobrzegach oraz wywieszeniu się na tablicach ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Białobrzegach i Urzędu Miasta i Gminy Białobrzegi oraz ogłoszenie w prasie „Echo Dnia".

Szczegółowe informacje o nieruchomości będącej przedmiotem sprzedaży można uzyskać w Wydziale Nieruchomości Starostwa Powiatowego w Białobrzegach, ul. Żeromskiego 84, 26-800 Białobrzegi, pokój nr 31 (piętro I), w godzinach pracy urzędu, tj. 7.30-15.30, oraz telefonicznie: 48 61 33 186 (wew. 34).

REKLAMA 0011605226

INFORMACJA

Burmistrz Iłży informuje, że na tablicy ogłoszeń w naszym urzędzie zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do:

- oddania w użyczenie:
  Pakosław - dz. nr 4013/28, lokal 92,42 m²
  Iłża - ul. Orła Białego 5 lokal 36 m², os. Staszica 10 lokal 86,26 m²
- wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej:
  Iłża - dz. nr 3374/2, 1013/5, 1013/6, cz. 1014/2, 1016/2, 3791, dz. 4470, 4235 Seredzice - cz. dz. 1484

REKLAMA 0011605169

Wierzbica, dnia 2.11.2026 r.

OGŁOSZENIE

WÓJTA GMINY WIERZBICA

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wierzbica II, dla fragmentów obrębów Rzeczków i Wierzbica, w gminie Wierzbica

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 w zawiązku z art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.)

ZAWIADAMIAM

o podjęciu przez Radę Gminy Wierzbica uchwały nr XXV/149/2025 Rady Gminy Wierzbica z dnia 24 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wierzbica II, dla fragmentów obrębów Rzeczków i Wierzbica, w gminie Wierzbica.
Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.) **zawiadamiam o przystąpieniu do opracowywania prognozy oddziaływania na środowisko do ww. planu**.
Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. projektu planu miejscowego.
Zgodnie z art. 8g ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wnioski do projektu planu miejscowego należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego, w terminie do dnia **27 listopada 2026 r.**
Wnioski należy składać do Wójta Gminy Wierzbica na adres: Urząd Gminy Wierzbica, ul. Kościuszki 73, 26-680 Wierzbica, lub na adres poczty elektronicznej: wierzbica@wierzbica.pl
Formularz dostępny jest:

- w postaci papierowej w Urzędzie Gminy Wierzbica,
- na stronie Urzędu Gminy Wierzbica pod adresem: https://samorzad.gov.pl/web/maz-wierzbica/sporzadzenie-mpzp-wierzbica-ii-dla-fragmentow-obrebow-rzeczkow-i-wierzbica
- w formie elektronicznej pod adresem: https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada. Ponadto składający wniosek powinien wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.
Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, zawiadamiam, że każdy może złożyć wnioski do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w zakresie ochrony środowiska. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków złożonych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest Wójt Gminy Wierzbica.
Zgodnie art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko wnioski mogą być wnoszone:

- w formie pisemnej, na adres Urzędu Gminy Wierzbica, ul. Kościuszki 73, 26-680 Wierzbica
- ustnie do protokołu
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres e-mail: wierzbica@wierzbica.pl

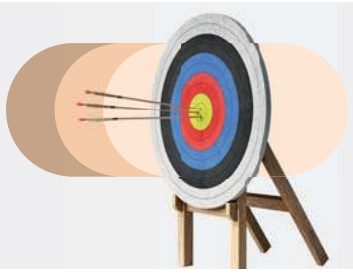
(-) Wójt Gminy Wierzbica

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl



REKLAMA 0011605895

GN-II.6850.22.2026
GN-II.6845.335.2026

PREZYDENT MIASTA KIELCE

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399 ze zm.)

informuje

o wywieszeniu, w dniach **od dnia 2 listopada 2026 roku do dnia 23 listopada 2026 roku**, na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Kielce, Rynek 1, i opublikowaniu w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Kielce pod adresem: https://bipum.kielce.eu/ oraz stronie internetowej Urzędu Miasta Kielce pod adresem: https://www.kielce.eu/:

- **wykazu nieruchomości przeznaczonych do użyczenia,**
- **wykazu nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia,**

celem podania do publicznej wiadomości.
Szczegółowych informacji udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Kielce, Rynek 1, II piętro pokój 228 (tel. 41 36 76 228).

eprasa.pl 4bc7a38046

PKO EKSTRAKLASA

Klasyk w Zabrzu rozczarował. Lech powoli odjeżdża rywalom

Kolejorz w ekstraklasie czuje się jak ryba w wodzie i nie zwalnia tempa. A 33-letni Bartosz Nowak z GieKSy nie przestaje pozytywnie zaskakiwać

Jakub Jabłoński



FOT.KARINA TROJOK/POLSKA PRESS

Emocjonujących spięć w podupadającym klasyku nie było za wiele...

W piątek 13. kolejka PKO Ekstraklasy została zainaugurowana dość niemrawo. Motor Lublin pokonał 2:1 i pogrążył zmagającą się z wieloma problemami Cracovię. Tego samego dnia z krakowskim klubem pożegnał się prezes Murat Colak, a kilka dni wcześniej zwolniono dyrektora pionu sportowego Filipa Trubalskiego. W obliczu kolejnych zmian w klubie, a także fatalnej formy na boisku, posada trenera Bartosza Grzelaka zawisła na włosku. O drugiej z rzędu porażce przesądziły gole Plavoticia i Lopesa, którzy odpowiedzieli na trafienie Ajdina Hasicia.

Miał być hit, wyszedł kit

Drugie sobotnie spotkanie zapowiadało się apetycznie, a skończyło się olbrzymim rozczarowaniem. Klasyk Górnika Zabrze z Legią Warszawa jawił się bowiem jako najciekawsze danie zaserwowane kibicom w tej serii gier. Piłkarze zdecydowanie jednak nie dowieźli. Przez całe 90 minut nie oddali ani jednego celnego (!) strzału.

Fajerwerków na murawie próżno było szukać, ale o wyjątkową oprawę spotkania zadbali przed pierwszym gwizdkiem kibice. To właśnie oni rozświetlili niebo nad stadionem efektownym pokazem pirotechnicznym i fajerwerkami.

Poznań znów pełen doznań

W Poznaniu Lech i Wisła Kraków miały coś do udowodnienia. Kolejorz w środę pożegnał się już na etapie 1/16 finału STS Pucharu Polski, przegrywając sensacyjnie na wyjeździe z trzecioligową (czwarty poziom) Siarką Tarnobrzeg 0:1. Natomiast Biała Gwiazda wciąż szuka przełamania na wyjazdach. Beniaminek spisuje się znakomicie u siebie, gdzie wygrał wszystkie sześć meczów, lecz na obcych stadionach nie odniósł żadnego zwycięstwa.

Po sobotnim spotkaniu powody do radości miał Lech. Wszystkie bramki padły między 54. i 64. minutą. Gospodarze prowadzili po trafieniu Antoniego Kozubala, chwilę potem wyrównał głową Jakub Krzyżanowski, ale Patrik Walemark i Yannick Agnero zapewnili obrońcom tytułu trzy punkty. W 81. minucie Angel Rodado nie wykorzystał rzutu karnego. To druga zmarnowanego przez niego jedenastka, poprzedniej nie wykorzystał dwa tygodnie wcześniej z Widzewem.

Wisła Płock, choć przegrywała do przerwy z Piastem Gliwice 0:2, zremisowała u siebie 2:2. Czwartą porażkę z rzędu poniosła natomiast Wieczysta z Jagiellonią Białystok 1:3.

Widzew nadal w kryzysie, druga młodość Nowaka

W ostatnim sobotnim spotkaniu też nie było niespodzianki, GKS Katowice pokonał Widzew 3:2. Wprawdzie gospodarze przystępowali do tego starcia po trzech porażkach z rzędu po 0:1 (w tym dwóch ligowych), ale kiedy się przełamywać, jeśli nie w starciu z pogrążonym w kryzysie sportowym rywalem?

Wszystkie bramki dla Katowiczan, którzy do 70. minuty prowadzili już 3:0, zdobył 33-letni Bartosz Nowak. To jego pierwszy hat-trick w ekstraklasie, choć miał już takie dokonania w Pucharze Polski oraz dwukrotnie w 1. lidze - jeszcze w barwach Stali Mielec.

13. KOLEJKA EKSTRAKLASY

GÓRNIK ZABRZE - LEGIA WARSZAWA 0:0

CRACOVIA KRAKÓW - MOTOR LUBLIN 1:2
Bramki: Hasić 13 - Plavotić 23, Lopes 40

WISŁA PŁOCK - PIAST GLIWICE 2:2
Bramki: Kobacki 46, Sekulski 68 - Katsantonis 24, Leśniak 37

WIECZYSTA KRAKÓW - JAGIELLONIA BIAŁYSTOK 1:3
Bramki: Dujmović 72 - Imaz 8-karny, Prelec 80, Vital 84

LECH POZNAŃ - WISŁA KRAKÓW 3:1
Bramki: Kozubal 54, Walemark 57, Agnero 64 - Krzyżanowski 56

GKS KATOWICE - WIDZEW ŁÓDŹ 3:2
Bramki: Nowak 33, 59, 65 - Kapuadi 70, Świderski 74

TABELA PKO BP EKSTRAKLASA

1. Lech Poznań	12	31	32-11
2. Górnik Zabrze	13	28	21-11
3. Legia Warszawa	13	24	23-11
4. Pogoń Szczecin	11	24	19-9
5. GKS Katowice	13	21	25-19
6. Piast Gliwice	13	21	24-20
7. Wisła Kraków	13	21	20-18
8. KGHM Zagłębie Lubin	12	19	15-15
9. Jagiellonia Białystok	12	18	17-18
10. Korona Kielce	12	18	14-18
11. Motor Lublin	13	16	19-22
12. Wisła Płock	12	15	12-18
13. Cracovia	13	12	15-21
14. Widzew Łódź	13	11	17-19
15. Śląsk Wrocław	12	9	16-22
16. Wieczysta Kraków	13	8	17-26
17. Radomiak	12	8	12-28
18. Raków Częstochowa	12	6	16-28

14. kolejka PKO BP Ekstraklasa:

6 listopada 2026:
Motor Lublin - Wisła Płock (godz. 18.00)
Wisła Kraków - Cracovia (godz. 20.30)

7 listopada 2026:
Korona Kielce - Radomiak (godz. 12.15)
Śląsk Wrocław - Piast Gliwice (godz. 14.45)
Górnik Zabrze - Wieczysta Kraków (godz. 17.30)
Widzew Łódź - Pogoń Szczecin (godz. 20.15)

8 listopada 2026:
Jagiellonia Białystok - GKS Katowice (godz. 14.45)
Legia Warszawa - Raków Częstochowa (godz. 17.30)
Lech Poznań - KGHM Zagłębie Lubin (godz. 20.15)

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

9 goli
Jordi Sánchez (Wisła Kraków - 6, Pogoń Szczecin - 3)
8 goli
Ilia Szkurin (GKS Katowice)
7 goli
Bartosz Nowak (GKS Katowice)
6 goli
Ajdin Hasić (Cracovia), Patrik Walemark i Pablo Rodriguez (obaj Lech Poznań), Karol Czubak (Motor Lublin), Patryk Makuch (Raków Częstochowa), Mariusz Stępiński (Korona Kielce)

BOHATER WEEKENDU

Bartosz Nowak
(GKS Katowice)
Jeżeli po takim meczu nie dostanie powołania do reprezentacji Polski, to my naprawdę nie wiemy, co jeszcze lider GKS Katowice musi zrobić, aby zapracować sobie na uznanie w oczach selekcjonera Jana Urbana. Teraz skompletował swojego pierwszego hat-tricka i przyczynił się do pokonania dołującego Widzewa.



FOT. PAP/ART SERVICE

PIŁKA NOŻNA

Lech zmazał plamę po pucharowej wpadce i wyjątkowo nudny klasyk w Zabrzu

Jacek Kmiecik

Z hitów 13. kolejki ekstraklasy nie zawiódł mecz Lecha Poznań z Wisłą Kraków.

Lech pokonał Wisłę 3:1, a trener „Kolejorza" Niels Frederiksen przyznał, że było to najtrudniejsze zwycięstwo jego zespołu w tym sezonie. Lech przystąpili do meczu trzy dni po blamażu w Pucharze Polski z Siarką Tarnobrzeg (1:2). Tłumaczył, że motywacja z jego strony nie była potrzebna.

- Myślę, że czasami rola trenera w takich sytuacjach jest przeceniana. Mamy grupę bardzo ambitnych piłkarzy, którzy nienawidzą przegrywać i czuli ogromną złość po tamtej porażce.

Opiekun „Białej Gwiazdy" Mariusz Jop przyznał, że jego drużyna nie musi się wstydzić swojego występu. Jego zdaniem rozmiary porażki były zbyt wysokie.

Bez celnego strzału z obu stron zakończył się inny hit 13. kolejki ekstraklasy Górnika Zabrze z Legią Warszawa.

- To był typowy mecz na 0:0. Chcieliśmy odbić sobie tę niezasłużoną porażkę z Lechem Poznań. Przyjechaliśmy do Zabrza z nastawieniem wywalczenia trzech punktów. Mecz był trudny, bez sytuacji, z przewagą Górnika - ocenił trener gości Marek Papszun.

Szkoleniowiec Górnika Michal Gasparik zaznaczył, że jego drużynie zależało na zwycięstwie.

- Mecz był bardzo taktyczny, trochę nudny dla kibiców, nikt nie chciał się „otworzyć". Mieliśmy strzał w poprzeczkę i dobrą okazję Erika Prekopa. Nie jesteśmy skuteczni, ale też nie przegrywamy - stwierdził.

Cracovia przegrała na własnym stadionie z Motorem Lublin 1:2, a trener gospodarzy Bartosz Grzelak przyznał, że rozumie frustrację kibiców, po drugiej kolejnej porażce.

- Teraz nie chodzi o to, aby krzyczeć najgłośniej, ale trzeba zachować spokój, należy sprawdzić, co możemy zrobić lepiej. Przed nami ważny tydzień - podkreślił, nawiązując do tego, że w następnej kolejce jego drużynę czekają derby Krakowa z Wisłą.

Trener Motoru Mariusz Misiura podziękował swoim piłkarzom oraz współpracownikom za wyniki uzyskane w październiku. - Rozegraliśmy cztery mecze, w których zdobyliśmy 10 punktów. Czuję dumę z tego, jak punktujemy i jak gramy - podkreślił. Zwrócił też uwagę, że było to czwarte kolejne spotkanie, w którym Motor przechylił szalę na swoją, mimo że rywal obejmował prowadzenie.

eprasa.pl 4bc7a38046

PIŁKA NOŻNA - BETCLIC 3.LIGA, GRUPA 4

Nieudany debiut trenera KSZO, przełamanie Moravii

Niesamowity mecz Staru Starachowice, który wygrał w szalonych okolicznościach. Przełamała się Moravia Morawica, a zremisowały Naprzód Jędrzejów i Czarni Połaniec. KSZO 1929 Ostrowiec, Korona II Kielce i AKS Busko doznały porażek

Damian Wiśniewski, Dorota Kułaga

W dniach 29-31 października grała Betlic 3. Liga grupa czwarta. Oto jak poszło naszym zespołom.



FOT. SŁAWOMIR OSKARBSKI / NOWINY24.PL

Po trzech zwycięstwach z rzędu KSZO przegrał pod wodzą nowego trenera z Wisłoką na wyjeździe

WISŁOKA DĘBICA - KSZO 1929 OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI 2:1 (0:0)

Bramki: Rafał Łukasik 53, Krzysztof Żmuda 87 - Paweł Czajkowski 85

Wisłoka: Sokół - Kron, Śliwa (72. Żmuda), Łanucha (85. Maik), Bator (85. Czuchra), Łukasik (72. Kasza), Kieraś, Kulon (90. Cionek), Paśko, Kondratienia, Gil.

KSZO 1929: Klebaniuk - Czajkowski, Posłuszny (64. Leszczyk), Horżuj (80. Indrychowski), Czajkowski (70. Lis), Morys, Mydlarz (80. Majewski), Górski, Łazarz, Lisowski (64. Bała), Białowąs

Wyjazdowy mecz z Wisłoką Dębica był dla zespołu z Ostrowca Świętokrzyskiego nowym otwarciem. W ostatnim czasie w klubie doszło do bardzo poważnych zmian. Konrad Bania został nowym prezesem, Kacper Marzec nowym trenerem, a Grzegorz Koprukowiak nowym dyrektorem sportowym.

Pierwszy mecz pod wodzą nowej ekipy nie należał jednak do udanych. W pierwszej połowie meczu goli co prawda nie oglądaliśmy, ale Wisłoka objęła prowadzenie już na początku drugiej - do bramki strzeżonej przez Bartosza Klebaniuka trafił Rafail Łukasik.

KSZO odrobił straty pod koniec meczu, w 85 minucie wyrównującą bramkę Paweł Czajkowski. Radość Pomarańczowo-czarnych była bardzo krótka... w 87 minucie Krzysztof Żmuda strzelił gola na 2:1 dla Wisłoki i zapewnił jej wygraną 2:1.

Ostrowiecka ekipa przegrała po raz drugi w tym sezonie i po serii trzech kolejnych zwycięstw z rzędu pod wodzą Rafała Wójcika, który tymczasowo zastąpił Łukasza Tarkowskiego (i miał stuprocentową skuteczność - prowadził KSZO w trzech meczach).

STAR STARACHOWICE - POGOŃ - SOKÓŁ LUBACZÓW 4:3 (0:1)

Bramki: Adrian Szynka 54, 90 (k), Szymon Stanisławski 68, Maciej Styczyński 90 - Marcel Masár 42, 60, Jehor Chromych 51

Star: Lipiec - Walaszek (73. M. Styczyński), Jagiełło, Świgut, Stefański (88. Dobrucki) - Kowalski (73. Galara), Szynka, Puton - Kapłon (58. Krawiec), Stanisławski, Boniecki (58. Karbownik).

W 42 minucie goście objęli prowadzenie. Marcel Masar popisał się ładnym strzałem i pokonał Pawła Lipca. Fatalnie rozpoczęła się druga połowa dla drużyny Dariusza Pietrasiaka. W 52 minucie drugą bramkę dla Pogoni zdobył Jehor Chromych po dograniu Kacpra Chełmeckiego.

Star ruszył do ataku i w 54 minucie zapisał na swoim koncie kontaktowego gola. Po rozegraniu rzutu rożnego kapitalnym strzałem popisał się Adrian Szynka i piłka wpadła w okienko bramki gości.

Pogoń nie zamierzała bronić wyniku, ale atakowała dalej, żeby zdobyć trzecią bramkę. W 60 minucie fatalny błąd popełnił Tomasz Walaszek i Marcel Masar podwyższył wynik na 3:1. W 68 minucie Szymon Stanisławski znalazł się w polu karnym po błędzie bramkarza gości, uderzył precyzyjnie i zdobył drugą bramkę dla Staru.

Od 72 minuty Pogoń grała w dziesiątkę. Szymon Jopek dostał czerwoną kartkę, w konsekwencji dwóch żółtych, i musiał opuścić boisko. W końcówce trwało oblężenie bramki Pogoni - okazje mieli Stefański i Galara, ale uderzali niecelnie. W 89 minucie, po faulu na Szymonie Stanisławskim, sędzia podyktował rzut karny dla Staru. Do piłki podszedł Adrian Szynka, w 90+1 minucie zamienił jedenastkę na gola i doprowadził do remisu 3:3.

W 97 minucie, w ostatniej akcji meczu Star zdobył czwartą bramkę. Dwa strzały obronił golkiper Pogoni, ale po uderzeniu Macieja Styczyńskiego był bez szans

AKS 1947 BUSKO-ZDRÓJ - CHEŁMIANKA CHEŁM 0:3 (0:0)

Bramki: Maksymilian Banaszewski, 66, Abate Lionel 72, 80

AKS 1947 (wyjściowy): Janicki - Szelągowski, Morąg, Maciej Pokora, Jas, Kawecki, Czerwiak, Ślefarski, Kaczówka, Różycki, Michał Pokora.

Chełmianka (wyjściowy): Wilk - Cichocki, Krawczun, Urban, Kuzdra, Banaszewski, Kucharczyk, Idziak, Okoniewski, Jakubowski, Wójcicki.

Do przerwy klub z Buska-Zdroju potrafił utrzymać bezbramkowy remis, ale w drugiej połowie faworyt zapewnił sobie wygraną.

Pierwszego gola, w 66 minucie, strzelił Maksymilian Banaszewski. W niecały kwadrans potem dublet skompletował Abate Lionel.

Dla świętokrzyskiego beniaminka trzeciej ligi to już czwarty przegrany ligowy mecz z rzędu. Przed tym meczem były następujące wyniki: 0:5 z KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski, 2:4 z Hetmanem Zamość i 1:2 z Czarnymi Połaniec. Ostatnie zwycięstwo było 4 października - 3:0 z Wisłą II Kraków.

JKS 1909 JAROSŁAW - CZARNI POŁANIEC 2:2 (1:1)

Bramki: Kornel Kordas 15, Dżaba Pchakadze 63 - Michał Banik 45, Aleksiej Pietrienko 76

JKS: Siryk - Czernysz, Mirosznyk (76. Ptasznik), Kordas, Pilch, Magdziak (59. Surmiak), Mroziński (76. Purcha), Janiczak (50 Pchakadze), Prokić (25. Podstolak), Gospodarczyk, Sarmiento

Czarni: Wieczerzak - Smoleń, Bujak, Bawor, Qarayev (62. Bociek), Zięba, Chmielowiec, Kierys (86. Szlęk), Pietrienko (82. Wójcik), Banik, Dzikowski (86. Pycek)

Lepiej mecz zaczął zespół z Jarosławia. W piętnastej minucie prowadzenie gospodarzom dał Kornel Kordas. Czarni wyrównali pod koniec pierwszej połowy, w 45 minucie gry - wtedy bramkę zdobył Michał Banik.

W drugiej połowie znów jedni i drudzy strzelili po jednym. Dżaba Pchakadze wyprowadził JKS na ponowne prowadzenie w 63 minucie, wyrównał 13 minut potem Aleksiej Pietrienko.

Więcej goli nie oglądaliśmy.

PODLASIE BIAŁA PODLASKA - MORAVIA KOPALNIA MORAWICA 0:4 (0:2)

Bramki: Szymon Pietras 24, Maciej Żądło 26, 52, Jakub Przybysławski 77.

Podlasie: Jeż - Maluga [55], Jeruzalski, Krawczyk, Dmitriuk, Banach (75. Piotrowicz), Dobruk (63. Czeczelewski), Kobiera, Andrzejuk, Łukasiewicz (63. Sacharuk), Kosieradzki (63. Grochowski)

Moravia: Pietras, Przybysławski, Pierzchała, Hamera (66. Michał Rybus), Poliaszenko (66. Rak), Siwek (73. Sala), Jamioł (53. Rożek), Lisowski, Żądło (57. Werbyćkyj), Jakub Rybus.

W 24. minucie prowadzenie Moravii dał Szymon Pietras, dwie minuty potem na 2:0 bramkę dla gości zdobył Maciej Żądło. Pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 2:0 dla naszego zespołu.

Druga połowa także przebiegała po myśli naszej drużyny. W 52 minucie swoją drugą bramkę zdobył Maciej Żądło, a po chwili drugą żółtą i w konsekwencji czerwoną kartkę Dostał Dominik Maluga z Podlasia.

W 4:0 wynik spotkania ustalił w 77 minucie Jakub Przybysławski.

Dla Moravii to druga wygrana w tym sezonie - pierwsza miała miejsce ósmego sierpnia, kiedy nasz beniaminek ograł 2:0 Pogoń Sokół Lubaczów na wyjeździe.

SIARKA TARNOBRZEG - NAPRZÓD JĘDRZEJÓW 1:1 (1:0)

Bramki: Arkadiusz Kasia 44 - Dominik Kościelniak 61.

Siarka: Pytlak - Misztal, Józefiak, Biś, Zaczek (46. Maj), Majewski, Kmiećkowiak (67. Zawadzki), Kromka, Kasia, Czapla (75. Wacławek), Peciak (55. Podkowa)

Naprzód: Nowak - Krzywiecki, Płonka, Kałaska, Kozłowski, Plesiński (55. Martinez), Styrczuła (75. Halo), Kościelniak, Wibson (79. Siudak), Mamroł (75. Okoh), Stanek.

Do przerwy było 1:0. Gola dla Siarki strzelił w 45 minucie Arkadiusz Kasia. Naprzód wyrównał w minucie 61 po golu Dominika Kościelniaka. Więcej goli nie padło.

Trener Naprzodu Jędrzejów nie ukrywał, że remis w Tarnobrzegu traktuje jako wartościowy rezultat.

- Przede wszystkim trzeba ten punkt docenić i uszanować. To bardzo ciężki teren. W pierwszej połowie mecz był wyrównany, Siarka miała swoje sytuacje, a my nie potrafiliśmy zatrzymać jej faz przejściowych. W efekcie schodziliśmy do szatni przegrywając 0:1 - mówił Łukasz Cabaj na pomeczowej konferencji.

Po przerwie szkoleniowiec gości dokonał kilku korekt, które pozwoliły jego drużynie przejąć inicjatywę.

- Odepchnęliśmy przeciwnika od własnej bramki, lepiej zbieraliśmy drugie piłki i wykorzystaliśmy przewagę fizyczną. Było widać, że środowy mecz kosztował Siarkę bardzo dużo energii. Szczególnie w ostatnich dwudziestu minutach udało nam się to wykorzystać. Myślę, że wynik jest sprawiedliwy i obie drużyny mogą ten punkt szanować - ocenił trener Naprzodu.

KORONA II KIELCE - WIŚLANIE SKAWINA 1:2 (1:0)

Bramki: Stjepan Davidović 44 - Błażej Radwanek 73, Michał Stachera 80.

Korona II: Mikielewicz - Rogala, Chmielewski, Nojszewski, Turek - Wyrozumski, Toboła (80 Hancko), Adamski, Zwoźny (46 Morawiec), Davidović (46 Molenda), Minuczyc (46 Sarudi).

Wiślanie: Niedbała - Szywacz, Jarzynka, Morawski - Kłos, Cytacki (90+1 Kron), Dynarek, Jania (64 Stachera) - Thiago (83 Skocz), Durda (46 Radwanek) - Opalski (83 Kołodziej).

W składzie Korony byli zawodnicy, którzy mają wiele meczów w pierwszej drużynie- Hubert Zwoźny i Stjepan Davidović. Górą ostatecznie byli jednak goście.

W innych meczach:

Sokół Kolbuszowa Dolna - Hetman Zamość 0:2 (0:1) Leon Ziętek 44, Damian Lepiarz 69

Wieczysta II Kraków - Wisła II Kraków 1:2 (0:1) Dawid Linca 63 - Wiktor Szywacz 22 (k), Oumar Conté 70

TABELA BETCLIC3.LIGI

1. Chełmianka Chełm	15	37	25-6
2. KSZO 1929 Ostrowiec Św.	**15**	**29**	**27-13**
3. Wisłoka Dębica	15	29	23-17
4. Hetman Zamość	15	26	28-22
5. Naprzód Jędrzejów	**15**	**25**	**31-28**
6. Czarni Połaniec	**15**	**25**	**22-20**
7. Wiślanie Skawina	15	24	23-16
8. Wisła II Kraków	15	22	20-20
9. Siarka Tarnobrzeg	15	21	23-22
10. Star Starachowice	**15**	**20**	**24-24**
11. JKS Jarosław	15	18	31-28
12. Sokół Kolbuszowa Dolna	15	16	14-17
13. Wieczysta II Kraków	15	16	15-19
14. Korona II Kielce	**15**	**14**	**29-35**
15. AKS 1947 Busko-Zdrój	**15**	**14**	**20-35**
16. Podlasie Biała Podlaska	15	13	11-24
17. Moravia Kopalnia Morawica	**15**	**12**	**19-26**
18. Pogoń-Sokół Lubaczów	15	11	17-30

Najlepsi strzelcy:

8 bramek - Dominik Kulon -Wisłoka Dębica; **7 bramek -** Kacper Durda (Wiślanie Skawina), Damian Lepiarz (Hetman Zamość), Dżaba Pchakadze (JKS Jarosław), Dominik Skiba (Hetman Zamość), Szymon Stanisławski (Star Starachowice) . ©℗

eprasa.pl 4bc7a38046

PIŁKA NOŻNA - KEEZA KLASA OKRĘGOWA

Lider i wicelider się nie zatrzymują. Sześć goli w Górnie

Nida Pińczów i Partyzant Radoszyce wygrały swoje kolejne spotkania. Dużo emocji było w Górnie, gdzie miejscowy Góral zremisował ze Starem II Starachowice - padło łącznie sześć bramek.

Damian Wiśniewski

W sobotę 24 października rozegrano mecze 12. kolejki Keeza Klasy Okręgowej.

4ECO ASTRA PIEKOSZÓW - NIDA PIŃCZÓW 0:2 (0:1)

Bramki: Kamil Skiba 30, Bogdan Fedkiw 86

W Piekoszowie lider tabeli pokonał 4ECO Astrę.

- Kolejne zwycięstwo naszej drużyny! Tym razem pokonujemy na wyjeździe zespół Astry Piekoszów 0:2 i dopisujemy do swojego dorobku niezwykle cenne trzy punkty! - napisała Nida na facebooku.

PARTYZANT RADOSZYCE - PARTYZANT WODZISŁAW 4:1 (1:0)

Bramki: Igor Łysakowski 43, Konrad Musielewicz 60, Bartosz Huk 75, Filip Wasik 85 - Paweł Bębenek 81 z rzutu karnego.

Wicelider tabeli Keeza Klasy Okręgowej wysoko pokonał u siebie przedostatni w ligowej klasyfikacji Partyzant Wodzisław.

- Nasza drużyna po raz kolejny pokazuje swoją siłę, odnosząc pewne zwycięstwo w meczu rozgrywanym na własnym boisku! Zawodnicy stanęli na wysokości zadania, zostawiając na murawie mnóstwo serca, walki i zaangażowania. Mimo niesprzyjającej aury i trudnych warunków pogodowych nasi kibice nie zawiedli! Na trybunach pojawiło się wielu sympatyków drużyny, którzy wspierali naszych zawodników przez całe spotkanie - napisał Partyzant Radoszyce na facebooku.



FOT. DAMIAN WIŚNIEWSKI

Góral Górno zremisował u siebie ze Starem II Starachowice. W środku strzelec pierwszego gola, Jędrzej Bakalarz

MSS-KLONÓWKA MASŁÓW - WISŁA SANDOMIERZ 4:1 (1:0)

Bramki: Kamil Mróz 22, 53, Ernest Babeshko 69, 81 - Kamil Kaczanowski 66

Pierwsze spotkanie klubu po tym, jak odszedł z niego dotychczasowy trener, Martin Bielec. Zespół poprowadził wiceprezes, Karol Janicki, który będzie pełnił rolę szkoleniowca do końca rundy.

LZS SAMBORZEC - ZENIT CHMIELNIK 1:1 (1:0)

Bramki: Piotr Kosior 22 z rzutu karnego - Jakub Majewski 80

ŁYSICA BODZENTYN - POGOŃ STASZÓW 4:2

Bramki: Kacper Halik, Sebastian Czechowski, Nikola Terianyk, Bartosz Czerwiński - Krzysztof Pluciński, Tomasz Maj.

KAMIENNA BRODY - VICTORIA MNIÓW 3:1

Bramki: Ivan Szczerba, Emil Madejski, Paweł Mikos dla Kamiennej

Dla Victorii to jedenasta porażka z rzędu, dla gospodarzy drugie z rzędu zwycięstwo.

UNIA SĘDZISZÓW - LECHIA STRAWCZYN 3:1 (0:1)

Bramki: Łukasz Gądek 55, Dawid Kozieł 69, Dawid Dziadana 90+4 - Przemysław Kołodziej 22

- Lechia chciała nas dziś postraszyć, ale na szczęście jej się nie udało! - napisała Unia na facebooku.

GÓRAL GÓRNO - STAR II STARACHOWICE 3:3 (1:1)

Bramki: Jędrzej Bakalarz 6, Wiktor Brożyna 61, Dominik Gałecki 83 - Marcel Dobrucki 16, Maksymilian Krawiec 51, Dawid Zielonka 89.

W meczu rozgrywanym w Górnie nie brakowało wielkich emocji. Już na samym początku blisko strzelenia gola był Damian Kopyciński, ale piłka po jego uderzeniu trafiła w słupek bramki Staru II. Potem obie drużyny zdobyły po trzy bramki, a prowadzenie przechodziło z rąk do rąk. Skończyło się remisem.

TABELA KEEZA KLASY OKRĘGOWEJ

1. Nida Pińczów	12	31	33-10
2. Partyzant Radoszyce	12	28	25-8
3. Łysica Bodzentyn	12	25	31-11
4. Góral Górno	12	21	22-10
5. MSS-Klonówka Masłów	12	20	26-17
6. Unia Sędziszów	12	17	26-20
7. Star II Starachowice	12	16	34-24
8. Lechia Strawczyn	12	16	25-25
9. 4ECO Astra Piekoszów	12	16	15-21
10. Pogoń Staszów	12	15	15-18
11. Wisła Sandomierz	12	15	17-22
12. Kamienna Brody	12	14	22-29
13. LZS Samborzec	12	14	14-16
14. Zenit Chmielnik	12	9	13-34
15. Partyzant Wodzisław	12	7	12-35
16. Victoria Mniów	12	3 1	0-40

Najlepsi strzelcy: 8 bramek: Klaudiusz Marzec - Kamienna Brody; 7 bramek: Filip Rożek - Łysica Bodzentyn, Adam Grzywnowicz - Unia Sędziszów; 6 bramek: Dawid Dziadana - Unia Sędziszów, Bohdan Fedkiw i Krystian Kądzielski - obaj Nida Pińczów, Kacper Kolus - Lechia Strawczyn, Mykoła Terianyk - Łysica Bodzentyn. ©℗

PIŁKA NOŻNA, KLASA A - GRUPY 1, 2,3

Ciasno w grupie pierwszej. Gród Ćmińsk wskoczył na pozycję lidera tabeli

Damian Wiśniewski

W sobotę, 31 października, rozgrywane były mecze w Keeza Świętokrzyskiej Klasie A, grupy 1, 2 i 3.

Grupa 1

Granat Borki - Gród Ćmińsk 1:8.

Dziki Skarżysko-Kamienna - Skała Tumlin 1:3. Bramki: K. Wawrzycki 68 z karnego, Starzyk 76, D. Piwowarczyk 87. Skała kończyła mecz w „10" po czerwonej kartce dla kapitana w tym meczu Mateusza Rubinkiewicza.

Zryw 2021 Łopuszno - Płomień Wólka Kłucka 3:1. Bramki: Adrian Jarząb dwie, Dominik Taras.

Moravia II Morawica - KS Smyków 1:2.

Sokół Górnik Rykoszyn - GLKS Fałków 1:8.

Nidzianka Bieliny - Polonia Białogon Kielce 5:2. Bramki: Mateusz Pindral dwie, Dawid Kowalczyk, Łukasz Król, Bartosz Bałata dla Nidzianki.

1. Gród Ćmińsk	11	25	40-19
2. GLKS Fałków	11	22	41-18
3. Zryw Łopuszno	11	22	38-18
4. Dziki Skarżysko-Kamienna	11	20	-19
5. Moravia II Morawica	11	21	34-14
6. Nidzianka Bieliny	10	19	34-16
7. Skała Tumlin	11	17	29-28
8. Sokół Nordkalk-Górnik Rykoszyn	10	11	18-29
9. Polonia Białogon Kielce	11	11	20-33
10. KS Smyków	10	8	13-33
11. Płomień Wólka Kłucka	10	4	17-39
12. Granat Borki	11	3	11-49

Najlepsi strzelcy: Michał Popielski - GLKS Fałków; 11 bramek; Paweł Ślusarczyk - Gród Ćmiński, Bartłomiej Papros - GLKS Fałków

Grupa 2

Polanie Pierzchnica - Bucovia Bukowa 3:2. Bramki: Bohdan Oliferuk, Błażej Safian, Dominik Pasternak dla Polan. Rundę kończymy na drugim miejscu drugim. Niekwestionowanym liderem są Nasi Kibice którzy fantastycznie wspierali Nas przez wszystkie mecze - napisali Polanie na facebooku.

Nida Oksa - Nida Sobków 2:2. Bramki: Andrzej Kusaj dwie - Krystian Nasidłowski, Mateusz Sołtys.

Piaskowianka Piaski - Płomień Oleszno 0:1. Bramka: Wiktor Soboń. - 1:0 na zakończenie fantastycznej rundy jesiennej! Wciąż jesteśmy niepokonani! - napisał Płomień.

Zryw Skroniów - Gród Wiślica 1:2. Bramki: Aleksande Szumilas dwie dla gości.

Piast Stopnica - Nidzica Dobiesławice 5:2. Bramki: samobójcza, Błażej Kawalec, Olivier Wójcik, Adrian Jankowski, Krisitan Sokołowski dla Piasta.

Wisła Nowy Korczyn - LKS Bolmin 4:3.

1. Płomień Oleszno	11	29	36-9
2. Polanie Pierzchnica	11	24	29-22
3. Wisła Nowy Korczyn	11	20	30-29
4. Gród Wiślica	11	19	24-27
5. Zryw Skroniów	11	18	28-23
6. Nida Sobków	11	17	31-25
7. Bucovia Bukowa	11	13	25-27
8. Piaskowianka Piaski	11	12	22-19
9. Piast Stopnica	11	11	26-25
10. LKS Bolmin	11	10	17-34
11. Nidzica Dobiesławice	11	10	19-39
12. Nida Oksa	11	6	26-34

Najlepsi strzelcy: 14 bramek - Tomasz Nartowski - Zryw Skroniów; 10 bramek - Nikodem Grudzień - Wisła Nowy Korczyn; Dominik Pasternak - Polanie Pierzchnica; Andrzej Kusaj - Nida Oksa.

Grupa 3

GKS Wojciechowice - Stal Kunów 1:3.

KSZO 1929 II Ostrowiec Świętokrzyski - Sparta Dwikozy 1:0.

Hubal Linów - Zorza Tempo Pacanów 5:1.

KS Tarłów - Baszta Rytwiany 0:6. Bramki: Mikołaj Granda dwie, Jakub Kaczmarski, Maciej Palmąka, Artur Walasek, Mateusz Wicik. Przekonujące zwycięstwo lidera.

Piast Osiek - UKS Baćkowice 0:2. Bramki: Kuba Makówczyński dwie.

Czarni II Połaniec - Zryw Zbigniewice 2:1.

1. Baszta Rytwiany	10	28	27-11
2. UKS Baćkowice	10	22	28-13
3. KSZO 1929 II Ostrowiec	10	21	23-11
4. Czarni II Połaniec	10	21	30-24
5. Piast Osiek	10	19	27-12
6. Stal Kunów	10	16	21-13
7. GKS Wojciechowice	10	15	22-20
8. Zryw Zbigniewice	10	13	14-13
9. Sparta Dwikozy	11	11	12-17
10. KS Tarłów	10	7	20-33
11. OKS Instal Michałów Starachowice	10	6	16-30
12. Hubal Linów	10	5	19-33
13. Zorza Tempo Pacanów	11	4	10-39

12 bramek - Kuba Makówczyński - UKS Baćkowice; 10 bramek - Mateusz Wicik - Baszta Rytwiany, Bartosz Kozioł - GKS Wojciechowice

Jutro przedstawimy wyniki i tabele w trzech grupach Keeza Klasy B. ©℗

eprasa.pl 4bc7a38046

PIŁKA NOŻNA - KEEZA 4.LIGA ŚWIĘTOKRZYSKA

Orlęta Probudex Kielce minęły Arkę Pawłów

W piątkowym meczu, który został rozegrany w Nowinach, Korona III Kielce zremisowała z Hetmanem Włoszczowa 3:3. W sobotę swój mecz przegrała Arka Pawłów i straciła pozycję lidera tabeli na rzecz Orląt Probudex Kielce

Damian Wiśniewski, Dorota Kułaga

W weekend 30 - 31 października rozgrywana była 14. kolejka Keeza 4. Ligi Świętokrzyskiej.

KORONA III KIELCE - HETMAN WŁOSZCZOWA 3:3 (2:2)

Bramki: Bartosz Karliński 32, 51, Dominik Liberda 45 - Jakub Pietrala 25, 75, Daniel Nowak 35.

Dużo bramkowych akcji i sześć goli zobaczyli kibice w Nowinach. Korona III prowadziła 3:2, ale w 75 minucie do remisu doprowadził Jakub Pietrala, ratując cenny punkt dla swojej drużyny. - Jeżeli chodzi o pierwszą połowę w naszym wykonaniu, to było dużo prostych błędów, dużo strat. Niestety, zagapiliśmy się też w defensywie. Plus jest taki, że udało nam się zareagować na stracone bramki. Po przerwie nasza gra była momentami lepsza, jeżeli chodzi o ofensywę, ale nie uniknęliśmy też błędów. Wydaje mi się, że po tej bramce strzelonej na 3:2 poczuliśmy się trochę zbyt pewnie i zamiast iść za ciosem, to daliśmy się zaskoczyć. Później do końca szukaliśmy swojej szansy na zdobycie zwycięskiej bramki, ale nie udało nam się strzelić gola na wagę trzech punktów - powiedział Michał Kulik, trener Korony III Kielce.

SPARTA KAZIMIERZA WIELKA - WIERNA MAŁOGOSZCZ 2:0 (1:0)

Bramki: Filip Kowalski 41 z rzutu karnego i Krystian Stodulski 60.

NEPTUN KOŃSKIE - ARKA PAWŁÓW 3:1 (2:0)

Bramki: Paweł Markowicz 35, Dominik Pecyna 45+1, Mikołaj Jasiński 60 - Dawid Banaśkiewicz 90.

12 meczów z rzędu przed tą kolejką wygrała Arka Pawłów. Tym razem zespół z powiatu starachowickiego przegrał w Końskich i stracił pozycję lidera. - Trzymaliśmy się planu trenera. Zagraliśmy bardzo dobrze pod względem taktycznym, zneutralizowaliśmy największe zagrożenia Arki i byliśmy skuteczni pod bramką przeciwnika – powiedział Bartosz Pańtak, obrońca Neptuna.

Prowadzenie Neptun uzyskał z karnego za faul na Mychajlo Burkhalo, wykonał go pewnie Paweł Markowicz. Potem pięknie z wolnego przymierzył Dominik Pecyna i gospodarze schodzili na przerwę z dwubramkową zaliczką. W drugiej połowie Neptun skutecznie skontrował, Mikołaj Wolski nie dał szans Adrianowi Puncewicza. Arkę, która straciła fotel lidera stać było na honorowe trafienie w doliczonym czasie.

ORLICZ SUCHENIÓW - ALIT OŻARÓW 0:5

Bramki: arcin Dynarek dwie, Krystian Furman, Konrad Skwarliński, Filip Stępień.

SPARTAKUS DALESZYCE - GKS NOWINY 2:2 (0:2)

Bramki: Mariusz Maciejski 57, Brajan Braniewicz 64 (samobójcza) - Szymon Kot 36, Filip Kaczmarski 38.

40-letni Mariusz Maciejski się nie zatrzymuje! Trwa świetna forma zawodnika Spartakusa.

ORLĘTA PROBUDEX KIELCE - KKP KORONA KIELCE 3:0 (1:0)

Bramki: Sebastian Wąs 45+3 , Kamil Łokieć 56, Piotr Foks 60.

KKP w pierwszej połowie długo stawiało zacięty opór Orlętom i mogło wyjść na prowadzenie, kiedy bramkarzowi gospodarzy piłka wypadła z rąk, w wielkim zamieszaniu podopieczni Pawła Jaworka zdołali ją wybić z pola karnego. Ekipa Michała Stachury pękła w doliczonym czasie, po dośrodkowaniu Mikołaja Kucy sprytem wykazał się Sebastian Wąs. W drugiej części gole dołożyli Kamil Łokieć i Piotr Foks, Orlęta panowały już niepodzielnie na boisku. KKP jedyny celny strzał na bramkę rywal oddało w 72 minucie. – KKP próbowało fajnie grać, ale byliśmy lepsi – powiedział Paweł Jaworek, trener Orląt.

Dzięki wygranej w derbach Kielc Orlęta Probudex wróciły na fotel lidera tabeli.

INDUSTRIA WICHER MIEDZIANA GÓRA - GRANAT SKARŻYSKO-KAMIENNA 6:2 (3:0)

Bramki: Jarosław Gołda 25, 80, Kacper Ręcica 35, Konrad Papaj 44, 62, Dawid Kośmider 61 (samobójcza) - Alan Kośmicki 83, Nhlanhla Sbusiso Nxumalo 87.

Drużyna Wichra odniosła przekonujące zwycięstwo. Podopieczni Mariusza Ludwinka zagrali dobrze i w 80 minucie prowadzili już 6:0! W końcówce Granat zdobył dwie bramki, zmniejszając rozmiary porażki.



FOT. ORLĘTA PROBUDEX KIELCE

Orlęta Probudex Kielce awansowały na pozycję lidera. W sobotę pewnie pokonały KKP Korona Kielce 3:0

GKS RUDKI - VICTORIA 2015 SKALBMIERZ 2:3 (1:0)

Bramki: Bartosz Sot 25 z karnego, Olaf Sochacki 82 - Mateusz Wyjadłowski 52, Krystian Zaręba 60, 70.

Bartosz Sot zdobył dwunastą bramkę w tym sezonie i zrównał się w liczbie goli z dotychczasowym liderem klasyfikacji strzelców, Piotrem Mikosem z Arki Pawłów - obaj mają ich po 12. Na kolejnym miejscu w rankingu najskuteczniejszych jest natomiast Krystian Zaręba.

KLIMONTOWIANKA KLIMONTÓW - OKS OPATÓW 1:0 (0:0)

Bramka: Piotr Ferens 67.

TABELA 4.LIGI ŚWIĘTOKRZYSKIEJ

1. Orlęta Probudex Kielce	14	38	44-10
2. Arka Pawłów	14	36	44-12
3. Sparta Kazimierza Wielka	14	30	21-9
4. Victoria 2015 Skalbmierz	14	27	43-21
5. Neptun Końskie	14	26	31-17
6. GKS Nowiny	14	26	26-15
7. Spartakus Daleszyce	14	24	25-22
8. GKS Rudki	14	19	22-22
9. Alit Ożarów	14	18	23-20
10. OKS Opatów	14	17	24-22
11. Korona III Kielce	14	16	25-26
12. Klimontowianka Klimontów	14	16	25-26
13. KKP Korona Kielce	14	16	19-28
14. Wicher Miedziana Góra	14	16	22-43
15. Wierna Małogoszcz	14	12	12-21
16. Granat Skarżysko-Kamienna	14	9	21-38
17. Hetman Włoszczowa	14	5	22-54
18. Orlicz Suchedniów	14	4	9-52

Najlepsi strzelcy: 12 bramek - Piotr Mikos - Arka Pawłów; Bartłomiej Sot - GKS Rudki, 11 bramek - Krystian Zaręba - Victoria 2015 Skalbmierz, 10 bramek - Piotr Foks - Orlęta Probudex Kielce, 9 bramek - Bartosz Szydłowski - Arka Pawłów, Dawid Banaśkiewicz - Arka Pawłów, 8 bramek -Tomasz Gaj - Orlęta Probudex Kielce; Konrad Papaj - Industria Wicher Miedziana Góra, 7 bramek - Aleksander Zębala - Victoria 2015 Skalbmierz; Igor Wójcik - Hetman Włoszczowa, Adam Zawierucha - Spartakus Daleszyce, Jarosław Gołda - Industria Wicher Miedziana Góra. ©℗

PIŁKA NOŻNA

STS Puchar Polski. Korona Kielce zawiodła i pożegnała się z rozgrywkami

Dorota Kułaga

Korona Kielce mocno rozczarowała w Warszawie. Zmarnowała kilka wybornych okazji i przegrała 1:2 z Polonią w 1/16 finału STS Pucharu Polski.

Pierwszy celny strzał oddali gospodarze - w 3 minucie z ponad 20 metrów uderzył Ilkay Durmus, ale Rafał Mamla na raty złapał futbolówkę. W 8 minucie, po rozegraniu rzutu rożne, strzelał Michael Ameyaw, ale piłka poszybowała nad poprzeczką.

W 27 minucie piłkę w pole karne wrzucił Durmus, główkował Kacper Kostorz, ale Rafał Mamla wyciągnął się jak struna i odbił piłkę. Dopadł do niej Dani Vega, uderzył w długi róg, a Marcel Pięczek tak niefortunnie wybijał piłkę, że wpakował ją do własnej bramki.

Korona ruszyła do ataku, ale bardzo nieskuteczny był Mariusz Stępiński, który w pierwszej połowie miał trzy okazje, a dwie doskonałe do zdobycia bramki. W 33 minucie kapitan Korony z kilku metrów nie trafił w bramkę, a kilkadziesiąt sekund później mógł zapytać, w który róg uderzyć...Ale zbyt długo zwlekał ze strzałem, a w końcu trafił w leżącego na linii obrońcę Polonii. Gdyby Korona zagrała skutecznie, po pierwszej połowie prowadziłaby 3:1. Ale to nie był dzień Mariusza Stępińskiego i w przerwie trener Robert Kolendowicz musi dokonać zmian i wzmocnić ofensywę...

Na drugą połowę nie wyszli już Mariusz Stępiński i Michael Ameyaw, zastąpili ich Daniel Bąk i Morgan Fassbender. W 48 minucie Kacper Kostorz kapitalnie uderzył z półobrotu, piłka wpadła w okienko bramki strzeżonej przez Rafała Mamlę.

W 51 minucie, po centrze Wiktora Długosza z rzutu rożnego, Daniel Bąk piękny strzałem głową umieścił piłkę w bramce. W 55 minucie dobrą okazję do wyrównania miał Martin Remacle, ale jej nie wykorzystał. Nie trafił w bramkę.

W 69 minucie Wiktor Długosz wykonywał rzut wolny z 20 metrów, ale po jego strzale piłka przeszła kilkanaście centymetrów obok słupka.

W 75 minucie bliski szczęścia był Camilo Mena, ale po jego strzale lewą nogą piłka odbiła się od słupka i wyszła w pole...

Korona w końcówce grała na dwóch napastników. Bombardowała strzałami bramkę Polonii, ale obrońcy ofiarnie blokowali te uderzenia.

W 90+3 minucie główkował Daniel Bąk, ale Ravas pewnie złapał piłkę. W ostatniej minucie doliczonego czasu gry Polonia wyprowadzała kontrę na Rafała Mamlę, ale bramkarz Korony dwa razy świetnie interweniował.

Korona przegrała z bardzo dobrze i mądrze grającą Polonią. ©℗

eprasa.pl 4bc7a38046

AKCJA SPECJALNA TARCZYŃSKI COPA KABANOS

0011605103

Poznaliśmy zwycięzców Tarczyński Copa Kabanos!

Za nami pierwsza edycja Tarczyński Copa Kabanos! W dniach 29-30 października we Wrocławiu odbył się Finał Ogólnopolski nowego turnieju dla najmłodszych, w którym drużyny rywalizowały w formule 3x3 na cztery bramki. Po emocjonujących rozgrywkach poznaliśmy zwycięzców turnieju - zespoły z Bukowna, Ełku, Szczecina i Lublina.



Turniej Tarczyński Copa Kabanos od pierwszych minut gwarantował niesamowite tempo i mnóstwo podbramkowych sytuacji. Po dwóch dniach intensywnych zmagań w nowej, innowacyjnej formule 3x3 na cztery bramki poznaliśmy pierwszych w historii zwycięzców turnieju. W kategorii U-9 dziewcząt triumfowało SP 1 Bukowno, a wśród chłopców najlepsza okazała się drużyna UKS Rona 03 Ełk. W kat. U-11 dziewcząt zwyciężył zespół LFA Szczecin, a w kat. U-11 chłopców puchar uniosła drużyna Bronowice Lublin.

– *Jest to niesamowity sukces – największy w historii naszej szkoły podstawowej. Myślę, że czegoś takiego jeszcze nie było i nie wiadomo, kiedy powtórzy się taki wynik. Jesteśmy po prostu przeszczęśliwi, to dla nas wielka niespodzianka. Dziewczyny są zachwycone, zresztą sam turniej bardzo im się spodobał. Formuła 3x3 dała każdej z nich mnóstwo okazji do gry, kontaktu z piłką, strzelania bramek i celebrowania goli. Cała otoczka była niesamowita – przez rozgrywki, aż po grę na Tarczyński Arenie Wrocław. Wszystko było po prostu super* – mówił Szymon Kluza, trener drużyny SP 1 Bukowno, zwyciężczyń w kat. U-9 dziewcząt.

Od przedszkoli, szkół i klubów do Tarczyński Areny Wrocław

Droga po puchar nie była łatwa. Rywalizacja rozpoczęła się od kwalifikacji wewnętrznych w klubach, szkołach i przedszkolach – następnie piłkarki i piłkarze zmierzyli się w etapie regionalnym, a później w finałach wojewódzkich. Finał Ogólnopolski rozpoczął się na wrocławskich Kłokoczycach, gdzie rozegrano pełną emocji fazę grupową. Młode zawodniczki i zawodnicy musieli wykazać się niezwykłą dynamiką – gra na cztery bramki wspiera kreatywność, odwagę i ciągłą zmianę kierunku akcji.

Najlepsi z najlepszych uzyskali awans do fazy pucharowej, która przeniosła się na spektakularną Tarczyński Arenę. Możliwość zagrania na reprezentacyjnym obiekcie była dla dzieci ogromnym przeżyciem.

– *Sport uczy, że talent to dopiero początek – liczą się również charakter, odwaga, dyscyplina i umiejętność podnoszenia się po niepowodzeniach. Chcę, żeby dziewczynki potrafiły walczyć o swoje cele, wspierały się nawzajem i rozumiały, że sukces drużyny jest ważniejszy niż indywidualne ambicje. Nie ma sensu udawać, że wynik sportowy nie jest ważny, bo każdy zawodnik wychodzi na boisko po to, żeby wygrywać. Jednak równie ważne jest to, w jaki sposób walczymy, jak reagujemy na trudne momenty i czy po ostatnim gwizdku możemy powiedzieć, że dałyśmy z siebie wszystko* – podkreślał Michał Łukawski, trener drużyny SP Kowale (U-11 dziewcząt).

Wyjątkowe nagrody i wspomnienia na całe życie

Zwycięzcy poszczególnych kategorii wywalczyli nie tylko pamiątkowe puchary, ale przede wszystkim nagrodę główną – wyjazd na mecz reprezentacji Polski połączony z wizytą na treningu Biało-Czerwonych oraz udziałem w sesji treningowej prowadzonej przez trenerów PZPN.

Najlepsze drużyny otrzymały vouchery na sprzęt sportowy, natomiast szkoły i kluby reprezentowane przez zwycięzców turnieju zostaną nagrodzone pneumatycznymi boiskami do gry 3x3 na 4 bramki. Uczestnicy mogli liczyć również na indywidualne upominki od sponsora turnieju – marki Tarczyński.





eprasa.pl 4bc7a38046

SPORT

BOKS

Rushh Kielce jest drużynowym mistrzem Polski! Pierwszy taki tytuł w historii klubu

Sukces zapewnili sobie po zwycięstwie 10:8 z wiceliderem Imperium Boxing Wałbrzych w Polskiej Lidze Boksu. Zwycięstwo wcale nie przyszło łatwo, ponieważ przegrywali 2:6 i 4:8

Dorota Kułaga

Mamy to! Rushh Kielce został drużynowym mistrzem Polski! Historyczny tytuł zapewnił sobie po zwycięstwie 10:8 z wiceliderem Imperium Boxing Wałbrzych w Polskiej Lidze Boksu.

W 12. kolejce Polskiej Ligi Boksu Wojskowy Klub Bokserski Rushh Kielce pokonał Imperium Boxing Wałbrzych 10:8. Dzięki tej wygranej podopieczni trenerów Daniela Adamca i Adama Jabłońskiego na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek zapewnili sobie pierwszy w historii tytuł Drużynowego Mistrza Polski za 2026 rok!

Punkty dla kieleckiego teamu w tym arcyważnym pojedynku zdobyli: Yelmir Nabiiev, Mateusz Wojtasiński, Dawid Kruczkowski, Igor Rondoś i Jakub Domurad.

W ostatniej walce, w kategorii +90 kg Jakub Domurad pokonał przed czasem Piotra Łącza i zapewnił Kielczanom zwycięstwo. W pierwszej rundzie zawodnik gospodarzy był liczony i nie wyszedł do drugiej.

Sobotnie zwycięstwo Rushhowi wcale nie przyszło łatwo, ponieważ przegrywał 2:6 i 4:8. W trzech najwyższych limitach wagowych (85, 90 i w plusie) triumfowali pięściarze kieleckiego klubu: Dawid Kruczkowski, Igor Rondoś i wspomniany Jakub Domurad,



FOT. RUSHH KIELCE

Tak zawodnicy i trenerzy fetowali ten sukces razem z Grzegorzem Nowaczkiem, prezesem Polskiego Związku Bokserskiego

W tabeli drużyna WKB Rushh zajmuje pierwsze miejsce z dorobkiem 22 punktów i już wiadomo, że nikt jej nie wyprzedzi. Na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek ma przewagę 6 pkt nad Wałbrzyszanami i Pomorzaninem Boxing Team Toruń.

Po tej wygranej w kieleckiej ekipie zapanowała ogromna radość. Cieszył się też Grzegorz Nowaczek, twórca sukcesów tego klubu, a obecnie prezes Polskiego Związku Bokserskiego.

W ostatnim w tym sezonie pojedynku przed własną publicznością Rushh Kielce zmierzy się 14 listopada z RKB Wisłokiem 1995 Rzeszów. Początek tego meczu o godzinie 19.

-Spodziewałem się ciężkiej walki i na taką się nastawiłem. Wygrałem w swoim stylu, przed czasem. Można powiedzieć, że to był powrót króla. Jest super - mówił po zwycięstwie Jakub Domurad, czołowy zawodnik klubu Rushh Kielce.

-Dzisiejsza walka była udana. Czułem się bardzo dobrze, mimo że wróciłem z dziesięciodniowego obozu w Wałczu. Przeciwnik się postawił, ale czułem się bardzo dobrze w ringu. Pozdrawiam całą rodzinkę i osoby, które mnie wspierają - powiedział Igor Rondoś, pięściarz kieleckiego klubu.

- Walka była wyrównana, cieszę się, że udało mi się wygrać. To była dobra walka z mocnym przeciwnikiem. Najważniejsze, że udało się zwyciężyć i wywalczyć kolejne cenne punkty dla naszego klubu - mówił po swoim pojedynku Dawid Kruczkowski, pięściarz WKB Rushh Kielce.

- Gratulacje dla najlepszego zespołu Polskiej Ligi Boksu - Wojskowego Klubu Bokserskiego Rushh, który tym zwycięstwem z Imperium Boxing Wałbrzych zapewnił sobie złoty medal w Drużynowych Mistrzostwach Polski sezonu 2026. Dzisiejszy mecz był bardzo wyrównany, jednak zwycięstwo Jakuba Domurada nad Piotr Łączem rozstrzygnęło los spotkania. Mega imponujący powrót Jakuba po kontuzji... Brawo! - napisał w mediach społecznościowych Maciej Demel, wiceprezes Polskiego Związku Bokserskiego.

PIŁKA NOŻNA

Korona Kielce zagra w PKO BP Ekstraklasie z Zagłębiem Lubin

Dorota Kułaga

Korona Kielce będzie się chciała zrehabilitować za słaby występ w meczu z Polonią Warszawa i odpadnięcie z STS Pucharu Polski.

W poniedziałek, 2 listopada, w trzynastej kolejce PKO BP Ekstraklasy zagra na wyjeździe z Zagłębiem Lubin, którego trenerem jest dobrze znany w Kielcach Leszek Ojrzyński. Początek spotkania o godzinie 18.

Trener Korony Robert Kolendowicz przyznał na konferencji prasowej przed meczem z Zagłębiem Lubin, że przeżył duże rozczarowanie w stolicy, odpadając z rozgrywek Pucharu Polski. – To było duże rozczarowanie dla wszystkich osób, które mają Koronę w sercu. Liczyliśmy na coś więcej w tej edycji Pucharu Polski. Niestety, przegraliśmy po takim meczu, w którym mogliśmy strzelić kilka goli. Trzeba uczciwie powiedzieć, że nasza skuteczność w tym dniu nie była optymalna. Traktuję to jako bolesną lekcję i powód do analizy. W momentach, gdy coś nie idzie po twojej myśli, oczekujesz pokazania charakteru i reakcji zespołu, i ja bardzo na taką reakcję liczę w Lubinie - mówił Robert Kolendowicz, trener Korony.

Przyznał, że jest kilka elementów do poprawy przed meczem z Zagłębiem Lubin. – W niektórych momentach organizacja gry mogłaby być lepsza. Ale to już jest historia. Ja chcę skupiać się na dobrych rzeczach i na tym, na co mamy wpływ. Staramy się jak najlepiej przygotować zespół do tego wymagającego wyjazdu i meczu w Lubinie. Zagłębie punktuje mocno i ma określony model gry. Będziemy starali się mu przeciwstawić i pokazać nasze największe atuty - dodał szkoleniowiec.

Odniósł się też do słabego meczu Mariusza Stępińskiego w Warszawie. Kapitan Korony miał trzy okazje do zdobycia bramki, z czego jedna była znakomita. Niestety, żadnej nie wykorzystał. – Mariusz Stępiński to przede wszystkim bardzo dobry piłkarz. Pokazał wielokrotnie, że wie, na czym ten biznes polega. To bardzo ważny członek naszego zespołu, kapitan, który od nas wszystkich dostaje wsparcie. Ja potrzebuję każdego zawodnika - powiedział Robert Kolendowicz, trener Korony.

KRÓTKO

Piłka ręczna

Korona Handball Kielce wygrała i została liderem

Korona Handball Kielce po bardzo dobrym meczu wyraźnie pokonała ENEA Piłka Ręczna Poznań w hicie 7. kolejki Ligi Centralnej. W hali na Krakowskiej triumfowała 36:26. Najwięcej bramek dla Koroneczek – aż 7 – rzuciła rozgrywająca Magdalena Berlińska. Korona Handball - ENEA Piłka Ręczna Poznań 36:26 (18:14). Korona Handball: Januchta, Mazur - Berlińska 7, Łucak 6, Leśniak 5, Grzesista 4, Podsiadło 4, Janczarek 3, Miśkiewicz 3, Kiniorska 1, Kuchczyńska 1, Olejarczyk 1, Piwowar 1, Zychowicz, Rzepka. „Koroneczki" znakomicie rozpoczęły piątkowy pojedynek na szczycie z zespołem, który dotychczas miał komplet sześciu zwycięstw w Lidze Centralnej. Kielczanki po dziewięciu minutach prowadziły 6:1, a cztery gole na koncie miała Nikola Leśniak. Ostatecznie drużyna trenera Szymona Żaby-Żabińskiego zdobyła aż 36 goli i wygrała różnicą aż dziesięciu trafień. Zasłużenie, bo była zespołem lepszym. Julia Łucak, skrzydłowa kieleckiej siódemki, została wybrana MVP tego pojedynku. Korona Handball po tej wygranej awansowała na pozycję lidera Ligi Centralnej. W następnej kolejce, w sobotę - 7 listopada, zagra na wyjeździe z drużyną SMS ZPRP I Płock. **DOR**

Bilard

Karol Skowerski na podium Pucharu Świata

Kolejny świetny występ zawodników Fortis Bilard Kielce. Tym razem troje reprezentantów tego klubu rywalizowało w Pucharze Świata w Bilard Heyball. Zawody odbyły się w Kanadzie w Toronto. W rywalizacji wzięli udział najlepsi zawodnicy i zawodniczki z całego świata. Najlepiej zaprezentował się Karol Skowerski, który stanął na podium. Zajmujący obecnie 8 pozycję w światowym rankingu bilardzista z Kielc dotarł bez porażki do półfinału, prezentując świetna grę. Tutaj lepszy od Karola okazał się wicelider światowego rankingu Jordan Shepher, któremu uległ 3-7. To najlepszy start w tej randze zawodów naszego zawodnika i jeden z najlepszych w historii reprezentantów Polski. Bardzo dobrze spisała się w kategorii kobiet koleżanka klubowa Karola, Katarzyna Wesołowska, która przegrała dopiero w walce o medal z późniejsza triumfatorką Wendy Jans z Belgii, kończąc zawody na wysokiej 5 pozycji. Zadowolony z występu może być również trzeci z zawodników Fortis Kielce Michał Turkowski, który zajął 9 miejsce. **DOR**

eprasa.pl 4bc7a38046